Nr. 16. **Lublin, dnia 1 października 1927 r.** **Rok VIII.**

DZIENNIK URZĘDOWY WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Cena niniejszego numeru wynosi I zł. 50 gr. Dziennik wysyłany będzie po wpłaceniu zaliczki na prenumeratę za II półrocze 1927 r. w kwocie 6 zł. Dziennik Urzędowy przyjmuje ogłoszenia instytucyj społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i wymienionych instytucyj. W ogłoszeniach opłata za wiersz drobnego pisma jednoszpaltowego lub jego miejsce wynosi 50 groszy, za szpaltę 30 zł., za stronę 60 zł. Za ogłoszenia o zagubionych dokumentach liczy się 10 groszy od jednego wyrazu. Za ogłoszenie o rejestracji stowarzyszeń 5 zł. Wszelkie należności należy wpłacać do Pocztowej Kasy Oszczędności na konto czekowe Nr. 100.200.

Redakcja i Administracja: Gmach Urzędu Wojewódzkiego Niecała Nr. 14, drzwi 29 (I p.)

Numer niniejszy został poświęcony w szczególności sprawie naprawy ustroju rolnego.

A.

272.

Pismo okólne Wojewody Lubelskiego do Panów Starostów Województwa Lubelskiego i Magistratów m. Lublina i Siedlec *w sprawie eksportu jelit zwierzęcych do Stanów Zjednoczonych A.P.*

L. 12150/VI/RW.

W związku z pismem okólnem z dnia 3-go sierpnia b. r. L. 10236/VI/RW. Urząd Wojewódzki przesyła w załączeniu wzór zaświadczeń urzędowych, które należy wystawiać w języku polskim i angielskim jako załączniki ponieważ począwszy od dnia 1.XII 1927 r. będą mogły być wywożone jelita zwierzęce do Stanów Zjednoczonych. Do dokumentów przewozowych danego transportu jelit winni eksporterzy dołączyć także zaświadczenie urzędowe zaopatrzone podpisem i pieczęcią państwowego lek. wet., względnie upoważnionego lek. wet. Do wydawania takich zaświadczeń są upoważnieni wszyscy państwowi lek. wet. oraz ci lek. wet. przy rzeźniach, fabrykach i t. p., których Urząd Wojewódzki specjalnie do tego upoważni. W wystawionych zaświadczeniach winni lekarze nie państwowi zaznaczyć przy podpisie, że są do wystawienia takich świadectw upoważnieni przez państwowe władze administracyjne II instancji.

Stosownie do powyższego proszę o wydanie zarządzeń pow. lek. wet. i o powiadomienie osób zainteresowanych.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału
(—) *Rachwald*

Lublin, dnia 14 września 1927 r.

Załącznik do L. 12150/VI/RW.

Urzędowe zaświadczenie weterynaryjne.

Miejsce załadowania . . kraj. . . . Data . .

Niniejszem stwierdzam, że załadowane jelita zwierzęce pochodzą ze zwierząt zdrowych, zbadanych przed ubojem i po uboju, że są czyste i zdrowe, że przy przyrządzaniu ich zachowane były przepisy sanitarne oraz, że nie były narażone na zakażenie aż do czasu wywozu.

Rodzaj jelit. Numer opakowania. Waga
. . . .
. . . .
Znaki opakowania . . . .
Nadawca . . . . . Adres . . . .
Odbiorca . . . . . Miejsce przeznaczenia . .
Oznakowanie okrętowe . . . .
. . . .

(Podpis państwowego lekarza weterynaryjnego, wystawiającego zaświadczenie lub lekarza weterynaryjnego, upoważnionego przez władze administracyjne II instancji.

Charakter urzędowy . . . .

Foreign official certyficate for animal casings.

Place . . . . Date . . . . . .
(city) (Country)

I hereby certify that the animal casings herein described were derived from healthy animals (cattle, sheep, swine, or goats), which received antemortem and post-mortem veterinary inspections at the time of slaughter, are clean and sound, and were prepared and handled only in a sanitary manner and were not subjected to contagion prior to exportation.

Kind of casings Number of packages Weight
. . . .
. . . .
Identification marks on the packages . . . . .
Consignor . . . . . Address . . . .
Consignee . . . . . Destination . . . . .
Shipping marks . . . .
(Signature) . . . . . (Signature) . . . . . .
(Official issuing the certificate) (Official of the national government having jurisdiction over the health of animals in the country in which the casings originated)
(Official title) . . . . (Official title) . . . .

273.

Rozporządzenie Wojewody Lubelskiego *w sprawie pryszczycy w pow. puławskim Województwa Lubelskiego.*

L. 11762/VI/Rw.

Z powodu wygaśnięcia pryszczycy w osadzie Kurów gm. Kurów pow. puławskiego na podstawie art. 1133, 1139 i 1142 Ust. Lek. (Zb. Pr. Ces. Ros. Tom XIII wyd. 1905), oraz § 11 post. obow. z 1908 r. wyłączam gm. Kurów pow. puławskiego z obszaru, zapowietrzonego tą żarazą, ustanowionego rozporządzeniem moim z dnia 13 czerwca b. r. L. 8050/VI.

W powyżej wskazanych miejscowościach tracą moc obowiązującą zarządzenia ograniczające obrót zwierzętami racicowemi, wymienione w wyżej powołanym rozporządzeniu.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału
(—) *Rachwald.*

Lublin, dn. 9 września 1927 r.

274.

Do Panów Naczelników Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego oraz Panów Starostów Województwa Lubelskiego.

L. 9020/Bp.

Zawiadamiam Panów, że w Dzienniku Ustaw zostały ogłoszone następujące przepisy i rozporządzenia, z któremi należy przedewszystkiem

zaznajomić podwładnych urzędników, celem zastosowania w praktyce:

w Dzienniku Ustaw № 74 z 1927 r.

poz. 641. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 sierpnia o zmianie postanowień art. art. 25 i 26 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca 1927 o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności Państwa.

w Dzienniku Ustaw № 76 z 1927

poz. 668. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 3 sierpnia 1927 do ustawy z dn. 28 października 1925 o nadzorze państwowym nad buhajami.

poz. 670. Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 9 sierpnia 1927 w sprawie wyznaczenia prowizorycznych kontyngentów cukru na czas od 1 października 1927 do 30 września 1928 r.

w Dz. Ust. № 77 z 1927.

poz. 673. Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

w Dz. Ust. № 78 z 1927.

poz. 676. Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu.

poz. 679. Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym.

poz. 683. Rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 sierpnia 1927 wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu, Skarbu oraz Rolnictwa o przemiale żyta.

poz. 684. Rozp. Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 30 sierpnia 1927 o częściowej zmianie taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej z dnia 24 lipca 1926 r.

w Dz. Ust, № 79 z 1927.

poz. 687. Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 o rzeczowych świadczeniach wojennych.

w Dz. Ust. № 80 z 1927.

poz. 694. Rozp. Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 1927 w sprawie określenia norm zasiłków dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe.

poz. 697. Rozp. Ministra Wyznań Religijnych i O. P. z dnia 7 kwietnia 1927 w porozumieniu z Ministrem Spr. Wojsk., Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Ministrem Rolnictwa o wykonaniu art. 57 ustęp ostatni ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r.

w Dz. Ust. № 81 z 1927.

poz. 699. Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 września 1927 zmieniające rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 sierpnia 1927 w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych sędziów i prokuratorów oraz osób wojskowych.

poz. 701. Rozp. Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 1927 r., o zmianie niektórych postanowień art. 17 rozp. wykonawczego Rady Ministrów do ustawy tymcz. z dn. 2 sierpnia 1919 o organizacji władz administr. II instancji.

poz. 705. Rozp. Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 1927 o rozmiarach kwater stałych i opłatach za kwatery stałe w koszarach lub budynkach państwowych, przez Skarb Państwa wynajętych albo administrowanych.

poz. 712. Rozp. Ministra Skarbu z dnia 31 sierpnia 1927 r. w sprawie zwolnienia od cła surowiec i szczepionek, używanych w lecznictwie.

275.

Ogłoszenia o zarejestrowanych stowarzyszeniach.

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lubelskiego zostały wciągnięte do rejestru stowarzyszeń i związków następujące stowarzyszenia:

Postanowienie Wojewody		№ rejestru	Nazwa Stowarzyszenia	Siedziba Stowarzyszenia	
Data	Liczba			miejscowość	powiat
10.VIII.1927	4044/BP	941	Kółko Rolnicze	Białobrzegi	Łukowski
10.VIII. „	4299/BP	942	Kółko Rolnicze	Teratyn gminy Uchanie	Hrubieszowski
10.VIII. „	4300/BP	943	Kółko Rolnicze	Jarosławiec gm. Uchanie	Hrubieszowski

Postanowienie Wojewody		№ rejestru	Nazwa Stowarzyszenia	Siedziba Stowarzyszenia	
Data	Liczba			miejscowość	powiat
10.VIII. „	4336/BP	944	Kółko Rolnicze „Jedność“	Pawłów	Konstantynowski
10.VIII. „	4742/BP	945	Kółko Rolnicze „Snop“	Łusiniec gminy Pasieki	Tomaszowski
10.VIII. „	5083/BP	946	Kółko Rolnicze	Łuków	Łukowski
10.VIII. „	5103/BP	947	Kółko Rolnicze im. Bartosza Głowackiego	Ortel Książęcy g. Kościeniewicze	Bialski
10.VIII. „	5551/BP	948	Kółko Rolnicze „Wzajemność“	Starawieś gm. Zakrzew	Krasnostawski
10.VIII. „	5906/BP	949	Kółko Rolnicze „Praca“	Polany gminy Krynice	Tomaszowski
10.VIII. „	5939/BP	950	Kółko Rolnicze	Łózki gm. Zahajki	Radzyński
10.VIII. „	6286/BP	951	Kółko Rolnicze „Jedność“	Jartypory gminy Ruchna	Węgrowski
10.VIII. „	6287/BP	952	Kółko Rolnicze im. Kościuszki	Ruchna	Węgrowski
18.VIII. „	6288/BP	953	Kółko Rolnicze „Zorza“	Poszewka gminy Miedzna	Węgrowski
18.VIII. „	6289/BP	954	Kółko Rolnicze	Prostyń	Węgrowski
19.VIII. „	6290/BP	955	Kółko Rolnicze „Świt“	Morzuczyn gminy Prostyń	Węgrowski
19.VIII. „	6291/BP	956	Kółko Rolnicze „Przyjaźń“	Ugoszcz gminy Prostyń	Węgrowski
19.VIII. „	6452/BP	957	Kółko Rolnicze	Wał gm. Izbica	Krasnostawski
20.VIII. „	6480/BP	958	Kółko Rolnicze	Korytnica gminy Sobolew	Garwoliński
20.VIII. „	6527/BP	959	Kółko Rolnicze „Przyszłość“	Janówka gminy Komarów	Tomaszowski
20.VIII. „	6680/BP	960	Włościańskie Kółko Rolnicze	Kokoszka gminy Kłoczew	Garwoliński
20.VIII. „	6682/BP	961	Kółko Rolnicze	Chotynia gminy Górzno	Garwoliński
22.VIII. „	6895/BP	962	Kółko Rolnicze „Snop“	Majdan Ruszowski gm. Łabunie	Zamojski
22.VIII. „	7023/BP	963	Kółko Rolnicze „Snop“	Opole	Puławski
22.VIII. „	7145/BP	964	Kółko Rolnicze	Struszkowice gm. Niedźwica	Lubelski
22.VIII. „	7146/BP	965	Towarzystwo Rolnicze Okręgowe	Siedlce	Siedleaki

276.

RUCH SŁUŻBOWY

do dnia 30 września 1927 roku.

a) w Urzędzie Wojewódzkim.

1) Przyjęci do służby państwowej.

Inż. Tadeusz Niedzwiedzki przyjęty w charakterze referenta za wynagrodzeniem wdg. VIII grupy upos. do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych.

Jan Smigielski, przyjęty w charakterze kontraktowego pracownika za wynagrodzeniem wdg. 11 grupy uposażenia.

Stefan Jachimski, przyjęty w charakterze kontr. pracownika za wynagrodzeniem wdg. XII gr. upos.

Antoni Skulski, przyjęty w charakterze kontr.

pracownika za wynagrodzeniem wdł. XI gr. uposaż.

Inż. Zygmunt Radzikowski, przyjęty w charakterze kontr. referenta za wynagrodzeniem wdg. IX gr. uposaż.

Stanisława Adamiakówna, przyjęta w charakterze kontr. pracownika za wynagrodzeniem wdg. X gr. uposażenia.

2) Zwolnieni.

Ludwik Stecki, urz. VII st sł. zwolniony z dniem 31.X b. r. na podstawie art. 62 ust. o państw. służbie cywilnej.

Irydjon Michalewicz, kontr. lekarz weterynarji do walki z zarazą płucną za wynagrodzeniem wdg. VII gr. uposaż. zwolniony z dniem 31.VIII b. r. na podstawie punktu 8 zawartej umowy.

Marja Wolińska, urz. X st. sł. zwolniona z dniem 15.IX b. r. na podstawie art. 116 ust. o państw. służbie cyw.

Kalman Fries, kontr. lekarz weterynarji do walki z zarazą płucną za wynagrodzeniem wdg. VII gr. uposaż. zwolniony z dniem 30.IX b. r. na własną prośbę.

Władysław Wolski Insp. weterynarji w VI st. sł. zwolniony z dniem 31.VII b. r. na podstawie art. 116 ust. o państw. sł. cywilnej.

3) Przeniesieni.

Michał Abramowicz, kontr. prac. za wynagrodzenie wdg. XI grupy uposażenia przeniesiony do Starostwa w Sokołowie.

b) w Starostwach.

Przyjęci do służby państwowej.

Gustaw Budzyński, przyjęty w charakterze pow. lek. weterynarji na pow. Krasnostawski za wynagrodzeniem wdg. VII grupy uposażenia.

Dr. Eugienjusz Lickendorf, przyjęty w charakterze kontraktowego lekarza powiatowego w Starostwie Krasnostawskim za wynagrodzeniem wdg. VIII gr. uposażenia.

2) Zwolnieni.

Józef Borkowski, urz. X st. sł. w Starostwie w Siedlcach zwolniony na podstawie art. 116 ust. o państw. służbie cyw.

3) Przeniesieni.

Tadeusz Krajski, urz. VIII st. sł. w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Węgrowie przeniesiony do Powiatowego Zarządu Drogowego we Włodawie.

Jerzy Szarlip, prow. urz. XI st. sł. w Starostwie w Zamościu przeniesiony do Starostwa w Hrubieszowie.

B.

277.

PROTOKUŁ

I posiedzenia Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego w Lublinie

odbytego w dniu 11 czerwca 1927 r.

Obecni:

Minister Reform Rolnych Witold Staniewicz.

Przewodniczący:

Wojewoda Lubelski A. Remiszewski.
Wice-Wojewoda Lubelski W. Karasiński.

Członkowie:

Seweryn Czetwertyński
Tomasz Czernicki
Czesław Kozłowski
Tadeusz Madler.

Zastępcy członków:

Mikołaj Pajdowski
Stefan Kowerski
Stanisław Kołodziejek

Delegaci od Ministerstw:

Min. Spr. Wewn. Dr. Bolesław Grużewski
„ Spr. Wojsk. w/z Włodzimierz Buś ppłk.
„ Rolnictwa Ryszard Rachwald.
„ Sprawiedliw. Stefan Dutkowski—Sędzia Sądu Okręgowego.
Min. Reform Rolnych Henryk Janiszowski.

Ich zastępcy:

Min. Spr. Wewn. Wit. Klonowiecki.
Min. Spr. Wojsk. w/z Władysław Piechura mjr.
Min. Pracy i Opieki Społ. Franciszek Chmielecki.
Min. Rolnictwa Wincenty Dąbrowa.
Min. Sprawiedl. Jan Przegaliński — Sędzia Sądu Okręgowego.

Państwowy Bank Rolny reprezentował Stanisław Rachwał—Dyrektor.

Ponadto z głosem doradczym Naczelnik Wydziału Parcelacyjnego Min. Reform Rolnych Ew. Czarnecki, oraz Naczelnicy Wydziałów i referenci Okręgowego Urzędu Ziemsk. Wł. Włoczewski, Feliks Gawarecki, Jerzy Orłowski, Jan Kosmulski i Bohdan Winnicki.

Sekretarz Ryszard Wierzbicki.

Nieobecny:

Delegat Min. Pracy i Opieki Społeczn. Stan. Korczyński i członkowie rady: Juljan Poniatowski Wice-Marszałek Sejmu i Felicjan Lechnicki.

Porządek dzienny:

I. Otwarcie posiedzenia Rady i zagajenie obrad przez przewodniczącego Wojewodę A. Remiszewskiego.

II. Referat Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego H. Janiszowskiego:

a) stosunki agrarne na tle ogólnych stosunków gospodarczych na terenie Wojew. Lubelskiego.

b) dotychczasowy przebieg prac O.U.Z. i stan ich na 1.I 1927.

c) plan prac O.U.Z. w Lublinie na rok 1927.

III. Dyskusja.

Przewodniczący—Wojewoda Lubelski, P. Antoni Remiszewski otwierając o godz. 12.40 posiedzenie Rady, wygłosił następujące przemówienie:

Kwestja agrarna, która w dzisiejszej dobie w każdem niemal państwie wysuwana bywa na czoło zagadnień gospodarczych, dla nas, jako kraju wybitnie rolniczego, musi mieć znaczenie wprost zasadnicze. Nowożytne bowiem państwo rolnicze tylko w uregulowaniu ustroju rolnego znaleźć może podstawę dla swego dalszego rozwoju i tylko na nim budować nadzieję podniesienia dobrobytu obywateli.

Reforma rolna, której ideę silnie zaznaczył wiek XX, dla odrodzonej Polski stała się oczywiście kwestją pierwszorzędnego znaczenia, jako że rozwiązanie zagadnień, z nią związanych stanowi najważniejszy warunek utrwalenia bytu i niezawiłości Rzeczypospolitej. Popularność haseł tej reformy, zdobyta z łatwością od pierwszych zaraz chwil naszej niepodległości wśród szerokich warstw społeczeństwa, polegała jednak nie tylko na wyrobionem już w narodzie przeświadczeniu, że nieuregulowana sprawa stosunków agrarnych może się stać przykrą bolączką społeczną, bolączką, która łatwo doprowadza do rozkładu zdrowy nawet pod innemi względami organizm państwowy; bodźcem, prącym najlepsze nasze umysły do podjęcia prac w tym kierunku, była przedewszystkiem od wieków głęboko w nas tkwiąca, tradycja serdecznej pracy około poprawy losu włościan, przez kilkaset lat odczuwających na sobie ciężar poddaństwa i pańszczyzny.

Rzecz jednak charakterystyczna, że, że chociaż wytworzona w Polsce forma zależności kmiecia od pana — jak świadczą liczne świadectwa — mniej była uciążliwa niż w innych państwach Europy, to jednak ruch, dążący do zmiany tego ustroju, dał się w Polsce zauważyć wcześniej, niż gdzieindziej, bo już w początkach wieku XVIII, pod względem poglądów na istotę wolności człowieka niczem zresztą nie różniącego się od średniowiecza.

Pierwszym widomym znakiem tej dążności było zniesienie poddaństwa i zastąpienie pańszczyzny oczynszowaniem, którego w 1733 roku dokonało miasto Poznań. Za jego przykładem poszedł szereg obywateli, z początku najzamożniejszych, później i mniej bogatych, ale odczuwających nędzę ludu i całą duszą pragnących go z niej podnieść. Z terenu obecnego Województwa Lubelskiego najprędzej, aczkolwiek dopiero w drugiej połowie XVIII wieku, doczekali się zmiany stosonków włościanie z Wysokiego i Kocka, będących wówczas własnością Anny Jabłonowskiej.

Sporadyczne i rzadkie początkowo wypadki oczynszowania włościan zaczęły stawać się częstsze pod koniec stulecia. Na fakt ten działało z jednej strony prawodawstwo, nakazujące w roku 1764, by w dobrach koronnych daniny i robocizny, przypadające od włościan, nie przeciążały ich, oraz znoszące w r. 1768 prawo życia i śmierci, z drugiej zaś strony głosy, które się coraz częściej podnosiły w piśmiennictwie w sprawie włościańskiej. Kołłątaj, ks. Strojnowski, Wybicki, Skrzetuski, ks. Popławski — oto nazwiska tych, co wołali, że „polska ziemia jest ziemią ludu wolnego", a „poddaństwo przeciwne jest prawu natury".

Najsilniejszy wpływ na złagodzenie stosunków poddańczych w tym czasie wywarła oczywiście ustawa rządowa z 3 maja 1791 roku, przyjmująca włościan pod opiekę prawa, oraz Uniwersał Kościuszki z 7 maja 1794 r. — podpisany w obozie pod Połańcem, który jasno i wyraźnie poręczył wszystkim włościanom prawo własności do ziemi i zabronił samowolnego usuwania ich z gruntów, na których byli osiedli. Uniwersał ten, pierwszy w historji Polski, co ogłosił wolność osobistą ludowi wiejskiemu, owładnął umysłem i taką moc rozpalił w duszy narodu, że gdyby nie nawałnice dziejowe, wykluczające możność skupienia się na najżywotniejszych sprawach wewnętrznych, uwłaszczenie włościan stałoby się niewątpliwie zdobyczą już ostatnich lat XVIII wieku.

Czasy Księstwa Warszawskiego nie przyniosły w zasadzie żadnego polepszenia w sytuacji. Ustawa Konstytucyjna z roku 1807 głosiła, że: wszyscy obywatele są równi w obliczu prawa. W rozwinięciu tych postanowień, dekret z 21 grudnia 1807 r. określił sposób zawierania nowych dobrowolnych ugód i ustalił porządek przesiedlania się włościan. Brak gotówki u tych ostatnich powodował jednak, że cenę dzierżawną za posiadaną ziemię płacić oni mogli tylko w robociźnie, wprowadzony zaś niebawem kodeks Napoleona, stanowiący, że do usług można się zobowiązywać tylko, na „pewien czas", odjął włościanom możność umawiania się o wieczyste spełnianie pańszczyzny. To spowodowało, że, nie mogąc uzyskać wieczystego posiadania gruntu, włościanin stał się teraz wyrobnikiem ziemi.

Nowym zwrotem pomyślnym w doli włościan było prawo z roku 1817, znoszące gwałty i daremszczyny, oraz postanowienie namiestnika z 1818 roku, zabezpieczające los włościan, osiadłych w dobrach i lasach koronnych i narodowych; najpomyślniej jednak przedstawiała się sprawa dla włościan, łaskawem zrządzeniem losu znajdujących się w dobrach Czartoryskich i Karola Brzostowskiego, którzy znieśli w tym czasie pańszczyznę i wszelkie darmochy zastąpili czynszami. Do najbardziej świetlanych postaci tego okresu należy postać Kościuszki, jedynego, co zdobył się na uwłaszczenie włościan z majątku swego Siechnowicze na Litwie (1817 r.), oraz Stanisława Staszyca, który majątek swój Hrubieszowski podzielił między mieszkańców gminy (1822 r.)

Projekt Rządu Narodowego z czasów powstania listopadowego uwłaszczenia włościan w dobrach narodowych, oraz takiż projekt Szanieckiego co do dóbr prywatnych, są dowodem żywotności sprawy włościańskiej w Polsce, która na chwilę nie traciła jej z oczu, spisek zaś ks.

Ściegiennego udowodnił, że bierna dotychczas masa włościaństwa wypieściła już w sobie samoistną dążność do stanowienia o swoim losie.

Upadek powstania również nie przekreślił idei, nurtującej duszę narodu.

Co prawda, najdzielniejsze umysły zmuszone były opuścić progi rodzinne i zagranicą kontynuować pracę dla ojczyzny, — wytkiętego jednak raz kierunku tej pracy nie zmieniły.

Zawiązanie na emigracji Towarzystwa demokratycznego polskiego, które w manifeście grudniowym z 1836 r. nawoływało do bezwarunkowego i zupełnego uwłaszczenia włościan, oraz powtórzenie tych słów na czele programu nowego powstania, przygotowywanego na rok 1847, było m. i. dowodem żywego prowadzenia zagranicą pracy nad poprawą stosunków społecznych w kraju.

Polityka rządu rosyjskiego, który tę moc, tkwiącą w narodzie, wyczuł od pierwszej zaraz chwili i zrozumiał kryjące się w niej niebezpieczeństwo dla swojej sprawy, poszła — rzecz jasna — przedewszystkiem po linji zjednania dla siebie ciemnego włościaństwa przez wpojenie w nie przeświadczenia, że jedynym opiekunem jego jest rząd, a następnie rozpalenia między dwu warstwami narodu żaru wzajemnej nienawiści, której źródło najłatwiej było umieścić w ziemi, odebranej jednym, a oddanej drugim na własność. Pod tym też kątem należy patrzeć na wszystkie ukazy rządowe, regulujące kwestję rolną, które zjawiały się co pewien czas, przeważnie pod wpływem obaw, wzbudzanych bądźto działalnością naszej emigracji, bądźteż ruchem, budzącym się wśród samych włościan.

Kłam rozpowszechnianym wśród ludu pogłoskom, że tylko rząd stara się o jego dobro, zadało samo społeczeństwo, powołując w 1857 r. do życia Towarzystwo Rolnicze i budząc do czynu uśpione masy szlacheckie. Najdonioślejszą uchwałą Towarzystwa była konkluzja „aby przez właściwie obmyśloną instytucję kredytową, skup czynszu na celu mającą, włościanie doprowadzeni byli do własności posiadanych gruntów". Drugim, nie mniej ważnym momentem w działalności T. R. było opracowanie projektu tegoż skupu, operacji, której dokonywać miało Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. Niestety, projekty Towarzystwa Rolniczego pozostały tylko w sferze projektów, gdyż niemal równocześnie z powołaniem przez Wielopolskiego Komisji do opracowania zasad projektu o oczynszowaniu z urzędu, Towarzystwo zostało rozwiązane.

Ostatniem słowem społeczeństwa polskiego, wypowiedzianem wobec perfidji rosyjskiego rządu w sprawie włościańskiej, były dwa dekrety Centralnego Komitetu jako Tymczasowego Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r. w sprawie uwłaszczenia włościan i nadania ziemi bezrolnym.

Dekrety te, będące ostateczną koroną usiłowań narodu polskiego w kierunku rozwiązania kwestji agrarnej i wraz z uchwałami Towarzystwa Rolniczego dowodzące niezbicie, iż społeczeństwo samo uważało uwłaszczenie za nieodzowny warunek rozkwitu kraju, miały dwojakie znaczenie: przedewszystkiem sprawiły, iż włościanie faktycznie zaprzestali płacenia czynszów, powtóre zaś, stały się powodem, że rząd rosyjski, pragnący za wszelką cenę pozyskać sobie tę warstwę społeczeństwa polskiego, zmuszony wprost został do jak najszybszego usankcjonowania wytworzonego stanu rzeczy.

Ukaz z 2 marca 1864 r., uwłaszczający włościan polskich, zjawił się za późno i, chociaż urzędowy ówczesny organ „Dziennik Powszechny", pod datą 8 marca 1864 r. pisał z entuzjazmem, że „spełnił się jeden z tych olbrzymich dziejowych wypadków, które mogą się zdarzać tylko raz w życiu narodu" — historja natomiast zanotowała, że reforma włościańska dojrzała w narodzie od dawna i wyraz swój ostateczny znalazła cały rok przed łaską Petersburga, a to w dekretach Rządu Narodowego.

Minęło pół wieku a, stworzony ukazem, stan faktyczny nie ulegał zmianie. Komisarze dla spraw włościańskich rozeszli się po kraju, znajdując w nieuregulowanych sprawach serwitutowych i w gęstych szachownicach gruntowych wdzięczne pole dla swej działalności.

Społeczeństwo polskie nie podnosiło już głosów w kwestji rolnej, czekając aż na dziejowym zegarze wybije godzina zrzucenia kajdan wiekowej niedoli.

Wybiła!...

I ocknęło się społeczeństwo; od dwustu przeszło lat nurtująca serce narodu, troska serdeczna o uregulowanie kwestji rolnej odżyła w umysłach, niezagojona bolączka znów piec i krwawić poczęła.

Sejm i Rząd wskrzeszonej Polski zrozumiał doniosłość zagadnienia i zrozumieniu temu dał wyraz w szeregu ustaw i rozporządzeń, związanych z kwestją rolną.

Ustawa z 15 lipca 1920 roku o reformie rolnej, oraz, uzupełniająca ją, ustawa z 28 grudnia 1925 roku są najważniejszemi etapami na drodze do uregulowania sprawy. Ostatnim etapem stało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 4 stycznia 1927 r., powołujące do życia Główną i Wojewódzkie Rady Naprawy Ustroju Rolnego, jako organa doradcze i opinjodawcze Ministra Reform Rolnych.

W przekonaniu, że praca nasza zharmonizuje się z najlepszemi wysiłkami narodu, otwieram to pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego i udzielam głosu Prezesowi Okr. Urzędu Ziemskiego panu H. Janiszowskiemu.

Pan Janiszowski wygłasza następujący

REFERAT

CZĘŚĆ I.

Stosunki agrarne na tle ogólnych stosunków gospodarczych na terenie Województwa Lubelskiego.

Wstęp. Przypadło mi w udziale zaszczytne, lecz trudne zadanie przedstawienia Szanownym Panom rezultatów dotychczasowej pracy i planu działania na przyszłość bliższą i dalszą, Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie, na tle ogól-

nych stosunków ograrnych w Województwie Lubelskiem.

Zadanie trudne, z uwagi na różnorodność i brak należycie usystematyzowanego materjału statystycznego, który należało krytycznie przeanalizować.

Z materjału tego będę się starał wybrać dane najogólniejsze, ażeby należycie oświetlić to cośmy zastali, cośmy zrobili i co jeszcze pozostaje do zrobienia.

Żadne bodaj zagadnienie o charakterze socjalno-gospodarczym w Polsce po wielkiej wojnie nie wywołało tyle namiętnych sporów i nie podzieliło społeczeństwa na dwa przeciwne obozy, jak sprawa reformy rolnej.

Reforma rolna wzbudziła zainteresowanie nie tylko, wśród tych warstw narodu, których dotykała bezpośrednio t. j. większych właścicieli ziemskich i bezrolnej i małorolnej ludności wiejskiej, lecz i wśród szerokich warstw społeczeństwa bezpośrednio z ziemią nie związanego.

Niestety z przykrością stwierdzić należy, że zainteresowanie to nie wynikało, bynajmniej, ze zrozumienia istoty zagadnienia być może najdonioślejszego w Polsce, lecz raczej na pewnego rodzaju sentymencie i na sugiestji bezkrytycznie przyjmowanych argumentów znacznej części prasy naszej.

Reforma Rolna w Polsce do niedawna nie była ujmowana w całości, jako zagadnienie państwowe. Na czoło stale była wysuwana jedynie składowa jej część, a mianowicie parcelacja większej własności ziemskiej i ewentualny jej wykup.

Sprawa naprawy ustroju rolnego w Polsce, traktowana fragmentarycznie stała się niejako footbolem politycznym w rozgrywkach, między stronnictwami politycznemi

Wyrazem powyższego jest ciekawy fakt, że uchwała sejmowa o reformie rolnej, w której zawierały się głównie wytyczne dla późniejszej ustawy, przeszła zaledwie jednym głosem większości, podczas gdy uchwalona, przy akompaniamencie, grających nad Bugiem rosyjskich armat, ustawa z dn. 15 lipca 1920 r. w tym samym składzie Sejmu przeszła jednogłośnie.

A przecież sprawa Reformy Rolnej nie została stworzona sztucznie przez grono demagogicznie nastrojonych agitatorów, — na porządku dziennym postawiło ją w Polsce samo życie, które nie uznaje niezmiennie stałych form, tak w naturze, jak i w ustroju społeczeństw, oraz zostawiła ją nam w spuściźnie przeszłość historyczna, w stanie niesłychanie zagmatwanym i w stopniu zaognienia nieznanym u większości narodów europejskich.

Przed przejściem do właściwego tematu pozwolę sobie na krótko cofnąć się w przeszłość.

Zagadnienie Reformy Rolnej w Polsce, tak w znaczeniu socjalnem jak i gospodarczem było i jest związane z losem 75% ludności Państwa—z losem drobnych rolników.

Los tego olbrzymiego odłamu narodu, niegdyś wolnych kmieci, począwszy od słynnej Konstytucji i Jana Olbrachta z roku 1496, zabraniającej kmieciom porzucania swej ziemi i przenoszenia się na inne miejsce — stale się pogarszał, aż do końca XVIII wieku.

Uwłaszczenie chłopów, stanowiące w swoim czasie właściwą Reformę Rolną, w przełomowych chwilach naszej historji nie zostało przez nas rozwiązane.

Ani szlachetne usiłowania twórców Majowej Konstytucji i Kościuszki, ani Rząd Księstwa Warszawskiego i Rewolucyjny z 1831 roku należycie sprawy tej nie postawiły, a Rząd narodowy 1863 roku nie posiadał już siły i możności wprowadzenia w życie dekretu swego z dnia 22 lutego 1863 roku o uwłaszczeniu włościan.

Kto wie, czy w tym właśnie nie kryje się, między innymi, jedna z przyczyn naszych niepowodzeń w stuletniej walce o niepodległość.

Reformę tę przeprowadziły zamiast nas wrogie Rządy Zaborcze z niepowetowaną szkodą narodową, polityczną i gospodarczą.

W rezultacie swego dziejowego rozwoju sprawa Reformy Rolnej w jej całokształcie stanęła na progu niepodległej Polski, domagając się naglęco rozwiązania, rozwiązania takiego, jakiego jej dać nie mogły rządy zaborcze, dążące do jej zagmatwania i rozjątrzenia.

Obecnie, po upływie lat blisko dziewięciu od chwili przywrócenia niepodległości, sprawa naprawy ustroju rolnego w Polsce znalazła swój wyraz w ściśle sprecyzowanym programie, który został uwidoczniony w oficjalnych enuncjacjach. Przedstawicieli Rządu.

Przechodząc do właściwego tematu, a mianowicie do omawiania w ogólnych zarysach stosunków agrarnych zaznaczyć muszę, że powiaty Województwa Lubelskiego są terenem na którym istnieją bodaj najbardziej klasyczne przykłady niedomagań i bolączek naszego ustroju rolnego. Mamy więc na północy Województwa najbardziej rozwiniętą szachownicę we wsiach szlacheckich, znaczne przeludnienie i ruch emigracyjny na całym terytorjum za wyjątkiem powiatów nadbużańskich, b. znaczne ilości gospodarstw karłowatych i duży procent bezrolnych we wszystkich powiatach; wreszcie największe skupienie serwitutów na największym latifundjum w Polsce — Ordynacji Zamojskiej.

Położenie granice i obszar i klimat. Położenie Lubelskiego Okręgu Ziemskiego, który pokrywa się ściśle z terenem Województwa Lubelskiego, charakteryzuje się tem, że zajmuje on w Państwie Polskiem położenie najbardziej centralne ze wszystkich pozostałych Okręgów i nie stanowi nigdzie granicy Państwa. Granice zewnętrzne stanowią przeważnie rzeki spławne (Wisła na zachodzie, Bug na wschodzie i na północy), granica południowa biegnie linją umowną dawnej granicy z Małopolską.

Pod względem administracyjnym Województwo podzielone jest na 19 powiatów, przyczem w każdym z tych powiatów funkcjonuje oddzielny Powiatowy Urząd Ziemski.

Obszar Województwa wynosi około 31.150 kilometrów kwadratowych, czyli 3 115.000 ha z czego na lasy przypada około 650.000 ha, (± 20%), grunty orne około 1.550.000 ha (± 50%), łąki i pastwiska ± 530.000 ha (± 17%), nieużytki około 100.000 ha (± 3%).

Pod względem hypsometrycznym Województwo Lubelskie dzieli się na dwie części: północną, nizinną i płaską, obejmującą część południową krainy wielkich dolin, o wzniesieniu przeciętnym 150 metrów nad poziomem morza i południową, wyżynną i lekko falistą wzniesioną nad poziom morza od 200 do 300 metrów.

Klimat Województwa łagodny, przejściowy pomiędzy morskim i lądowym: różnice pod względem klimatu pomiędzy częścią północną i południową, gdzie ilość opadów jest nieco większa — niewielkie.

Gleba. Pod względem dobroci gleby części północna i południowa różnią się zasadniczo. W części północnej przeważają gleby niezbyt urodzajne, piaszczyste nisko położone, częściowo sapowate; do najlepszych w tej części należą gleby bielicowate, o ile, wskutek niskiego położenia, nie są zakwaszone i zimne; w części południowej przeważają gleby urodzajne, należące do najbardziej urodzajnych w Polsce: lössy, borowiny i czarnoziem hrubieszowski.

Użytki łąkowe i pastwiskowe na całym terenie są przeważnie wadliwe, zbyt mokre, często o charakterze bagiennym; dobre łąki i pastwiska spotykają się prawie wyłącznie nad brzegami rzek i rzeczek.

Stosunki wodne. Wogóle stosunki wodne w części północnej są w stanie wręcz opłakanym, gdyż zabagnienie gruntów obejmuje b. znaczne obszary (około 60% gruntów ornych i około 85% łąk); przyczyny takiego stanu rzeczy należy szukać przedewszystkiem w niedostatecznych odpływach, co przy płaskim terenie powoduje długotrwałe zalewy znacznych obszarów.

Rzeki w części północnej płyną w krętych, wązkich korytach o niskich brzegach, dno zamulone, pojemność rzek bardzo mała, spady nieznacznie; pogarszają sytuację młyny wodne, których jazy spiętrzają wodę i wzmagają wylewy rzek. Z rzek w części północnej uregulowania wymaga przedewszystkiem Krzna i Liwiec i ich dopływy; dorzecze Krzny obejmuje około 3000 klm. kwadratowych; grunta w dorzeczu Krzny prawie bez żadnych wyjątków (± 85%) są podmokłe, zimne i zakwaszone; poza tym wymaga regulacji cały szereg rzek i strumieni, dopływów Wisły, Bugu i Wieprza.

Rzeki w części południowej mają większe spady, brzegi dość wysokie i zabagnienie gruntów ornych na skutek wylewów niema, zabagnione są częściowo łąki nadrzeczne, zwłaszcza nad rzeką Huczwą, dopływem Bugu, położone; regulacja Huczwy jest bardzo pożądana, gdyż nad tą rzeką leży szereg wsi w powiatach Hrubieszowskim i Tomaszowskim, w których dokonać się ma w czasie najbliższym scalenie gruntów.

Ludność. Ludność Województwa wynosiła w/g danych spisu jednodniowego z 1921 roku 2.087.951 osób czyli 67 osób na jeden kilometr kwadratowy, gęstość zaludnienia większa niż średnia, wykazują powiaty: Puławski (87,8), Zamojski (79,2), Krasnystawski (77,5), Siedlecki (74,9), Garwoliński (74,8), najsłabiej zaludnione są powiaty: Bialski (39,5) i Włodawski (35,7).

Ludność wiejska stanowi dla całego Województwa 76% ogółu ludności, stosunek ten jest mniejwięcej jednakowy w północnej i południowej części Województwa. Należy dodać, że na terenie wsi mieszka w Województwie około 340.000 bezrolnych, z czego około 200.000 wyrobników rolnych.

Pod względem narodościowym ludność Województwa jest mieszana, z bezwzględną jednak przewagą elementu polskiego, zamieszkuje w Województwie: polaków ± 1.695.000, żydów 227.902 (± 11%), rusinów 150.000, niemców 10.933 (± 0,6%) i innych narodowości 3.794 (± 0,2%). Ludność rusińska zamieszkuje we wschodniej i południowej połaci Województwa, skupienia jej największe są w pobliżu rzeki Bugu i nad granicą Małopolski wschodniej. Najwyższy odsetek ludności rusińskiej (prawosławnej) w/g spisu z 1921 roku wykazują powiaty: Hrubieszowski (37%), ogólnej ilości mieszkańców, Biłgorajski (17%), Włodawski (26%), Tomaszowski (24%), Chełmski (23%) i Biała Podlaska (16%), ludność niemiecka najgęściej zamieszkuje w pow. Chełmskim (4,2%).

Charakter produkcji i stan przemysłu rolniczego. Co się tyczy charakteru produkcji, to Województwo Lubelskie ma charakter wybitnie rolniczy, gdyż uprzemysłowienie jest b. słabe. Największym centrum przemysłowym jest siedziba władz administracyjnych — Lublin.

Poza tym istniejące na terenie Województwa fabryki są związane ściśle z rolnictwem, przeważnie z produkcją gorzelniczą i cukrowniczą.

Więc gorzelni czynnych jest 97, o rocznej produkcji (1926 r.) 4.890.000 litrów spirytusu z ogólnej zaś ilości gorzelni mniej niż jedna trzecia znajduje się w północnej części Województwa (dawn. gub. Siedlecka). Gorzelnie te zatrudniają stale 540 robotników.

Co się tyczy czynnych cukrowni, to jest ich 11, wszystkie w południowej części Województwa, o rocznej produkcji (1926 r.) 37.100 tonn, co wynosi 80% produkcji przedwojennej. Na ogólną ilość 13.000 ha plantacji buraczanych około 30% należy do drobnych rolników. W przemyśle cukrowniczym zatrudnionych jest stale 680 robotników i około 6000 sezonowo.

Browarów czynnych liczy Województwo 16 o łącznej produkcji rocznej 42,700 hektolitrów, zatrudniających około 200 robotników.

Młynów wodnych znajduje się w Województwie 250 parowych i silnikowych 330, wiatraków przeszło 1000, przemysł młynarski zatrudnia około 4000 osób.

Pozostałych drobniejszych fabryk, związanych z produkcją rolniczą, jak rektyfikacje, krochmalnie, syropiarnie, octownie, olejarnie, mydlarnie, suszarnie, garbarnie znajduje się około 330 rozrzuconych równomiernie.

Razem w przemyśle rolniczym i przemysłach pokrewnych pracuje na terenie Województwa około 12500 osób, co łącznie z robotnikami rolnymi daje cyfrę około 53000 osób, czyli około 2,5% ogółu ludności Województwa.

Przemysł rolniczy w Lubelszczyźnie poza

ogólnemi kunjukturami handlowemi posiada naogół dobre warunki rozwoju, dzięki obfitości surowca i nadmiarowi tanich rąk roboczych.

Utrudnia rozwój przemysłu bardzo złystan dróg i niedostateczny rozwój sieci dróg bitych i kolejowych, gdyż pierwszych posiada Województwo 1600 klm., a drugich zaledwie 1050 klm.

Dalszy rozwój przemysłu rolniczego zależy w pierwszym rzędzie od warunków kredytowych i rozwoju arterji komunikacyjnych.

Od rozwoju tego przemysłu uzależniona jest w znacznej mierze kwestja odpływu nadmiaru rąk roboczych i coraz większej pauperyzacji znacznego procentu ludności wiejskiej.

Stan gospodarki rolnej. Stan gospodarki rolnej w Województwie w stosunku do produkcji przedwojennej jest naogół zadawalniający, jednak stan ten, zwłaszcza jeżeli chodzi o wytwórczość gospodarstw drobnych, odbiega bardzo znacznie od tego maksimum, jaki dzięki pomyślnym warunkom klimatycznym i terenowym możnaby było osiągnąć przez odpowiednią na szeroką skalę zakrojoną przebudowę struktury gospodarstw rolnych (usunięcie szachownicy, likwidacja serwitutów, powiększenie gospodarstw karłowatych), przez zmeljorowanie gruntów, rozwój spółdzielczości i rozbudowę arterji komunikacyjnych. Większa własność rolna przeważa nad własnością drobną, co do produkcji roślinnej tak ilościowo jak i jakościowo; drobna własność natomiast przeważa nad większą własnością pod względem produkcji zwierzęcej. Niedostateczną wydajność w produkcji drobnej własności przypisać należy przedewszystkiem wadliwej strukturze gospodarstw (szachownica, względnie nadmierne wydłużenie działek, co pociąga za sobą niedokładność upraw (uprawa zagonowa), niemożność stosowania na szeroką skalę nawozów sztucznych, przymus polowy, zanieczyszczenie nasion, ograniczenie możności posługiwania się udoskonalonymi narzędziami rolniczemi i t. d. oraz nieuregulowanym stosunkom wodnym. Po scaleniu wydajność gospodarstw drobnych wzrasta przynajmniej o 50 proc.

Przeciętne plony roczne. Z porównania przeciętnych plonów rocznych najważniejszych roślin uprawnych wynika, że plony żyta bywają w gospodarstwach drobnych o 12 — 15% niższe niż w większych (ponad 50 ha) majątkach, plon pszenicy o 15 — 17% niższe, plony jęczmienia o 12 — 15%, plony owca o 11 — 14% niższe, plony ziemniaków o 7 — 10% niższe. Z zestawienia tego widać, jak niezmiernie ważną rzeczą jest dla gospodarki ogólnopaństwowej podniesienie wydajności plonów w gospodarstwach drobnych, które na terenie Województwa posiadają około 74,4% ogólnego obszaru gruntów.

Jakkolwiek w porównaniu z okresem przedwojennym przeciętne zbiory z 1 ha nieco się zwiększyły, to jednak pozostajemy jeszcze znacznie wtyle, poza krajami przodującemi w kulturze rolniczej jak naprzykład Danja, gdzie produkcja rolna jest oparta na drobnych gospodarstwach.

Plon w quintalach z 1 ha

	pszenica	żyto	jęczmień	owies
Wojew. Lubelskie	15	± 12	15	15
Danja (1922 r.)	24	14(17) 1927 r.	23	16,6

Stan kultury w gospodarstw. drobn. Pod względem wysokości kultury rolniczej w drobnych gospodarstwach wiejskich na pierwsze miejsce wysuwają się powiaty: Lubelski, Puławski, Garwoliński, Siedlecki, Sokołowski, najniżej pod tym względem stoją powiaty: Włodawski, Bialski, Hrubieszowski, Tomaszowski, Biłgorajski; wogóle zauważyć się daje wyższy stopień kultury rolniczej wśród drobnych rolników — Polaków, niż wśród Rusinów, postęp w gospodarstwie nie idzie przytem w parze z dobrocią gleby — na najlepszych gruntach na południu kultura stoi dość nisko i to nie tylko w gospodarstwach drobnych, ale także i w dużych majątkach.

Uprzemysłowienie gospodarstw drobnych. Uprzemysłowienie gospodarstw drobnych na terenie Województwa przeważnie b. niedostateczne; w ostatnim pięcioleciu daje się zauważyć wzrost ilości mleczarń udziałowych, przerabiających wyłącznie nabiał, dostarczany przez drobnych rolników; w 200 mleczarniach udziałowych w południowej części Województwa drobni rolnicy plantują pewne, zresztą niewielkie łącznie około 4,000 ha ilości buraków cukrowych; w okolicach nadwiślańskich (powiaty Janowski Puławski i Garwoliński) rozwinięte jest sadownictwo.

Produkcje zwierzęce. Co się tyczy produkcji zwierzęcej na terenie Województwa, to od 1920 roku do chwili obecnej rozwinęła się ona bardzo pod wzlędem ilościowym, przewyższając o 15% stan przedwojenny, za wyjątkiem owiec — przypisać to należy między innymi niechęci drobnych rolników pozbywania się inwentarzy w okresie dewaluacji waluty (1920 — 1923).

Natomiast jakość inwentarzy żywych pogorszyła się w porównaniu z okresem przedwojennym, na co wpłynął przedewszystkiem brak dobrego materjału rozplodowego. Z ogólnej ilości koni, bydła, owiec i trzody chlewnej około 85% należy w Województwie do drobnych rolników.

Drobni rolnicy w północno-zachodniej i środkowej części Województwa hodują konie średniej miary, bez ściśle określonego typu, z przewagą jednak koni gorącokrwistych.

Większa własność (obszar). Stosunki agrarne w cyfrach ogólnych przedstawiają się na całym terenie Województwa Lubelskiego, jak następuje: Do właścicieli większych (ponad 50 ha) należało w końcu 1918 roku 720,000 ha, co stanowiło 24,5% ogólnego obszaru gruntów wiejskich (w ciągu 9 ostatnich lat obszar ten zmniejszył się o blisko 90000 ha, z których 15500 ha przeszło w ręce drobnych rolników, jako ekwiwalent za zlikwidowane serwituty i ± 74500 drogą parcelacji. Obecnie więc prywatna własność ziemska ponad 50 ha wynosi 21,5% ogólnego obszaru gruntów.

Niezależnie od powyższego w tym samym czasie przeszło na własność drobnych rolników

46,672 ha drogą parcelacji majątków państwowych

Majątki prywatne powyżej 180 ha z których czerpać można zapas ziemi na powiększenie gospodarstw karłowatych, obejmują 595,000 ha; własnością Państwa pozostało jeszcze około 27000 ha wszelkiego rodzaju użytków prócz lasów.

Drobna własność (obszar). Co się tyczy mniejszej własności, poniżej 50 ha, to drobni właściciele tej kategorji na dzień 1/I 27 r. posiadali około 2.190.000 ha, czyli 74,4% ogólnej ilości gruntów wiejskich.

Największy odsetek gruntów, będących własnością drobnych rolników, wykazują powiaty; Bialski i Siedlecki (± 62%), wogóle zaś w części północnej (Podlasie) odsetek gruntów, będących własnością drobnych rolników jest większy, niż w części południowej, zwłaszcza zaś powiaty, w których znajdują się dobra Ordynacji Zamojskiej, wykazują większy odsetek gruntów, należących do większej własności, niż wypada z procentowego stosunku dla całego Województwa; pochodzi to stąd, że ordynacja ta, poza bardzo drobnymi ilościami gruntów, sprzedanych na daninę państwową, nie przeprowadzała dotychczas parcelacji swych obszarów.

To też w powiatach ordynackich głód ziemi specjalnie daje się odczuwać i rozdrobnienie gospodarstw jest tu większe, niż gdziekolwiek indziej w Województwie. Tak naprzykład gospodarstwa od 2 ha do 5 ha obszaru stanowią w powiecie Zamojskim około 45% ogólnej ilości gospodarstw drobnych, w powiecie Biłgorajskim około 60%, w powiecie Tomaszowskim około 50%, w pow. Krasnystawskim i Janowskim około 40%; ten sam typ gospodarstw w powiatach północnych stanowi około 25%.

Na Podlasiu większe skupienia gospodarstw drobnych o obszarze od 2 do 5 ha wykazują powiaty: Garwoliński, Łukowski, Węgrowski i Włodawski (od 30% do 40% ogólnej ilości gosp. drobn.).

Odsetek gospodarstw pełnorolnych (od 10 oo 20 ha) stanowi przeciętnie w powiatach północnych (Podlasie) około 30% ogólnej ilości gospodarstw, w powiatach południowych około 20%.

Gospodarstwa wielkochłopskie (ponad 20 ha) stanowią w powiatach północnych około 2% ogólnej ilości gospodarstw, w powiatach zaś południowych około 0,3%.

Gospodarstwa karłowate poniżej 2 ha najliczniej występują w powiatach Hrubieszowskim, Krasnystawskim i Sokołowskim, gdyż stanowią one około 20% ogólnej ilości gospodarstw w każdym z tych powiatów; w dwuch pierwszych powiatach w 1864 roku uwłaszczono znaczne ilości tak zwanych „ogrodziaży“, t.j. wyrobników dworskich, a w powiecie Sokołowskim gospodarstwa karłowate należą przeważnie do drobnej szlachty. Do tej ostatniej należy na terenie Województwa wogóle około 200.000 ha, co stanowi około 9% obszaru, będącego własnością drobnych rolników.

Cechą charakterystyczną ustroju rolnego we wsiach drobnoszlacheckich jest niejednolitość typu gospodarstw; obok gospodarstw 50 hektarowych i większych spotyka się tu liczne gospodarstwa, obejmujące niespełna 1 ha gruntów; szachownica we wsiach szlacheckich bywa tak zagmatwaną, iż niejednokrotnie właściciele nie potrafią wskazać wszystkich swych zagonów na gruncie; taki stan utrudnia bardzo techniczną stronę komasacji; zwłaszcza, że stan posiadania w tych wsiach nigdy prawie nie opiera się na żadnych dokumentach wiarogodnych i stosowanie zasady „średniego morga“, z zaniechaniem pomiaru starego stanu posiadania, jest niemożliwe; charakterystyczne też dla wsi szlacheckich są też miedze, powyginane i powykrzywiane w różnych kierunkach, co także utrudnia pomiar; stan szachownicy we wsiach drobnoszlacheckich, nadmierna, sięgająca często kilkuset, ilość działek uniemożliwiają wprost prowadzenie gospodarstwa — to też we wsiach tych dążenie do scalenia gruntów jest powszechne.

Stan szachownicy. Szachownica gruntów, bądź nadmierne wydłużenie działek, istnieje dotychczas w 3182 wsiach, na ogólną ilość 4251 wsi na terenie Województwa; stanowi to 72% ogólnej ilości wsi w Województwie.

Przed rozpoczęciem na szerszą skalę akcji scaleniowej przez b. władze zaborcze i okupacyjne ilość wsi, wymagających scalenia, wynosiła 3503 t.j. 82,2% ogólnej ilości wsi na terenie Województwa.

W okresie czasu od 1910 roku do 1.I 1927 r. scalono 321 wsi, t.j. 9,1% ogólnej ilości wsi, wymagających scalenia, z czego za czasów b. władz zaborczych i okupacyjnych scalono 161 wsi, zaś przez polskie Urzędy Ziemskie zostało scalonych 160 wsi.

Ogólny obszar gruntów w Województwie, wymagających scalenia około 1.300.000 ha, t. j. około 60% ogólnego obszaru gruntów, będących własnością drobnych rolników. Obszar ten nie obejmuje lasów, oraz gruntów, nabytych z parcelacji od 1919 roku poczynając, a także gruntów, otrzymanych za zrzeczenie się uprawnień serwitutowych; ogólny obszar wyżej wyszczególnionych gruntów wynosi około 485.000 ha z czego, mniej-więcej, połowa (t.j. około 240.000 ha) scalona być powinna łącznie z pozostałymi gruntami, wymagającymi scalenia; ostatecznie za tym poddać scaleniu wypadnie około 1.540.000 ha, co wynosi 70% ogólnego obszaru, będącego własnością drobnych rolników.

Szachownica gruntów w Województwie nosi charakter prawie wyłącznie szachownicy rozwleczonej (wydłużonej); szachownica rozrzucona spotyka się jedynie sporadycznie.

Stan szachownicy inny jest na północy, inny na południu; na północy (Podlasie) i powiaty Lubartowski i Chełmski przeważają gospodarstwa, posiadające grunta w 20 — 30 działkach; tłumaczy się to między innymi wielką różnorodnością gleby na Podlasiu; tam też we wsiach drobnoszlacheckich spotyka się gospodarstwa, składające się ze 100 do 400 i więcej działek; na południu ilość działek w jednym gospodarstwie zazwyczaj nie przekracza 10-ciu, natomiast działki bywają tu bardzo wydłużone.

Bardzo powszechna jest również szachownica zewnętrzna pomiędzy poszczególnemi wsiami szczególnie we wsiach drobnoszlacheckich i po-

wstałych z parcelacji, a także szachownica z gruntami dworskimi (Ordynacja Zamojska).

We wszystkich powiatach Województwa spotyka się wsie w których grunta tworzą kolonje bardzo wydłużone, tak zwane kolonje sznurowe; wsie te dotychczas w bardzo nielicznych wypadkach zgłaszały chęć scalenia gruntów w prawidłowe pod względem formy kolonje, a jednak wieś Zemborzyce w pow. Lubelskim jest typowym przykładem, gdzie kolonje sznurowe o wydłużeniu do 7-miu kilometr. — czyniły pracę rolnika niezmiernie utrudnioną i gdzie scalenie gruntów dało pod względem gospodarczym bardzo dodatnie wyniki.

W powiecie tomaszowskim spotyka się wsie, gdzie kolonje sznurowe tak są urządzone, iż wzdłuż każdej poszczególnej kolonji bardzo wąskiej, a długiej, biegnie oddzielna droga dojazdowa; powierzchnia łączna tych dróg wynosi conajmniej 25% ogólnej powierzchni gruntów samej wsi; przy takiej strukturze scalenie gruntów w formie prawidłowych kolonji da bardzo duże wyniki pod względem gospodarczym, zwiększając powierzchnię uprawną o ± 20%.

Uzupełnienie gospodarstw karłowatych.

Przechodząc do sprawy uzupełnienia gospodarstw karłowatych przy scalaniu gruntów, zaznaczyć potrzeba, iż akcja ta na terenie Lubelskiego Okręgu jest w pełnym biegu, i że jest ona konieczną nie tylko dla usunięcia bolączki w strukturze gospodarczej naszej wsi, jaką są gospodarstwa karłowate nic nie wnoszące prawie do naszego bilansu państwowo - narodowego, ale również i z uwagi na utratę przy scaleniu przez te gospodarstwa tych korzyści obocznych, jakie dawała im szachownica, a które stanowiły niejednokrotnie o egzystencji drobnych gospodarstw. Korzyści te wyrażały się przedewszystkiem w możności wykarmiania niewspółmiernie dużej w stosunku do posiadanych gruntów ilości inwentarza dochodowego, który od wczesnej wiosny poczynając, aż do późnej jesieni znajdował dość paszy na ugorach, ścierniskach i pastwiskach wspólnych w szachownicy, na całym terenie gruntów wsi.

Zupełnie ścisłych cyfr, tyczących się obszaru, potrzebnego na powiększenie gospodarstw karłowatych nie mogę dzisiaj Panom przedstawić, gdyż rozpoczęte w tym kierunku prace nie są jeszcze zakończone.

Jednak zupełnie ścisłe wnioski opracowane na podstawie ustalonych przez M. R. R. norm w sprawach konkretnych, przedstawione przez P. U. Ziemskie, a dotyczące obszaru scalenia około 8000 ha w 10 objektach stwierdzają, że na powiększenie gospodarstw karłowatych, okazał się potrzebny obszar 690 ha, co odpowiada niespełna 9% ogólnego obszaru scalenia w tych wsiach.

Takie obliczenie, jednak dokonane na podstawie materjałów mniej precyzyjnie zebranych, tyczące się 177 wsi wykazały, że potrzebny na upełnorolnienie obszar wynosić winien około 25% ogólnej ilości gruntów, wymagających scalenia.

Porównywując powyższe dane i odpowiednio je logicznie korygując można postawić wniosek, bardzo zbliżony do cyfr istotnie ścisłych, że obszar potrzebny do uzupełnienia gospodarstw karłowatych wyrazić się winien cyfrą około 15% ogólnego obszaru, wymagającego scalenia.

Ponieważ zaś obszar gruntów wiejskich, wymagających scalenia wynosi w okrągłych cyfrach około 1. 500.000 ha, przeto ogólny obszar potrzebny na powiększenie gospodarstw karłowatych wynosi około 225.000 ha.

Uzupełnienie gospodarstw w poszczególnych powiatach.

Zaspokojenie potrzeb, związanych z koniecznością uzupełnienia gospodarstw karłowatych przy scaleniu gruntów nie we wszystkich powiatach da się osiągnąć w jednakowym stopniu, podział terytorjalny zapasu ziemi jest bardzo nierównomierny. Tak np. w pow. Radzyńskim, Zamojskim i Hrubieszowskim zapotrzebowanie ziemi na cele powiększenia gospodarstw karłowatych pokryte będzie całkowicie, a nawet pozostanie jeszcze pewna nadwyżka, łącznie około 10.000 ha którą również należałoby użyć na powiększenie gospodarstw karłowatych przez skierowanie do tych powiatów drobnych rolników z powiatów Województwa, gdzie zapas ziemi na należyte uzupełnienienie gospodarstw karłowatych nie pozwoli; w pozostałych powiatach zapotrzebowanie ziemi na upełnorolnienie będzie mogło być pokryte w 5% (Siedlce) do 74% (Biłgoraj).

Obszar użytków rolnych w majątkach prywatnych o obszarze większym, niż 180 ha, wynosi około 300.000 ha w 550 objektach; wyłącznie z art. 4 ustawy o wyk. ref. roln. wyniosą 99.000 ha użytków rolnych (180 × 550). Wyłączenia z artykułu 5-go tej że ustawy przedstawiają się, jak następuje:

1) na plantacje buraczane . . .	32.400 ha
2) „ „ ziemniaczane . .	3.080 „
3) „ produkcję nasion uszlachetnionych	4.000 „
4) na cele hodowlane	3.000 „
Razem . .	42.480 „
wyłączenia z art. 4	99.000 „
Razem . .	141.480 ha

Ponieważ zaś ogólny obszar majątków większych ponad 180 ha wynosi około 300.000 ha, a zatem całkowity teoretyczny zapas ziemi dla Województwa Lubelskiego wyniesie

300.000 — 141.000 = + 159.000 ha.

Przy parcelacji obszaru około 159.000 ha utraci warsztat pracy około 10.000 pracowników licząc przeciętnie, że zatrudnia się jednego pracownika na każde 16 ha użytków rolnych; biorąc za podstawę minimalny obszar gospodarstwa samodzielnego równy 4 ha użytków rolnych, otrzymamy obszar 40.000 ha, jako niezbędny do zabezpieczenia bytu służby folwarcznej, tracącej pracę na skutek parcelacji, w związku z likwidacją uprawnień serwitutowych około 20.000 ha użytków rolnych zużyte będzie na ekwiwalent za serwitutowy, dla gospodarstw niewymagających powiększenia (nie karłowatych); w ten sposób na cele uzupełnienia gospodarstw przy scaleniu gruntów pozostanie około 100.000 ha

(159.000 ha — 40.000 ha + 20.000 ha),

co odpowiada 44% istotnego zapotrzebowania ziemi na ten cel.

Jakkolwiek obliczenia powyższe przeprowadzone były dość ściśle, cyfry te jednak muszą mieć oczywiście znaczenie czysto orjentacyjne.

Drobni dzierżawcy rolni. Wielka wojna zostawiła nam w spuściźnie do uregulowania między innymi sprawę drobnych dzierżawców.

W województwie Lubelskiem istnieją większe skupienia drobnych dzierżawców rolnych; w dobrach Ordynacji Zamojskiej około 4600 ha w użytkowaniu drobnych dzierżawców głównie w pow. Hrubieszowskim i w dobrach Wojsławice w pow. Chełmskim około 1100 ha; wogóle zaś na całym terenie Województwa w drobnych dzierżawach znajduje się około 10.000 ha gruntów z prywatnych nieruchomości ziemskich. Co do obszaru dzierżawionych parcel, to przeważają parcele od 1 ha do 5 ha (65, 9% ogólnej ilości parcel), parcele poniżej 1 ha stanowią 15, 3% ogólnej ilości parcel, parcele zaś powyżej 5 ha 18, 8%.

Tenuta dzierżawna uiszczana jest przeważnie w gotówce (± 50% obszaru dzierżawionego), i w części w zbiorach (± 36%), lub w obydwóch tych formach jednocześnie; dzierżawa na odrobek obejmuje zaledwie około 6% obszaru dzierżawionego; ogólna ilość drobnych dzierżawców wynosi około 4.000 osób, największa ilość drobnych dzierżawców znajduje się w powiatach: Hrubieszowskim, Chełmskim i Tomaszowskim.

Dzierżawcy rekrutują się przeważnie z pośród właścicieli drobnych gospodarstw rolnych i z pośród b. służby folwarcznej, tak że obszary, objęte drobnemi dzierżawami, nie uszczuplą faktycznie zapasu ziemi na cele uzupełnienia gospodarstw karłowatych przy scaleniu gruntów.

Stan uprawnień służebnościowych. Przechodzę z kolei do jednej z największych bolączek naszego ustroju rolnego na ziemiach dawnej kongresówki, mianowicie do serwitutów.

Stan uprawnień serwitutowych na terenie Województwa w chwili powstawania Urzędów Ziemskich był następujący: uprawnienia serwitutowe posiadało 950 wsi i osad o łącznej ilości 31481 gospodarstw (osad) tabelowych. Na dzień 1 stycznia 1927 r. pozostawało niezlikwidowanych serwitutów 26704 osady tabelowe w 789 wsiach, co odpowiada 28% ogólnej ilości osad, uprawnionych do korzystania z praw serwitutowych w 1864 r.

Największe skupienie niezlikwidowanych dotychczas uprawnień serwitutowych istnieje w dobrach Ordynacji Zamojskiej (264 wsi około 12.000 osad), po za tym znaczne skupienia niezlikwidowanych serwitutów istnieją na dobrach: Międzyrzec i Witoroż, pow. Radzyńskiego (22 wsie, 912 osad tabel.), Osieck pow. Garwolińskiego (22 wsie 800 osad tabel.). miasto Włodawa (dobra Różanieckie), pow. Włodawskiego (14 wsi, 708 osad tabel.) i Gościeradów, pow. Janowskiego (12 wsi, 294 osad tabel.), Kołodziąż i Łochów, pow. Węgrowskiego, (27 wsi, 252 osady).

W powiatach północnych (Podlasie) ilość osad, korzystających dotychczas z uprawnień serwitutowych jest mniejsza, niż w pozostałej części Województwa; niezlikwidowało w tych powiatach dotychczas serwitutów 9351 osad (t. j. średnio po 1040 osad na jeden powiat), w pozostałej części Województwa 17353 osady (t. j. po 1735 osad na powiat), co w głównej mierze przypisać należy serwitutom na dobrach Ordynacji Zamojskiej.

Postać uprawnień służebnościowych. Co się tyczy postaci uprawnień serwitutowych, to serwitut leśny jest zawsze prawie serwitutem indywidualnym (rzadziej grupowym), obejmuje zbiórkę na opał, w ilości najczęściej jednej fury jednokonnej tygodniowo na każdą osadę; dalej serwitut leśny obejmuje zwykle materjał na budowę w ilości od 1 do 5 metrów sześciennych, materjał na ogrodzenia i materjał na oświetlenie. Serwitut pastwiskowy jest zazwyczaj gromadzkim lub grupowym, ilość sztuk bydła, jaką pasać ma prawo jedna gromada, lub grupa, jest bardzo różnorodna i waha się w granicach od 1 do 10 sztuk inwentarza przeciętnie na jedną osadę, najczęściej spotyka się serwitut pastwiskowy w lesie, rzadniej na ścierniskach i ugorach.

Wspólnoty gruntowe. Co się tyczy wspólnot gromadzkich (najczęściej pastwiska, lasy, osady szkolne, kowalskie, sołtysówki i t. p.) to istnieją one w każdej prawie wsi, lecz stanowią zazwyczaj nieznaczny tylko odsetek ogólnego obszaru gruntów wiejskich, ścisłych danych co do obszaru wspólnot gromadzkich O. U. Z. nie posiada, przyjąć jednak z pewną dokładnością można, że obszar tych wspólnot nie przekracza 130.000 ha tj. stanowi około 6% ogólnej powierzchni gruntów, należących do drobnych posiadaczy. Dążenia do podziału wspólnot gruntowych prawie zupełnie nie daje się zauważyć, podział ten następuje najczęściej dopiero przy scaleniu gruntów.

Wspólnoty ogólne (kilku wsi, lub kilku wsi i dworów) są bardzo nieliczne i zostały w przeważającej ilości wypadków jeszcze za rządów zaborczych podzielone.

Potrzeby kredytowe. Potrzeby kredytowe drobnych rolników na terenie Województwa związane z przebudową ustroju rolnego są bardzo znaczne i zaspokojenie tych potrzeb jest niezmiernie ważne dla rozwoju gospodarstw drobnych i podniesienia wytwórczości. Kredyt gruntowy potrzebny jest rocznie w wysokości około 7.500.000 zł. przyjmując, że w 1927 roku drobni rolnicy nabędą około 10.000 ha gruntów III kl., co przy cenie przeciętnej 1500 zł. za 1 ha daje 15.000.000 zł., z czego około 50% nabywcy będą mogli uiścić gotówką. Kredyt inwestycyjny potrzebny będzie dla gospodarstw, które na skutek parcelacji powiększą swój obszar, w wysokości około 2.400.000 zł. na zakup około 2.000 koni i około 3.500 sztuk bydła; dalej na przeniesienie budynków potrzeba będzie około 1.000.000 zł. i wreszcie na meljoracje szczegółowe około 600.000 zł. razem potrzeby kredytowe drobnych rolników związane z przebudową ustrolu rolnego na terenie Województwa wyniosą około 11.500.000 zł.

Emigracja. Wspomnieć też muszę, chociaż pobieżnie, o tak ważnem zagadnieniu dla Polski jak emigracja.

Emigracja ludności z Województwa jest nie-

znaczna; w 1926 roku wyemigrowało ogółem 3.732 osoby, co odpowiada 0,18% ogólnej liczby ludności Województwa; największy kontyngent emigrantów dają południowe powiaty (Biłgorajski, Janowski, Krasnystawski i Zamojski), najmniejszy Podlasie. Przed wojną emigracja wyrażała się cyfrą 36.000 osób rocznie, to znaczy była dziesięciokrotnie większa, niż obecnie.

Emigranci wyjeżdzają przeważnie do Francji i Argentyny. Dalszy rozwój emigracji jest możliwy; pierwsze miesiące 1927 roku wskazują na wzrost emigracji (styczeń 1926 — 156 osób, styczeń 1927 — 354 osób, luty 1926 r. — 237 osób, luty 1927 r. — 370 osób); oszczędności przywożone z zagranicy, emigranci najchętniej zużywają na kupno ziemi.

Co się tyczy współdzielczości, ścisłych danych co do jej stanu na terenie Województwa O. U. Z. nie posiada; w/g danych przybliżonych istnieje w Województwie Lubelskiem około 200 mleczarń spółdzielczych, oraz 10 kas spółdzielczych, kapitałem obrotowym od 20 do 60 tys. zł.

Z organizacji rolniczych wogóle najbardziej ożywioną działalnością wykazuje Związek Kółek Rolniczych — w każdym jednak razie ani rozwój spółdzielni rolniczych, ani rozwój działalności rolniczej nie odpowiada istotnym potrzebom drobnego zwłaszcza rolnictwa i jest rzeczą konieczną ze strony Państwa popieranie finansowe wszelkich poczynań w kierunku rozwoju tych instytucji.

Wnioski ogólne. Ograniczona ilość czasu pozwoliła mi jedynie naszkicować w najogólniejszych zarysach tło, na którym ma się rozwijać działalność Okręgowego Urzędu Ziemskiego nad naprawą ustroju rolnego.

Z tego co powiedziałem ustalić jednak można trzy następujące ogólne tezy:

1) Ustrój rolny na terenie Województwa Lubelskiego zawiera wszelkiego rodzaju jaskrawe defekty w dziedzinie gospodarczej, socjalnej i prawnej,które uniewożliwiają należytą organizację i rozwój drobnych gospodarstw, obniżają ich zdolność płatniczą w znaczeniu fiskalnym i zdolności nabywcze, wpływając przez to wydatnie na zmniejszenie pojemności rynku wewnętrznego dla towarów przemysłowych.

2) Zapas ziemi, jaki może być uzyskany przy wykonywaniu Ustawy z dnia 28.XII 25 r. o wyk. ref. rolnej wystarczyć może jedynie na zaspokojenie zapotrzebowania ziemi na powiększenie gospodarstw karłowatych zaledwie w $\pm$ 44% i nadzielenie zwolnionej z powodu parcelacji służby dworskiej.

3) Wydajność płodów rolnych w drobnych gospodarstwach daleko odbiega in minus od rezultatów osiąganych w krajach zachodniej Europy, o zbliżonych warunkach klimatycznych i gleby.

Z powyższego wynika, że wszelkie wysiłki organów rządowych winny być skierowane do jaknajszybszego zlikwidowania zła t. j. wadliwej struktury rolnej.

Dokonanie tego wielkiego dzieła pozwoli na wydobycie z wielkich mas ludowych niespożytych zasobów energji, drzemiących tam dotychczas w stanie potencjalnym, oraz wartości nietylko materjalnych, lecz i duchowych, będących,—wierzę w to niezłomnie, najsilniejszą tarczą obronną narodowej niepodległości.

Jako środki służące do tego celu, prowadzą:

1) Jaknajszybsza likwidacja serwitutów, będących nietylko defektem gospodarczym, ale i źródłem rozjątrzeń socjalnych, czego klasycznym przykładem jest Ordynacja Zamojska.

Jaknajszybszego tempa likwidacji serwitutów wymaga również scalenie gruntów, któremu niezlikwidowane serwituty stoją, w wielu wypadkach, na przeszkodzie.

Z przyjemnością stwierdzić mogę, że na terenie Okręgu Lubelskiego wkroczyliśmy już na drogę szybkiej likwidacji serwitutów Ordynacji Zamojskiej w trybie uproszczonym.

Z inicjatywy Pana Ministra R. R. został utworzony Urząd Delegata Ministra oraz Komisarza Służebnościowego do spraw likwidacji serwitutów na dobrach Ordynacji Zamojskiej, którzy z odpowiednim personelem prowadzą intensywną pracę, dotychczasowe rezultaty której będę miał Panom zaszczyt przedstawić.

2) Jaknajbardziej intensywne prowadzenie scalenia gruntów i unikania przytem tak ciężkiego dla uczestników przewlekania komasacji.

Tutaj konieczną jest krótka nowela do ustawy scaleniowej, upraszczająca procedurą przez przekazanie orzecznictwa w sprawach wdrożenia scalenia Prezesowi Okr. Urzędu Ziemskiego, skasowanie orzeczeń Okręgowej Komisji Ziemskiej zatwierdzających stary stan posiadania i uproszczenia sposobu doręczania zainteresowanym wez, wań oraz orzeczeń.

Dla zillustrowania pewnych anomalji w tej dziedzinie, pozwolę sobie zaznaczyć, że w niedawno rozpatrywanej sprawie wdrożenia scalenia w Janowie Podlaskim Okr. Urz. Ziemski musiał doręczyć stronom 60 egzemplarzy umotywowanych orzeczeń.

3) Uzupełnienie gospodarstw karłowatych z uwagi na znaczną ich ilość i na niewystarczający zapas ziemi musi być poświęcona specjalna uwaga.

Ponieważ przy tak szybkiem tempie parcelacji, jak obecnie, rozporządzalny zapas ziemi wyczerpie się trzy lub cztery razy prędzej, niż może być zakończone scalenie gruntów, staje się naglącą koniecznością wydanie ustawy normującej obrót ziemią i minimum posiadania wśród drobnej własności.

Do czasu wydania powyższej ustawy, wszelkie wysiłki Urzędów Ziemskich w tej dziedzinie będą daremne, jak to zresztą stwierdza dotychczasowa praktyka.

Prace nad powyższą ustawą, jak również odpowiednie dostosowanie do niej prawa spadkowego dla włościan i przygotowanie odpowiednich środków kredytowych są obecnie przez Min. Ref. Rol. już prowadzone.

Oczywiście, że prowadzenie akcji upełnorolnienia zależy również w b. znacznej mierze od dysponowania przez Urz. Ziem. kredytami w odpowiedniej wysokości i na dogodnych warunkach, ażeby z właściciela karłowatego gospodarstwa zrobić najbardziej pożądanego nabywcę.

4) Uporządkowanie tytułów własności w drodze odpowiedniej zmiany ustawy hipotecznej. Pozwolę sobie zaznaczyć, że przy dzisiejszem ustawodawstwie hipotecznem, w wielu wypadkach regulacja i wywołanie hipoteki we wsiach scalanych jest niemożliwą.

5) Meljoracje gruntowe zwłaszcza w południowej części Województwa; tutaj należy dążyć do uproszczenia obowiązującego ustawodawstwa wodnego, do jaknajszybszego wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy wodnej z dnia 19.IX-22 roku oraz możliwie bezzwłocznie przystąpić do regulacji rzek i rzeczek celem uporządkowania odpływów; należy też spopularyzować wśród drobnych rolników meljorację drogą wykonania wzorowych urządzeń meljoracyjnych na koszt Skarbu.

6) Wybitne subsydjowanie istniejących i działających z pożytkiem organizacji rolniczych, prowadzić Izby Rolnicze. Zrealizować również należyjaknajszybciej ideę wsi wzorowych i wogóle dążyć do utworzenia jaknajwiększej ilości dobrze zorganizowanych gospodarstw drobnych, które posłużyłyby za przykład dla pozostałych gospodarstw.

7) Powiększenie personelu urzędników ziemskich. Sprawa odpowiedniego personelu w Urzędach Ziemskich jest niezmiernie ważna; trzy są czynniki warunkujące pomyślność prac nad przebudową ustroju rolnego, a mianowicie:

1) dostosowane do potrzeb ustawodawstwa,
2) odpowiednie kredyty,
3) dostosowany do wielkości zadania pod względem ilościowym i jakościowym personel.

Dotychczas jednak jest jeszcze zbyt mały dopływ świeżych sił kandydatów na Komisarzy, o czem świadczy znaczna ilość wolnych etatów, aby można było wyszkolić niezbędny zastęp pracowników i prowadzić jaknajstaranniejszą selekcję w kierunku wyboru ludzi najbardziej wartościowych.

Ten brak sił odczuwają stale wszystkie Okręgi na co Ministerstwo zwróciło uwagę.

Praca Komisarzy jest b. ciężka i odpowiedzialna, co powoduje częste zrzekanie się stanowisk.

Pozwolę sobie zaznaczyć, że z wyjątkiem jednego Pow. Urz. Ziem. w Łukowie niema na terenie Okr. Urz. Ziem. ani jednego powiatu, gdzieby się Komisarze po kilka, a nawet po kilkanaście razy, jak np. w Garwolinie (12 razy) nie zmienili.

Zdarzało się, że jedną komasację prowadziło kolejno kilku Komisarzy. Oczywiście odbija się to nader ujemnie na wynikach pracy i zapobieżenie temu jest rzeczą konieczną.

CZĘŚĆ II.

Dotychczasowy przebieg i stan prac Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie.

1. Scalenie gruntów.

Wstęp. Najważniejszy ten dział pracy nad przebudową ustroju rolnego znajduje należyte zrozumienie wśród szerokich kół drobnych rolników Województwa, a szczególnie północnej jego części.

Potrzebę scalenia odczuwają wszyscy ci gospodarze, którym dokuczyła praca na szachownicy, ci przedewszystkiem, którzy dążąc do udoskonalenia swych warsztatów pracy, pragną wyzwolić się od przymusu polowego, od szkód, od marnotrawstwa pracy i czasu od nieustannych swarów i procesów.

Tylko jednostki najbardziej niekulturalne i zacofane lub też ci, którym szachownica gruntów pozwalała na korzystanie z plonów cudzej pracy uparcie trwają przy dotychczasowej strukturze gospodarstw.

Jeżeli dotychczas niektóre powiaty Województwa (Janowski, Krasnystawski, Biłgorajski) nie wykazały znaczniejszego pędu do scalenia gruntów, to przypisać to należy niezbyt rozdrobnionej szachownicy, bądź też zupełnemu brakowi żywego przykładu gospodarowania na prawidłowych kolonjach (np. powstałych z parcelacji), jak to ma miejsce w pow. Biłgorajskim; jednakże rok 1926 i w tych trzech powiatach obudził ruch w kierunku scalenia gruntów, aczkolwiek bardzo jeszcze słaby. Znaczne wzmożenie akcji scaleniowej wykazują powiaty: Hrubieszowski, Tomaszowski, Zamojski i Puławski, gdzie w latach 1919 — 1923 ruch scaleniowy był zaledwie w zaczątku.

Akcja scaleniowa w poszczeg. częściach O.U.Z. Na pierwszym miejscu pod względem rozwoju akcji scaleniowej stoją powiaty północne (Podlasie), gdzie zresztą w latach przedwojennych i w czasie wojny europejskiej akcja ta już była dość zaawansowana.

Wyniki ogólne. Dotychczasowe wyniki akcji scaleniowej na terenie Lubelskiego Okręgu Ziemskiego w okresie od 1918 do dnia 1.I 1927 roku przedstawiają się cyfrowo: zgłoszono ogółem 784 spraw, obejmujących 57.789 gospodarstw i 418.377ha obszaru, co stanowi około 23,4% ogólnej ilości wsi, wymagających scalenia i około 27% ogólnego obszaru gruntów, wymagających scalenia.

Wyniki ogólne w poszczególn. latach. Prace zgłoszone. Według poszczególnych lat największa ilość prac zgłoszonych wypada na 1919 rok (211 spraw t.j. 26,9% ogólnej ilości spraw zgłoszonych). Jest to zrozumiałe, gdyż rok 1919 był pierwszym rokiem, w którym Urzędy Ziemskie zaczęły działać na szerszą skalę (działalność t. zw. Komisyj Komasacyjnych za czasów okupacji były oczywiście b. ograniczone) — był to okres powojenny, kiedy cały szereg wsi zburzonych i spalonych w czasie wojny europejskiej zaczął przygotowywać się pospiesznie do odbudowy i w tym właśnie momencie konieczność scalenia gruntów we wsiach spalonych nasunęła się siłą rzeczy, dla uniknięcia niebezpieczeństwa zwartego zabudowywania się na dawnych siedliskach; zresztą ruch scaleniowy, rozbudzony na krótko przed wybuchem wojny, w czasie wojny z konieczności zahamowany, z chwilą powrotu warunków normalniejszych w 1919 roku wybuchnął z żywiołową siłą.

Rok 1920 wykazuje bardzo znaczne obniżenie się ilości zgłoszonych prac scaleniowych (55 spraw t.j. 7% ogólnej ilości spraw zgłoszonych) —

wpływa na to najazd bolszewicki, powtórne zniszczenie wsi w Województwie; lata 1921 i 1922 wykazują dalszą zniżkę spraw zgłoszonych (1921—48 spraw, 1922—47 spraw) — przypisać to należy po części wyjątkowo korzystnym konjukturom, w jakich znalazło się rolnictwo, gdy przy małym nakładzie pracy osiągano znaczne zyski nawet z gospodarstw w szachownicy, znikomym ciężarom podatkowym, a także ożywionej akcji parcelacyjnej (zwłaszcza parcelacji rządowej). W tym czasie drobny rolnik, wobec stałego spadku marki nabywał parcele za bezcen—stąd bardziej przedsiębiorczy mieszkańcy wsi, którzy w innych warunkach stawali na czele ruchu scaleniowego na wsi rodzinnej, sprzedawali swoje gospodarki i nabywali parcele. Były też w tym okresie i przeszkody natury formalno-prawnej, które uniemożliwiały należyty rozwój akcji scaleniowej — mianowicie zaś trudności związane ze scaleniem gruntów hipotekowanych — dlatego niejednokrotnie Komisarze Ziemscy odradzali powzięcie uchwał wywołujących, wiedząc, iż w toku były prace nad ułożeniem ustawy o scaleniu gruntów.

Dopiero 1923 rok, w którym wydano ustawę o scaleniu gruntów (31.VII.1923) wykazuje zwiększenie się ilości prac zgłoszonych (115 spraw t.j. 14,5% ogólnej ilości spraw zgłoszonych), w 1924 roku następuje znów spadek ilości zgłoszonych spraw (90 spraw t. j. 11,4% ogólnej ilości spraw), w 1925 roku następuje dalszy spadek (59 spraw t.j. 8% ogólnej ilości spraw).

Zmniejszenie się zgłoszeń o scalenie w 1924 roku i w 1925 należy przypisać zniechęceniu zainteresowanej ludności do komasacji, prowadzonych przez geometrów prywatnych, na podstawie umów zawieranych z uczestnikami scalenia. Conajmniej 90% robót scaleniowych było niejednokrotnie przez geometrów zawieszane, a umowy zrywane.

Ludność miała i ma daleko więcej zaufania do geometrów delegowanych przez O. U. Z., wiedząc, że roboty nie będą z lada powodu przez nich przerywane i że nie potrzebują się obawiać wyzysku.

Geometrzy prywatni gwałtowne dążenia do komasacji i jej szybkiego zakończenia wyzyskiwali niejednokrotnie w celu wymuszenia na uczestnikach scalenia znacznych podwyżek ustalonych w kontrakcie.

Na skutek przedstawień O. U. Z. Ministerstwo pismem okólnem z dnia 10.III.26 r. Nr. 385/T zezwoliło na przejmowanie z urzędu zawieszonych przez geometrów prac.

Jak wielką była potrzeba tego zarządzenia widać z tego, że O.U.Z. do 1 kwietnia br. przejął od geometrów prywatnych 99 objektów na obszarze 70.573 ha, w których prace scaleniowe między geometrami prywatnymi a uczestnikami scalenia, najczęściej o wypłatę wynagrodzenia, względnie podwyższenia takowego, były od dłuższego czasu zawieszone.

Dopiero 1926 rok w znacznej mierze na skutek przejmowania prywatnych spraw przez O.U.Z. wykazuje pewne zwiększenie ilości zgłoszeń (64 sprawy t.j. 8,6% ogólnej ilości spraw).

Na powyższe zwiększenie wpłynęło również dobrodziejstwo, jakie dla gospodarstw scalających się przyniósł art. 15 ustawy z dnia 28.XII. 25 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Ogólna ilość spraw scaleniowych zgłoszonych w pow. północnych (Podlasie) wynosi 374 t. j. 73,2% ogólnej ilości spraw zgłoszonych i obejmuje obszar 301,681 ha t.j. 72,1% ogólnego obszaru, zgłoszonego do scalenia — cyfry te wymownie świadczą o różnicy natężenia akcji scaleniowej między północną a południową częścią Województwa.

Wyniki ogólne. Prace przygot. w poszczeg. lat.

Z kolei przechodzimy do następnego stadjum prac scaleniowych t.j. do przygotowania. Z 784 spraw jakie zgłoszone zostały do Urzędów Ziemskich w okresie 1917 — 1927 przygotowano do dnia 1.I.27 r. do wdrożenia postępowania scaleniowego 446 spraw t.j. 57% ogólnej ilości spraw zgłoszonych — prace te obejmowały 267.971 ha obszaru t.j. 64% ogólnego obszaru zgłoszonego do scalenia.

Według powiatów ilość spraw przygotowanych rozkłada się w sposób następujący: w/g ilości spraw.

L. K.	Powiatowe Urzędy Ziemskie	Obszar objęty sprawami przygotowanymi	% % stosunek do ilości zgłoszonego obszaru w P.U.Z.
8.	Włodawski	15.257	80%
9.	Garwoliński	14 938	79,5%
10.	Łukowski	14.842	48,5%
11.	Lubartowski	13.772	51,5%
12.	Hrubieszowski	10.391	84%
13.	Konstantynowski	8.802	72,5%
14.	Puławski	3.484	26%
15.	Tomaszowski	2.555	38,5%
16.	Zamojski	2.288	56,5%
17.	Janowski	2.181	100%
18.	Krasnystawski	1.445	61%
19.	Biłgorajski	—	—

Wyniki ogólne w poszczególn. latach. Prace dokonywane.

Następne stadjum dokonywania (czynności po uprawomocnieniu się decyzji O. K. Z. w przedmiocie wdrożenia postępowania scaleniowego) objęło do dnia pierwszego stycznia 1927 r. w 267 spraw, co odpowiada 58,3% ogólnej ilości spraw przygotowanych, a 33,1% ogólnej ilości spraw zgłoszonych; sprawy w stadjum dokonywania obejmowały obszar 137.995 ha czyli 51,4% ogólnego obszaru, objętego sprawami przygotowanymi i 32,9% ogólnego obszaru spraw zgłoszonych.

Wyniki ogólne w poszczególn. powiatach. Prace dokonywane.

W ostatniem stadjum wreszcie — ukończenia (decyzje O.K.Z. zatwierdzające projekt scalenia, — łącznie z t. zw. decyzjami przedstanowczymi) było do dnia 1.I.27 r. 160 spraw, co odpowiada 61,5% ogólnej ilości spraw, które przeszły z stadjum przygotowania do stadjum dokonywania i 20,4% ogólnej ilości spraw zgłoszonych; sprawy będące w stadjum ukończenia obejmują obszar 81.662 ha, co odpowiada 59,1% ogólnego obszaru, objętego sprawami w stadjum dokonywania i 19,5% ogólnego obszaru zgłoszonego.

Ilość decyzji O.K.Z. Decyzyj O.K.Z. ostatecznych, zatwierdzających projekt scalenia zapadło ogółem 112 (co odpowiada 70,6% ogólnej ilości spraw ukończonych), z czego przed rokiem 1924 — 4, w 1924 — 3, w 1925 roku — 39, w 1926 roku — 66 decyzyj. Niezależnie od powyższego powzięto w 1926 roku 3 decyzje, odrzucające projekt scalenia. Decyzje ustalające obszar scalenia zapadły w 57 sprawach, decyzje O. K. Z. zatwierdzające wykazy starego stanu posiadania zapadły w 3 sprawach.

Plan robót na 1926 rok. Plan robót na rok 1926 przewidywał powzięcie 88 decyzyj zatwierdzających projekt scalenia (powzięto 66 decyzyj t. j. 75% projektowanej ilości decyzji) i 64 decyzje ustalające obszar scalenia (powzięto 57 decyzyj t.j. 89% projektowanej ilości decyzji).

Wogóle plan robót na 1926 rok wykonany został przez Okręgowy Urząd Ziemski i przez podległe Powiatowe Urzędy Ziemskie mniejwięcej 80%.

Wykorzystanie kredytów. Pod względem zapotrzebowania i wykorzystania kredytów na scalenie gruntów poszczególne lata ustosunkowują się jak następuje:

Rok	Preliminowano złote	Wydatkowano złote
1924	52.500	25.230
1925	400.000	143.594
1926	355.000	362.429
1927	614.000	—

Pomoc kredytowa. Pomocy kredytowej udzielono uczestnikom scalenia w sposób następujący: na przeniesienie zabudowań 2875-ciu uczestnikom w wysokości 1.586.154 zł., co odpowiadało 91,8% zgłoszonych zapotrzebowań; na meljoracje 382 uczestnikom w wysokości 110.750 zł., co odpowiadało 90% zgłoszonych zapotrzebowań; na koszta pomiarowe 517 uczestnikom 43.300 zł., co odpowiadało 100% zgłoszonych zapotrzebowań — razem udzielono pożyczek na sumę 1.704.204 zł.

Konkretne wnioski w przedmiocie uzupełnienia gospodarstw przy scalaniu gruntów drogą nałożenia obowiązku parcelacyjnego w trybie art. 15 ustawy z dn. 28.XII.25 r. wpłynęły w Pow. Urzęd. Ziemskich w 30 sprawach, wnioski te jednak jako nieodpowiadające wymaganiom formalnym zwrócone zostały do Powiatowych Urzędów Ziemskich do uzupełnienia.

W drodze dobrowolnego porozumienia się uczestników scalenia z właścicielami sąsiadujących nieruchomości ziemskich załatwiono (lub załatwienie jest w toku) sprawy uzupełnienia gospodarstw w 12 objektach, z majątków państwowych dokonane będzie w 1927/28 rok uzupełnienie gospodarstw w 4 objektach.

Zarejestrowanych w Pow. Urz. Ziemskich jest ogółem 67 spraw, dotyczących uzupełnienia gospodarstw przy scalenie gruntów. Powolne dotychczas tempo realizacji uzupełnienia gospodarstw przy scaleniu gruntów spowodowane jest głównie względami natury formalnej (częste zmiany przepisów. M.R.R. wydało w tym przedmiocie 5 okólników — Nr. 1163 z dnia 21.VIII.26 1761/S z dn. 17.XI.26 r., 152/S z dn. 11.III.27 r. 1755/S z dn. 5.IV.27 r. i 563/S z dn. 10.V.27 r.), i brakiem praktyki w tych sprawach Komisarzy Ziemskich.

Za czas od 1917 roku do dnia 1.I.27 r. stan prac scaleniowych O.U.Z. w cyfrach ogólnych da się zobrazować w sposób następujący:

Zgłoszono 784 sprawy, obejmujące 418.377 ha, z tego na dzień 1.I.27r.:

Umorzono				Ukończono			
Ilość	%	obszar	%	Ilość	%	obszar	%
98	12,5%	50.030	12%	160	20,4%	81,662	19,5%

W stadjum dokonywania pozostało:

Ilość	%	obszar	%
100	12,8%	56,333	13,5%

W stadjum przygotowania pozostawało:

Ilość	%	obszar	%
186	23,7%	129,976	31%

W stadjum zgłoszenia pozostawało:

Ilość	%	obszar	%
240	30,6%	100,376	24%

Stosunek procentowy określono w stosunku do ogólnej ilości spraw zgłoszonych i do ogólnego obszaru tymi sprawami objętego.

2. Wykonanie reformy rolnej.

A. Parcelacja rządowa.

Ogólny obszar gruntów państw. W chwili rozpoczęcia działalności Urzędów Ziemskich obszar gruntów, które na terenie Województwa Lubelskiego stanowiły własność Skarbu Państwa, względnie znajdowały się w przymusowej administracji organów władzy państwowej („popówki") wynosił około 170 000 ha („popówek" w tym 18.000 ha) około 93.000 ha w tym obszarze stanowiły lasy państwowe (54,7% ogólnego obszaru gruntów państwowych).

Ogólny obszar rozparcelowany. Z wyżej wymienionego obszaru w okresie czasu od 1919 roku do dnia 1.I.1926 roku rozparcelowały Urzędy Ziemskie w całości lub częściowo 440 objektów o obszarze 62.988 ha (w tym ± 12.000 ha popówek) — co odpowiada 37% ogólnego obszaru gruntów państwowych w Województwie, zaś 81.8% użytków rolnych, które na terenie Województwa stanowiły własność państwa (względnie znajdowały się w administracji Państwa).

W obszarze rozparcelowanym (62.988 ha) mieszczą się i wyłączenia na różnorodne cele; powierzchnia ogólna tych wyłączeń wynosi 15.117ha —obszar zatem faktycznie przeznaczony na sprzedaż w drodze parcelacji wynosi 47.871 ha (76,3% ogólnego obszaru rozparcelowanego).

Obszar rozparcelowany w poszczególnych powiatach

Według poszczególnych powiatów obszar rozparcelowany (62.988 ha) rozkłada się jak następuje:

Kolejność	Powiaty	Obszar rozparcelowany ha: Ogólny łącznie z wyłączeniami	Sprzedany lub wydzierżawiony w parcelach	% % stosunek do ogólnego obszaru rozparcelowanego
1.	Bialski	8.917	6.678	14.2
2.	Włodawski	7.413	4.830	11.8
3.	Chełmski	7.375	6.190	11.7
4.	Konstantynowski	6.375	4.846	10.1
5.	Siedlecki	4.275	2.891	6.8
6.	Łukowski	4.082	3.890	6.5
7.	Lubelski	3.814	2.891	6.1
8.	Garwoliński	2.803	2.366	4.4
9.	Krasnystawski	2.431	1.804	3.9
10.	Radzyński	2.309	1.748	3.7
11.	Hrubieszowski	2.253	1.537	3.6
12.	Tomaszowski	2.196	1.528	3.4
13.	Puławski	2.170	1.713	3.4
14.	Janowski	1.777	1.346	2.4
15.	Sokołowski	1.614	1.205	2.8
16.	Biłgorajski	1.383	1.100	2.6
17.	Zamojski	1.303	981	2.2
18.	Lubartowski	290	119	2.0
19.	Węgrowski	208	208	0.3

Wyłączenia. Obszary wyłączone (15,117 ha) przeznaczone zostały na następujące cele:

		Ilość objekt.	Obszar w ha	%% stosun. do og. obsz. wyłączeń
1.	Ośrodki kultury rolniczej i szkoły rolnicze (MR i DP)	46	4.729	31,2%
2.	Rybołówstwa i młyny	24	2.291	15,1%
3.	Zalesienie i deputaty leśne	60	2.247	14,8%
4.	Parafje	166	1.966	13,1%
5.	Szkoły powszechne	291	1.533	10,1%
6.	Rezerwaty na likw. serw.	5	1.180	8,0%
7.	Wojskowość	4	390	2,6%
8.	Kopalnie torfu i t. p.	31	373	2,5%
9.	Różne cele społeczne	45	315	2,0%
10.	Drogi bite i dróżnicy	34	93	0,6%

Obszary rozparcelowane w poszczególnych latach. W/g poszczególnych lat działalności Urzędów Ziemskich obszar rozparcelowany (po potrąceniu wyłączeń) rozkłada się jak następuje (w odsetkach ogólnego obszaru rozparcelowanego):

1919 rok — 11%
1920 „ — 12%
1921 „ — 30%
1922 „ — 30%
1923 „ — 9%
1924 „ — 3%
1925 „ — 3%
1926 „ — 2%

Z zestawienia tego widać, iż więcej niż połowa (60%) obszaru rozparcelowanego przypada na lata 1921—1922, t. j. na okres następujący bezpośrednio po wejściu w życie Ustawy z dnia 15.VII 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Przy parcelacji wyżej wymienionego okresu (47871 ha) utworzonego ogółem:

L. p.	Rodzaj Kolonji	Obszar ogólny	Ilość	%% stosunek: Do ogóln. obsz. rozparcelow.	Do ogóln. ilości parcel
1.	Ośrodki i kolonje specjalne	1.199	41	2,5%	0,5
12.	Kolonje samodzielne	40.131	4414	83,9%	54,8
13.	Parcele dodatkowe	5.486	2215	11,4%	27,5
14.	Kolonje urzędnicze i rzemieślnicze	1.055	1392	2,2%	17,2
	Razem	47.871	8062		

Ogólna ilość parcel. Przewaga parcel samodzielnych tłumaczy się tem, że w myśl ustawy z dnia 15.VII.20 r. pierwszeństwo bezwzględne dawano bezrolnym (inwalidzi, odznaczeni żołnierze, służba folwarczna) i tym z pośród małorolnych, którzy sprzedali swoje karłowate gospodarstwa; osób tych kategorji wśród nabywców było 2610 łącznie z osadnikami. Pozostała ilość 1804 nabywców parcel samodzielnyc składała się przeważnie z bezrolnych dzierżawców gruntów państwowych.

Ilość nabywców w/g posiadania własnych gruntów. Ilość nabywców wynosiła ogółem (bez nabywców ośrodków i kolonji specjalnych) — 8021 osób; z pośród nich 3840 (± 47% ogólnej ilości nabywców) było bezrolnych, 2563 (± 33% ogólnej ilości nabywców) małorolnych, 226 (± 3%) pełnorolnych i 1392 (± 17%) nierolników (urzędników, rzemieślników i t. p.).

W/g kolejności pierwszeństwa. W/g kolejności pierwszeństwa do nabycia w myśl obowiązujących ustaw, nabywcy dzielili się, jak następuje:

inwalidów wojennych, odznaczonych i zasłużonych żołnierzy 792 (± 10%) ogólnej ilości nabywców byłej służby dworskiej 564 (± 7%), dzierżawców gruntów państwowych 1637 osób (± 20%), w końcu pozostałych kategoryj małorolnych i bezrolnych sąsiednich wsi oraz osadników 5028 (±63%).

Osadnicy. Osadnikom sprzedawano przeważnie w latach 1919 — 1922 na terenie pow. Bialskiego, Włodawskiego, Chełmskiego, gdzie ilość gruntów państwowych, przeznaczonych do parcelacji była bardzo znaczna i grunta te przeważnie znajdowały się w odłogach, częściowo zarośniętych brzeziną (około 38% ogólnego obszaru przeznaczonego do parcelacji), ludność miejscowa zaś w znacznej części bądź przebywała w Rosji, bądź też świeżo stamtąd powróciła i zajęta była doprowadzaniem własnych gruntów do stanu używalności rolniczej.

Przeciętny obszar samodzielnych kolonij, tworzonych przy parcelacji rządowej, wynosił około 9 ha, parceli dodatkowych około 2,4 ha, parceli urzędniczych, robotniczych itp. około 0,7 ha, ośrodków i kolonij specjalnych około 30 ha (utworzono 27 ośrodków o obszarze ogólnym 866 ha i 14 kolonij specjalnych o o bszarze ogólnym około 330 ha).

Parcele podmiejskie. Stosunkowo dość znaczna ilość parcel podmiejskich, urzędniczych, rzemieślniczych, robotniczych i t. p. tłumaczy się położeniem szerego majątków państwowych w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. Parcele takie utworzono pod Terespolem n/d Bugiem, Sielcami, Łukowem, Garwolinem, Krasnystawem, Lublinem, Zamościem, Tomaszowem, Chełmem, Puławami, Parczewem, Łosicami.

Stan zagospodarowania nowoutworzonych gospodarstw jest naogół zadawalniający, najdotkliwiej jeszcze daje się odczuwać brak kompletu odpowiednich zabudowań na poszczególnych kolonjach.

Zapas ziemi w maj. państwow. Zapas ziemi jaki jeszcze pozostał w majątkach państwowych na terenie Województwa wynosi z ośrodkami wydzielonymi dla M. R. i D. P. około 16.800 ha t. j. około 21,8% ogólnego obszaru użytków rolnych, które stanowiły w 1919 roku własność Państwa, względnie znajdowały się w administracji przymusowej M.R. i D.P. Zapas ten składa się około 6.000 ha gruntów w majątkach, które dotychczas do parcelacji przekazywane były, z około 6.000 ha z tak zwanych popówek i około 4.800 ha (4729) wyłączeń na cele M.R. i D.P. z rozparcelowanych majątków. Zapasu tego prawdopodobnie rozparcelować będzie można około 9.000 ha t.j. 53,5% ogólnego zapasu gruntów państwowych bez lasów.

Pozostały obszar t.j. około 7.800 ha pozostanie własnością Państwa (na cele kultury rolniczej, szkoły rolnicze i t p.).

Plan parcelac. na 1927 r. na gruntach państwow. Plan parcelacyjny na 1927 rok przewidywał rozparcelowanie w Lubelskim Okręgu Ziemskim 1.000 ha gruntów państwowych; plan ten został wykonany z nadwyżką (w 1926 roku rozparcelowano łącznie z obszarem 202 ha rozparcelowanym przez P.B.R. 2.242 ha t.j. 1.242 ha więcej niż przewidywał plan parcelacyjny).

Stan szacunku. Do dnia 9.I.1921 r. t.j. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28.XII.25 r. o wyk. ref. rolnej oszacowano 146 objektów o łącznym obszarze 27.280 ha — obszar ten stanowi około 58% ogólnego obszaru rozparcelowanego.

Stan przewłaszczeń. Stan przewłaszczeń w obszarze nieoszacowanym t. j. w obszarze 19.392 ha popówki stanowią 12.546 ha (czyli około 65% obszaru nieoszacowanego) — szacunek gospodarstw powstałych z parcelacji popówek nie był dokonywany z uwagi na nieuregulowany dotychczas tytuł własności tych objektów.

Akcja szacunkowa w myśl zasad ustawy z dnia 28.XII.25 r. o wyk. ref. rolnej.

Przeniesienie tytułu własności parcel dokonano w drodze aktów rejentalnych na 50 nabywców, drodze orzeczeń O. U. Z. (art. 61 ustawy o wyk, ref. rolnej) na 13 nabywców, razem na 63 nabywców.

B. Parcelacja prywatna i przez instytucje upoważniona.

Ogólny obszar rozparcelowany. Od 1919 roku do dnia 1.I.27 r, rozparcelowano na terenie Województwa Lubelskiego w drodze prywatnej 48.208 ha i w drodze parcelacji przez instytucje upoważnione 25.354 ha, razem 73.562 ha, co odpowiada 10% ogólnego obszaru gruntów jakie w roku 1919 należał do większej własności i 19% ogólnego obszaru użytków rolnych, jaki w 1919 roku należał do większej własności.

Obszar rozparcelowany w poszczeg latach. W/g poszczególnych lat działalności Urzędów Ziemskich obszar ten rozkłada się jak następuje:

Rok	Obszar rozparcelowany: Parcel pryw.	Parcel instyt.	Razem	%% stosunek do ogólnego obszaru rozparcelowanego.
1919	813	114	927	1,2%
1920	4302	3812	8114	11,0%
1921	7676	10006	17682	24,0%
1922	7473	4737	12210	16,6%
1923	7011	1484	8495	11,6%
1924	4037	252	4289	59,0%
1925	3284	1909	5193	70,0%
1926	13612	3040	16652	22,7%

Z zestawienia tego widać, iż największy obszar rozparcelowano w 1921 roku — po części w skutek zniszczenia wojennego i przez najazd bolszewicki, co spowodowało właścicieli ziemskich wobec braku kredytów inwestycyjnych do częściowej parcelacji, celem uzyskania środków na odbudowę zrujnowanych gospodarstw, po części na skutek ustawy z dnia 15.VII — 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej—w roku 1922 jeszcze działają te same, co i w roku poprzednim czynniki i obszar rozparcelowany wciąż jeszcze jest dość znaczny kredyt; lata 1923 — 1925 wykazują osłabienie akcji parcelacyjnej—dopiero rok 1926 wykazuje znaczną zwyżkę obszaru rozparcelowanego, spowodowaną przez nieurodzaj 1926

roku, trudne warunki gospodarcze (brak kredytów, drożyżnę pieniądza i t. p.) a także przez wejście w życie ustawy z dnia 28.XII — 25 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Obszar rozparcel. w poszczeg. powiatach.

Obszar rozparcelowany z majątków prywatnych rozkłada się na poszczególne powiaty jak następuje:

№	Powiaty	Obszar rozparcelowany w ha			%% stosunek do ogólnego obszaru rozparc. na terenie Wojew.
		Parcelacja prywatna	Parcelacja instytucyjna	Razem	
1	Hrubieszowski	4.077	6.425	11.502	15,7%
2	Chełmski	9.021	2.173	11.194	15,3%
3	Włodawski	4.399	1.511	5.910	8,0%
4	Konstantynowski	3.196	2.631	5.827	8,0%
5	Tomaszowski	2.973	1.911	4.884	6,6%
6	Lubelski	4.154	301	4.455	6,0%
7	Sokołowski	2.223	1.614	3.837	5,3%
8	Bialski	2.628	741	3.369	4,5%
9	Garwoliński	2.681	547	3.228	4,3%
10	Siedlecki	1.729	1.457	3.186	4,3%
11	Radzyński	2.128	949	3.077	4,2%
12	Krasnystawski	1.834	1.203	3.037	4,1%
13	Łukowski	1.075	1.038	2.113	2,9%
14	Lubartowski	1.647	246	1.893	2,6%
15	Puławski	1.164	670	1.834	2,5%
16	Zamojski	1.363	317	1.680	2,3%
17	Węgrowski	752	416	1.168	1,6%
18	Janowski	946	204	1.150	1,5%
19	Biłgorajski	218	—	218	—
		48.208	25.354	73.562	

Największy obszar gruntów rozparcelowano zatem w dwuch najbardziej przez działanie wojenne zniszczonych powiatach: Hrubieszowskim i Chełmskim; najmniej rozparcelowano w powiatach w których położone są dobra Ordynacji Zamojskiej: w Biłgorajskim, Janowskim, Zamojskim) aczkolwiek powiaty te podczas wojny bardzo ucierpiały).

Ogólna ilość parcel.

Przy parcelacji wyżej wymienionych obszarów utworzono goółem 14.605 parcel.

Rodzaj parcelacji	Parcele samodzielne			Parcele dodatkowe			Parcele urzędnicze rzem. i inne		
	Ilość i powierz.		% ogólnej pow.	Ilość i powierz.		% ogólnej pow.	Ilość i powierz.		% ogólnej pow.
	ilość parc.	pow.		ilość parc.	pow.		ilość parc.	pow.	
Parcelacja prywatna	3025	27155	32%	6370	20762	66%	142	291	2
Parcelacja przez instyt. upoważnione	1651	15312	58%	3276	9532	41%	141	510	1
Ogółem	4676	42467	—	9646	30294	—	283	841	—

Porównywując sposób przeprowadzania parcelacji rządowej ze sposobem przeprowadzenia parcelacji prywatnej i przez instytucje upoważnione widzimy, że przy parcelacji prywatnej większy niż przy rządowej obszar przeznaczono na parcele dodatkowe (41% ogólnego obszaru, gdy przy rządowej zaledwie 11,4% ogólnego obszaru rozparcel.), co się tłumaczy przedewszystkiem łatwiejszym znalezieniem nabywców na parcele drobne, a więc tańsze, jak również i tem, że przy parcelacji rządowej bardzo znaczną część parcel samodzielnych sprzedano właścielom karłowatych gospodarstw, pod warunkiem sprzedaży swoich parcel w szachownicy małorolnym sąsiadom.

Przeciętny obszar parceli samodzielnych, tworzonych przy parcelacji prywatnej i instytucyjnej wynosił około 9 ha, parceli dodatkowych około 3 ha, parceli urzędniczych, robotniczych

i rzemieślniczych około 0,3 ha — obszary te odpowiadają mniejwięcej obszarom parcel tworzonych przy parcelacji rządowej.

Ilość nabywców w/g posiadanej ziemi. Wśród nabywców parcel z parcelacji prywatnej i instytucyjnej było:

Rodzaj parcelacji	Bezrolni		Małorolni		Pełnorolni		Nierolników	
	Ilość	%% il. nabywc.	Ilość	%% og. il. nabyw.	Ilość	%% og. il. nabyw.	Ilość	% % ogól. iloś. nabywców
Parcelacja prywatna	2613		6178		604		142	
Parcelacja przez instytucje upoważnione	1439		3161		327		141	
Ogółem	4052	28%	9339	64%	931	6%	283	2%

Przy parcelacji prywatnej i instytucyjnej zatem przeważają wśród nabywców małorolni.

W/g kolejności pierwsz. Według kolejności pierwszeństwa do nabycia gruntów nabywcy parcel rokładają się jak następuje:

Rodzaj parcelacji	Inwal. odzn. żołn.		Służba dworska		Dzierżawcy		Inni (mlr. bzr.)	
	Ilość	%% ogól. ilości nabyw.	Ilość	%% ogól. ilości nabyw.	Ilość	%% ogól. ilości nabyw.	Ilość	%% ogól. ilości nabyw.
Parcelacja prywatna	11		252		54		9220	
Parcelacja instytucyjna	28		198		47		4795	
Ogółem	39	0,3%	450	3%	101	0,7%	14015	96%

Ilość inwalidów i zasłużonych żołnierzy, b. znikoma wśród nabywców parcel z majątków prywatnych, wynikła z dążenia tej kategorji nabywców do nabycia parceli z parcelacji rządowej, bądź otrzymania nadziału przez Osadnictwo wojskowe.

Ilość służby dworskiej, też nieproporcjonalnie mała, tłumaczy się brakiem środków wśród tej kategorji nabywców; w każdym razie ilość nabywców tej kategorji wzrasta, poczynając od 1924 roku, jak to wynika z następującego zestawienia:

rok	Parcelacja prywatna	Parcelacja instytucyjna	Ogółem	
	Ilość	Ilość	Ilość służby	%% stos do ogólnej ilości nabyw. w danym roku
1919	14	—	14	10,5%
1920	12	—	12	1,0%
1921	7	101	108	3,5%
1922	15	18	33	1,5%
1923	9	7	16	1,0%
1924	31	2	33	2,7%
1925	33	21	54	3,7%
1926	131	49	180	4,5%

Ilość nabyw. w/g miejsca zamieszk. Według miejsca zamieszkania nabywcy dzielili się, jak następuje:

Rodzaj parcelacji	Miejscowi (z parcel. zamiejsc.) objekt i ze wsi sąsiedn.		Z gminy lub powiatu gdzie leży parc. objekt.		Osadnicy (z obcych powiatów)	
	Ilość	%% ogóln. ilości nabyw.	Ilość	%% ogóln. ilości nabyw.	Ilość	%% ogóln. ilości nabyw.
Parcelacja prywatna	7297		1020		1220	
Parcelacja instytucyjna	3761		469		838	
Ogółem	11058	76%	1489	10%	2058	14%

Jak widać, parcelacja prywatna i instytucyjna nosiła charakter wybitnie sąsiedzki.

Osadnicy. Największa ilość osadników nabyła grunta w powiecie Hrubieszowskim, Tomaszowskim, Chełmskim, Włodawskim i Bialskim.

Zapas ziemi w maj. pryw. Zapas ziemi, jaki jeszcze pozostał do parcelacji z majątków prywatnych, wynosi (patrz wyliczenie z I części niniejszego referatu) po potrąceniu lasów, wód, nieużytków, ekwiwalentu zaserwitutowego i wyłączeń w myśl art. art. 4 i 5 ustawy z dnia 28.XII.25 r. o wyk. ref. roln. około 140.000 ha. Zapas ten przedewszystkiem zużyty będzie na uzupełnienie gospodarstw karłowatych przy scaleniu gruntów i wszystkie wydane w 1926/27 roku zezwolenia na parcelacje zawierają warunek uwzględnienia przy parcelacji przedewszystkiem posiadaczy karłowatych gospodarstw we wsiach sąsiednich, w szczególności zaś w tych, które bądź już w trakcie scalenia, względnie przy wniosku o scalenie złożyły odpowiednie podania.

Plan parcelacyjny na 1927 r. w gruntach prywatnych. Plan parcelacyjny na rok 1927 przewidywał rozparcelowanie następujących obszarów z majątków prywatnych w 5 grupach powiatów:

Grupa I powiaty:

Bialski, Chełmski, Hrubieszowski, Konstantynowski, Tomaszowski, Włodawski	4.100 ha

Grupa II powiaty:

Biłgorajski, Janowski, Krasnystawski, Zamojski	1.000 „

Grupa III powiaty:

Lubelski, Puławski, Lubartowski	700 „

Grupa IV powiaty:

Garwoliński, Łukowski, Radzyński, Siedlecki	1.400 „

Grupa V powiaty:

Sokołowski, Węgrowski	600 „
Razem	8.000 ha

Podziału na grupy dokonano, łącząc powiaty o zbliżonych stosunkach narodowościowych i agrarnych; obszar objęty planem parcel. odpowiadał ± 5,7% ogólnego zapasu koni do parcelacji w majątkach prywatnych.

Wykonanie planu parcelacyjnego. Plan powyższy wykonany został w sposób następujący:

W grupie I.

Od 1.I 1926 do dnia 1.XI 1926 roku rozparcelowano bez majątków zamieszczonych w wykazie imiennym na 1926 r.		3.715.98 ha
czyli że niedobór w tej grupie wynosił	384,02 ha	

W grupie II.

Do dnia 1.XI 1926 r. rozparcelowano jak wyżej		826,23 ha
czyli że niedobór w tej grupie wynosił	173,77 ha	

W grupie III.

Do dnia 1.XI 1926 r. rozparcelowano		1.771,50 ha
czyli nadwyżka w tej grupie wynosiła	1.071.50 ha	

W grupie IV.

Do dnia 1.XI 1926 r. rozparcelowano		3.164,06 ha
czyli nadwyżka w tej grupie wynosiła	1.764,06 ha	

W grupie V.

Do dnia 1.XI 1926 r. rozparcelowano		737,21 ha
czyli niedobór w tej grupie wynosił	62,79 ha	

Ogółem niedobór wynosił 620.58 ha, i obszar ten został zamieszczony w wykazie imiennym na 1927 rok.

Faktycznie na terenie całego Lubelskiego Okręgu Ziemskiego rozparcelowano od dnia 1.I 1926 r. do dnia 1.XI 1926 r. obszar większy niż to przewidywał dla całegu Okręgu plan parcelacyjny—rozparcelowano mianowicie w tym czasokresie (nie biorąc w rachubę majątków, zamieszczonych w wykazie imiennym na 1926 rok) — 10.214,98 ha.

Wykaz imienny na 1926 rok. Wykaz imienny na 1926 rok obejmował 20 nieruchomości ziemskich o łącznym obszarze 4.775 ha; z ilości 3 nieruchomości o obszarze łącznym 660 ha (t.j. 13,8% ogólnego obszaru objętego wykazem imiennym) skreślone zostały z wykazu imiennego na mocy wyroku Najwyż. Tryb. Administr. — pozostawało zatem na wykazie 17 objektów o obszarze łącznym

4.115 ha; z tego: w terminie przepisanym t. j. do dnia 1.XII.26 r.

zakończono parcelację na obszarze	2.210,12 ha
w terminie późniejszym (do dnia 1.I.27 r.) zakończono parcelację	200,05 ha
Razem	2.410,17 ha + 58,5%
W toku znajduje się parcelacja na obszarze	1.442,40 ha + 35%
Niezgłoszono dotychczas do parcelacji obszaru	262,43 ha + 6,5%
Razem	4.115 ha

(+++ obszaru pozostałego na wykazie imiennym)

Z parcelacji obszarów objętych wykazem imiennym na 1926 rok będących w toku zakończoną będzie prawdopodobnie w okresie do 1.VIII 1927 r. parcelacja na obszarze 673 ha, nie zostanie ukończona w tym terminie parcelacja będąca w toku na obszarze 769,40 ha, co łącznie z obszarem niezgłoszonym do parcelacji daje 1,031,83 ha (25% ogólnego obszaru pozostałego na wykazie imiennym), który to obszar ewentualnie poddany byłby wykupowi przymusowemu i dotyczyłby 8 objektów.

Ustalenie obszaru wyłączeń w myśl art. 4 i 5 ustawy z dnia 28.XII 1925 roku w objektach, które ewentualnie poddane będą częściowo wykupowi przymusowemu, jest w toku.

C. Likwidacja uprawnień służebnościowych.

Ogólne ilości osad posiadające upraw- nien. służebnośc. Jak to w części I niniejszego referatu zaznaczam, w chwili rozpoczęcia działalności Urzędów Ziemskich w 1919 roku uprawnienia służebnościowe przysługiwały 31481 osadom tabelowym, położonym w 950 wsiach, miastach, miasteczkach i osadach.

Ogólna ilość osad w których upraw- nien. służebnośc. zlikwidow. Z powyższej ilości w okresie czasu do 1.I 1927 roku zakończono likwidację uprawnień służebnościowych 4777 osad, co odpowiada około 15% ogólnej ilości osad, jakie w 1919 roku korzystały z uprawnień służebnościowych, jako ekwiwalent za zlikwidowane służebności odeszło od dziedzin służebnych ogółem 15525 ha różnych użytków, co odpowiada około 2% ogólnego obszaru, jaki w końcu 1918 roku należał do większej własności ziemskiej.

Stan likwidacji przymusowej. Z ogólnej ilości wyżej podanych 4777 osad, tylko 82 osady tabelowe (t.j. 1,7% ogólnej ilości osad zlikwidow.) zlikwidowały swe uprawnienia w drodze układów dobrowolnych; ogólny obszar ekwiwalentu uzyskanego w drodzej przymusowej wyniósł około 25 ha, czyli przeciętnie po 0,3 ha na jedną osadę —przy likwidacji dobrowolnej przeciętny ekwiwalent na jedną osadę wynosił około 3,3 ha.

Stan likwidacji w poszczególnych latach. Według poszczególnych lat działalności Urzędów Ziemskich ilość osad, które zlikwidowały swe uprawnienia serwitutowe, rozkłada się jak następuje:

W roku	osad		
1919	56	czyli około 1%	ogólnej ilości osad, które zlikwidowały swe uprawnienia serwitutowe
1920	88	1%	
1921	432	9%	
1922	280	6%	
1923	249	5%	
1924	471	10%	
1925	1332	28%	
1926	1877	40%	

Nikła ilość osad, które zlikwidowały serwituty w 1919 i 1920 roku tłumaczy się brakiem odpowiednich przepisów w tym czasokresie; rok 1921 wykazuje już znaczne zwiększenie się ilości osad, likwidujących serwituty (skutki ustawy z dnia 7.V 1920 r.); lata 1922 i 1923 wykazują obniżenie ilości zlikwidowanych serwitutów — dopiero poczynając od roku 1924 ilość osad, które zlikwidowały swe uprawnienia służebnościowe stale wzrasta. Na tę okoliczność wpłynęły ogólne warunki gospodarcze, które zmusiły właścicieli dziedzin służebnych do uintensywnienia gospodarki rolnej i leśnej, z drugiej strony potęgujący się głód ziemi uczynił i posiadaczy dziedzin władnących bardziej ustępliwymi i skłonniejszymi do zawierania układów dobrowolnych.

Z ogólnej ilości 31481 osad, które korzystały z uprawnień serwitutowych 1919 roku, 4777 (t. j. ± 15%) jak to wyżej zaznaczono zlikwidowały swe uprawnienia, zaś serwituty 17612 osad (± 56%) zgłoszone zostały do likwidacji, lecz likwidacja nie ukończona do dnia 1.I.27 roku (z tego 1808 osad w trybie dobrowolnym, 15804 osady w trybie przymusowym); nie zgłoszono dotychczas likwidacji uprawnień serwitutowych 9092 osad tabelowych t.j. około 29% ogólnej ilości osad uprawnionych z 1919 roku.

Likwidacja serwitutów w trybie przymusowym zupełnie nie postępowała naprzód dzięki nieżyciowemu ujęciu sprawy likwidacji przymusowej pzzez ustawy z dnia 7 maja 1920 roku i 7.IV 1922 roku. Jak wynika z powyższego zestawienia na 15886 osad tabelowych, zgłoszonych do likwidacji przymusowej, ukończono postępowanie dla 82 osad, co odpowiada 0,5% ogólnej ilości osad zgłoszonych do przymusowej likwidacji.

Stan likwidacji w poszczególnych powiatach. Likwidacja serwitutów w poszczególnych powiatach przedstawiała się w sposób następujący:

L. p.	Powiaty	Stosunek %% do ogólnej ilości osad uprawnion. do korzystania serwit. w 1919 r. na terenie powiatu			Ilość osad które zlikwidow. serw. w 1919 r. na terenie powiatu	%% stosunek ilości zlikwidowan. serwitut. na terenie pow. do ogóln. ilości zlikwidow. serwit. na teren. Okr. Urz. Ziem. w czasie 1919 do 1927 r. w/g ilości osad.
		Serwit. niezgł.	Serwit. zgłosz. lecz do 1.I 1927 r. nieukoń.	Serwit. których likwid. ukończ.		
1	Chełmski	10%	43%	47%	656	13,8%
2	Węgrowski	—	50%	50%	636	13,4%
3	Radzyński	1%	76%	23%	486	10,2%
4	Krasnostawski	6%	74%	20%	413	8,7%
5	Biłgorajski	14%	81%	5%	342	7,2%
6	Tomaszowski	50%	30%	20%	331	7,0%
7	Siedlecki	26%	43%	31%	290	6,0%
8	Janowski	45%	45%	10%	286	6,0%
9	Sokołowski	15%	56%	29%	244	5,0%
10	Hrubieszowski	—	74%	26%	231	4,9%
11	Lubartowski	16%	50%	34%	194	4,0%
12	Zamojski	51%	45%	4%	155	3,3%
13	Konstantynowski	48%	8%	43%	153	3,2%
14	Garwoliński	23%	67%	10%	136	2,8%
15	Włodawski	53%	42%	5%	105	2,1%
16	Bialski	44%	53%	3%	73	1,5%
17	Lubelski	—	89%	11%	20	0,4%
18	Łukowski	58%	39%	3%	14	0,3%
19	Puławski	10%	87%	3%	12	0,2%

D. Podział wspólnot.

Wstęp. Zagadnienie podziału wspólnot nie posiada na terenie Województwa Lubelskiego większego znaczenia dla sprawy naprawy ustroju rolnego, gdyż obszar wspólnot jest nieznaczny; podział ten w przyszłości dokonywać się będzie przeważnie łącznie ze scaleniem gruntów, jako część składowa tej podstawowej regulacji.

Stan ogólny akcji podziału wspólnot. W czasie od 1919 roku do 1.I 1927 r. do Urzędów Ziemskich zgłoszono ogółem 67 spraw podziału wspólnot, dotyczących 3990 osad tabel. i obejmujących obszar 5968 ha — z tego zakończono 15 spraw (22% ogólnej ilości spraw zgłoszonych) dotyczących 1193 osad i obejmujących obszar 1485 ha.

E. Zamiana gruntów.

Ogólna ilość spraw. W czasie od 1919 r. do dnia 1.I.27 r. zgłoszono do Urzędów Ziemskich 29 spraw w przedmiocie zamiany gruntów, dotyczących ogółem 426 osad tabel. i 669 ha obszaru oddanego do zamiany, z tej ilości zakończono 8 spraw (t.j. ± 2,7% ogólnej ilości spraw zgłoszonych). Sprawy zakończone dotyczyły 58 osad tabelowych, które oddały do zamiany ogółem 273 ha i otrzymały wzamian 353 ha.

Na terenie O. U. Z. aktualną jest sprawa zamiany gruntów w Ordynacji Zamojskiej, gdzie szereg wsi posiada grunta (enklawy) wśród lasów Ordynackich — znaczna część tych zamian przeprowadzona będzie przy likwidacji serwitutów, ewentualnie przy scaleniu gruntów.

Zaległości w pracach O.U.Z. i podległych Powiatowych Urzędów Ziemskich ich przyczyny i sposób zlikwidowania.

Przyczyn nikłego wyniku w dziale przewłaszczeń (przewłaszczenie uzyskało 63 nabywców, co stanowi 0,78% ogólnej ilości nabywców) jest dwie:

Pierwszą przyczyną był brak rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 28.XII.25 roku o wykonaniu reformy rolnej oraz konieczność opracowania skomplikowanych wzorów orzeczeń, przewidzianych w art. 61 ustawy.

Drugą przyczyną jest ta okoliczność, że nabywcy po otrzymaniu szczegółego rozrachunku nie wpłacają w oznaczonych terminach ustalonych sum zadatkowych, od czego zależy zawarcie aktu, w skutek czego staje się koniecznym przeprowadzenie powtórnego skomplikowanego rozrachunku z każdym poszczególnym nabywcą ze względu na potrzebę doliczenia zaległych procentów.

Poza tym niedostateczna ilość personelu rachuby nie pozwalała na należyte rozwinięcie tempa pracy.

Obecnie Okręgowy Urząd Ziemski uzyskał zgodę Ministerstwa na zaangażowanie kontraktowo dwuch pracowników, wyłącznie do spraw przewłaszczeniowych.

Ponieważ jeden pracownik będzie mógł prze-

ciętnie przygotować plus minus 8 spraw, zatem zaległości w dziale przewłaszczeń tyczące się 8000 nabywców będą mogły być zlikwidowane w ciągu około $1\frac{1}{2}$ roku.

Remanent ziemi państwowej do parcel. Remanent ziemi do parcelacji z majątków państwowych, przekazanych do parcelacji Urzędom Ziemskim wynosi na dzień 1.I.27 roku 1738,21 ha.

W remanent ten wchodzi 1232 ha z dóbr Prawda pow. Łukowskiego (przedwojenna niezakończona parcelacja terenów leśnych, zakończenie parcelacji uzależnione jest od uprzedniego wylesienia terenów parcelowanych, stąd zwłoka w zakończeniu parcelacji) i 387,67 ha z majątku Starostwo Obłonie pow. Chełmskiego (parcelacja podmiejska, projekt związany z planem ogólnym rozbudowy miasta). Remanent powyższy będzie w roku 1927/28 zlikwidowany i objęty jest planem parcelacyjnym na 1928 rok.

Scalenie gruntów W dziale scalenia gruntów zaległości przedstawiają się jak następuje:

a) na 1.I 1927 r. — 240 spraw pozostawało w stadjum zgłoszenia, z tego w 1927/28 r. przejdzie w stadjum dalsze około 60 spraw (± 24%), pozostanie nadal w stadjum zgłoszenia 180 spraw.

b) na 1.I.27 r. — 186 spraw pozostawało w stadjum przygotowania, z tego 1927/28 r. przejdzie w stadjum dalsze około 81 spraw (± 43%), pozostanie w stadjum przygotowania 105 spraw.

c) na 1.I—27 r. — 100 spraw pozostawało w stadjum dokonywania, wszystkie te sprawy prawdopodobnie przejdą w stadjum ukończenia (protokuł) przyjęcia kolonji.

Zasadniczą przyczyną zaległości w dziale scalenia gruntów t. j. w zbyt wielkiej ilości spraw w stanie zgłoszenia i powolnego tempa przechodzenia spraw saleniowych ze stadjum przygotowania w stadjum dokonywania jest ograniczona ilość mierniczych wogóle (t. j. rządowych i prywatnych) oraz niedostateczna ilość personelu Komisarskiego.

Zdaje mi się, że w roku bieżącym dochodzimy już do granicznej linji największego natężenia prac scaleniowych na terenie Okręgu Lubelskiego.

Powyższa teza znajduje potwierdzenie w tym, że w roku bieżącym z pośród spraw scaleniowych objętych planem robót i oddanych z konkursu geometrom prywatnym na 6 objektów i to większych nie można było znaleźć amatorów.

Jeszcze szersze rozwinięcie tych prac uzależnionem będzie od dopływu i praktycznego wyszkolenia świeżych sił z uczelni technicznych.

Nie należy się jednak spodziewać w latach najbliższych możności zbyt wielkiego powiększenia personelu technicznego zatrudnionego przy pracach scaleniowych.

Z jednej strony ubytek naturalny będzie stale zmniejszał szeregi doświadczonycy geometrów-komasatorów, czego dopływ młodych mierniczych nię może odrazu całkowicie zrównoważyć; scalenie, szczególniej na terenie Okręgu Lubelskiego i Białostockiego należy do najtrudniejszych rad technicznych i młody technik nawet z wyższej uczelni musi odbyć kilkuletnią praktykę, ażeby móc pracować samodzielnie.

Pragnę poruszyć tutaj jeszcze jedną sprawę, mianowicie przewlekania się nadmiernego spraw scaleniowych, które zamiast się kończyć w okresie jednego do dwuch lat ciągną się po lat kilka.

Przyczyny tego niepożądanego zjawiska są następujące:

Na skutek braku geometrów rządowych, zajętych przy parcelacji i wykończaniu dowodów pomiarowych prócz lat ubiegłych w końcu 1922 roku i w 1923 roku zauważyć się daje zwiększenie ilości umów, zawieranych przez uczestników scalenia bezpośrednio z geometrami prywatnymi, którzy jako stały miernik wynagrodzenia wprowadzili równoważnik pieniężny pewnej określonej ilości żyta, zabezpieczając się w ten sposób przed skutkami dewaluacji.

Jednak wyniki pracy geometrów prywatnych w okresie 1922—1925 r. nie odpowiadały oczekiwaniom; warunki umów nie były dotrzymywane zarówno przez uczestników scalenia z powodu trudności związanych z zebraniem potrzebnych na zapłacenie rat kwot pieniężnych, jak i przez geometrów.

Ci ostatni kontraktowali nadmiernie wielkie ilości prac pomiarowych, co spowodowało niemożność dotrzymania terminów oraz używali jako wykonawców bezpośrednich ludzi bez należytych kwalifikacji moralnych i fachowych. Spadek cen zboża w 1923/24 r. uczynił umowy zawarte przez uczestników scalenia z geometrami prywatnymi niekorzystnymi dla tych ostatnich.

Wystarczało najmniejsze uchybienie warunkom umowy przez uczestników scalenia, ażeby geometrzy bądź umowy zrywali bądź żądali wydatnego powiększenia wynagrodzenia za prace pomiarowe, w całym szeregu wsi prace pomiarowe zostały przerwane a ilość nowych umów zawieranych z geometrami prywatnymi zmniejszyła się znacznie, gdyż wśród uczestników scalenia szerzyło się niezadowolenie z powodu przewlekania się prac scaleniowych.

W tym czasie Okręgowy Urząd Ziemski pozbawiony był możności zaradzenia złemu; własny personel techniczny zmniejszał się z dnia na dzień, z jednej strony niedostateczne uposażenie, z drugiej zaś strony możność łatwego znalezienia dobrze płatnej pracy po za Urzędem u prywatnych geometrów upoważnionych, skłaniało znaczną ilość bardziej przesiębiorczych jednostek z pośród geometrów do opuszczenia służby w Urzędach Ziemskich.

Przepisy ówczesne nie przewidywały możności udzielania pomocy finansowej uczestnikom scalenia na prace pomiarowe, nie przewidywały również przejmowania przez Urzędy Ziemskie prac, które z jakichkolwiek powodów uległy przerwie, nie dawały też Urzędom Ziemskim żadnej egzekutywy w stosunkach do całego szeregu geometrów, którzy bądź prowadzili prace pomiarowe w sposób przewlekły, nie spiesząc się z ich ukończeniem.

Te właśnie przyczyny w połączeniu z nieunormowanem wówczas i nie dostosowanem do potrzeb ustawodawstwem powodowały nienor-

malną a wielce szkodliwą powolność akcji scaleniowej.

Dopiero Rozporządzenie M. R. R. z dnia 27.II 1924 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 31 lipca 1923 roku o scaleniu gruntów, w § 55 przewidziało przejmowanie przez Okręgowy Urząd Ziemski prac pomiarowych, związanych ze scaleniem gruntów i prowadzonych przez geometrów prywatnych w wypadku stwierdzenia uchybienia terminów, przewidzianych w odnośnych umowach zawartych pomiędzy geometrami i radami uczestników scalenia; stopniowo w miarę posiadanych kredytów, od połowy 1924 roku poczynając, Okręgowy Urząd Ziemski przejmuje coraz większą ilość prac pomiarowych, związanych ze scaleniem gruntów, (w 1924 r. 15 objektów—w 1926 r. 62 objekty — łącznie, od 1924 roku do chwili obecnej 99 objektów) i obecnie już tempo prac pomiarowych, związanych ze scaleniem gruntów za pewnymi wyjątkami uważać można za zadawalniające.

Zaznaczyć muszę, że Okręgowy Urząd Ziemski oddawna energicznie przeciwstawiał się, tym z pośród geometrów, którzy przez niedbalstwo, lub chęć nadmiernych zysków narażali uczestników scalenia na wielkie straty i zniechęcając wsie okoliczne do komasacji.

Wyrazem powyższego były wnioski moje do p. Ministra o odebranie upoważnienia do wykonywania spraw scaleniowych, obecnie zatwierdzone, oraz skierowanie jednej sprawy do Wojew. Kom. Dyscypl. dla miern. przys. z wnioskiem o odebranie prawa wykonywania zawodu.

Likwidacja serwitutów. W dziale likwidacji uprawnień służebnościowych zalegają prawie wszystkie zgłoszone sprawy likwidacji w drodze przymusowej zaległości w tym dziale powstały wyłącznie z powodu braków w odnośnych ustawach (7.V 1920 r. i 7.IV 1922 r.).

Braki te wyrażały się przedewszystkiem w przewlekłości procedury i w zbyt szerokim liberalizmie w stosunku do czynników społecznych, jakie powołane zostały do współdziałania w akcji przymusowej likwidacji służebności.

Komisje Szacunkowo-Rozjemcze, w których udział przyjmowali powołani przez strony przedstawiciele, nie stanęły na wysokości zadania, nie potrafiły być w pracach swych objektywnymi.

Skoro tylko z prac komisji zaczęły się wyłaniać dla jednej strony niezbyt korzystne wyniki prac, przedstawiciele tej strony przestawali brać udział w posiedzeniach, które dla braku kompletu musiano odraczać; nie było prawie żadnej egzekutywy w stosunku do zaniedbujących swe obowiązki członków Kom. Szac. Roz.; stosowanie pięcioletniego okresu dla wypośrodkowania cen ziemi i świadczeń serwitutowych z okresu dewaluacji marki i waluty rublowej także nastręczało w praktyce niepokonane nieraz trudności i przyczyniało się do przewlekania w nieskończoność prac Komisji Szacunkowej Rozjemczych, dając rozległe pole do nieustannych sporów i dyskusji.

W rezultacie Okręgowy Urząd Ziemski widząc beznadziejność wysiłków co do wprowadzenia w życie zasad wyrażonych w ustawach z 7.V 1920 r. i 7.IV 1922 r. w przedmiocie likwidacji służebności, akcji przymusowej likwidacji zaniechał prawie zupełnie, ograniczając prace Komisji Szacunkowo-Rozjemczych do tych tylko bardzo nielicznych wypadków, gdzie Komisje te pracowały normalnie a także i do tych wypadków, gdzie likwidacja serwitutów była związana z innymi, ważnymi pracami regulacyjnymi lub parcelacyjnymi.

Na 1.I 1927 r. w toku było postępowanie przymusowe dla 15804 osad z tej liczby likwidacja serwitutów około 12000 osad, których serwituty obciążają dobra Ordynacji Zamojskiej, przeszła do kompetencji Komisarza Służebnościowego w Zamościu z pozostałej ilości (około 3800 osad)—2135 osad załatwionych będzie w 1927/28 roku, pozostałość (około 1600 osad) w latach następnych.

Zaległości w dziale drobnych regulacji zlikwidowane będą w okresie 2 letnim.

CZĘŚĆ III.

Plan prac Okręgowego Urzędu Ziemskiego na najbliższą przyszłość.

Przechodzę do ostatniej części mego referatu mianowicie do planu prac na rok 1927/28.

Uważając zagadnienie scalenie gruntów wiejskich łącznie z powiększeniem gospodarstw karłowatych za jedno z najważniejszych dla dzieła naprawy ustroju rolnego Rzeczypospolitej Polskiej, Okręgowy Urząd Ziemski wszystkie wysiłki skierował w tym kierunku, i ten dział zajmuje w planie prac największe miejsce.

W części północnej i środkowej Województwa akcja scalenia jest należycie rozwinięta.

W cz ści południowo zachodniej (pow. Biłgorajski, Janowski, Krasnystawski, Zamojski) Województwa Lubelskiego scalenie jest dopiero zapoczątkowane i tutaj pomocą do dalszego rozwoju tej akcji będzie w pierwszym rzędzie stosowanie w jaknajszerszej mierze uzupełnienia gospodarstw karłowatych w myśl art. 15 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, udzielanie jaknajdalej idącej pomocy kredytowej zarówno co do kosztów przeprowadzenia prac pomiarowych, jak i co do kosztów przebudowy i innych, związanych ze scaleniem gruntów.

Dla rozwoju akcji scaleniowej wyżej wymienionej części Województwa Lubelskiego należy wykorzystać akcję likwidacji serwitutów, ciążących na Ordynacji Zamojskiej i zamierzoną na szerszą skale dobrowolną parcelację tych dóbr, i wszystkie te akcje z sobą połączyć.

Okręgowy Urząd Ziemski przeprowadził już wstępne rozmowy w przedmiocie parcelacji części dóbr Ordynacji Zamojskiej z Przedstawicielami Ordynackiej Administracji.

Przewiduje się rozparcelowanie około 11.000 ha różnych użytków Ordynackich w okresie 3 — 4 lat; na rok 1927/28 przewidziano rozparcelowanie około 2.100 ha (w tym 900 ha na uzupełnienie gospodarstw karłowatych we wsiach scalonych, około 440 ha na zlikwidowanie drobnych dzierżaw w drodze sprzedania dzierżawcom użytkowanych przez nich gruntów, około 730 ha na parcele dla

służby folwarcznej, tracącej pracę na skutek parcelacji, względnie likwidacji serwitutów, i na parcele dla właścicieli gospodarstw karłowatych wsi, w których scalenie przeprowadzone będzie w okresie późniejszym).

Wogóle ustalono, iż parcelacja części dóbr Ordynackich rozwijać się ma stopniowo, w miarę, przedewszystkiem postępu prac związanych z likwidacją serwitutów.

Dlatego na rok 1927/28 zaprojektowano parcelację tylko około 2100 ha zamiast 2750 — 3660 ha, jak wypadałoby z podziału 11.000 ha przez 3 względnie 4.

Parcelacja prywatna i instytucyjna rozwija się na terenie Województwa zupełnie pomyślnie i w czasie najbliższym nie będzie potrzebny żaden specjalny nacisk w celu przyspieszenia tej akcji.

Natomiast palącą staje się sprawa wzmocnienia nadzoru Urzędów Ziemskich nad gospodarstwami, powstałymi z parcelacji; dotychczasowa praktyka wykazała, iż nadzór ten jest w znacznej mierze iluzoryczny: jaknajstaranniej przez Urzędy Ziemskie skontrolowany i uzupełniony projekt parcelacji prywatnej, czy instytucyjnej, zaraz po zawarciu aktów rejentalnych ulega szkodliwym zniekształcającym zmianom; powstaje szachownica, gdyż od pierwotnych nabywców nabywają działki mieszkańcy odległych, nie graniczących z parcelowanym objektem wsi.

Bardzo często parcele samodzielne bywają dzielone na kilka części i odsprzedawane bezrolnym; parcele dodatkowe, których wielkość dostosowano do ilości własnych gruntów pierwotnych nabywców, ulegają rozdrobnieniu przez odsprzedawanie sąsiadom drobnych części, zaledwie po kilka tysięcy metrów kwadratowych każda.

Nierzadkim też zjawiskiem jest skupienie większych obszarów w jednych rękach, przez wykupywanie drobnych parcel od pierwotnych nabywców przez gospodarzy zamożniejszych, posiadających gospodarstwa pełnorolne, którzy nie mogli być zatwierdzeni na pierwotnych nabywców.

Warunek zamieszczony w art. 54 ustawy o wyk. ref. rol., iż grunty nabyte w drodze tej ustawy, do czasu całkowitej spłaty obciążającej je pożyczek z funduszów państwowych lub Polskiego Banku Rolnego nie mogą być dzielone, sprzedawane, wydzierżawiane, lub zastawiane bez zezwolenia Urzędów Ziemskich, w praktyce nie bywa przez pierwotnych nabywców dotrzymywany. Cały szereg nabywców, nie licząc się z zaciągniętemi wobec Skarbu Państwa zobowiązaniami sprzedaje obciążone długiem państwowym działki, w przekonaniu, że z faktem dokonanym Urzędy Ziemskie liczyć się będą.

Wzmocnienie nadzoru nad gospodarstwami, powstałymi z parcelacji w sensie niedopuszczenia do zmiany zatwierdzonego projektów i nabywców jest tem bardziej konieczne, że akcja scaleniowa, a więc i akcja uzupełnienia gospodarstw przy scaleniu gruntów, nie nadąży za akcją parcelacyjną.

W szeregu wsi nie scalonych, nabędą grunta z przeznaczeniem na późniejsze włączenie ich do obszaru scalenia właściciele gospodarst karłowatych; o ile więc nie zapobiegnie się wyprzedaniu przez tychże, nabytych gruntów osobom innych kategorji, to w chwili rozpoczęcia prac scaleniowych w danej wsi, znów okaże się cały szereg gospodarstw karłowatych, pośród poprzednio już uzupełnionych; scalenie natrafi na trudności i nie będzie pełnym dobrodziejstwem dla gospodarstw drobnych.

Likwidacja serwitutów, które stanowią także poważną bolączkę, zwłaszcza w południowej połaci Województwa, postępować będzie od chwili wejścia w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1.II 27 r. w tempie przyspieszonym, do czego w pierwszym rzędzie przyczynić się winno zastosowanie art. 52 wyżej zacytowanego rozporządzenia (postępowanie uproszczone) do terenów Ordynacji Zamojskiej.

Przy dotychczasowym tempie pracy w Okręgowym UrzędzieZiemskim i Powiatowych Urzędach Ziemskich scalenie gruntów zakończone będzie w ciągu lat około 30-tu, likwidacja serwitutów w ciągu lat 4-ch.

Po zlikwidowaniu serwitutów, obciążających dobra Ordynacji Zamojskiej O. U. Z- cały zatrudniony przez Komisarza Służebnościowego w Zamościu personel zużyje do akcji likwidacji serwitutów w tych powiatach, gdzie istnieją większe skupienia niezlikwidowanych uprawnień serwitutowych.

Parcelacja przy utrzymywaniu jej obecnego tempa będzie ukończona w ciągu lat 10 — 12-tu. Z powyższego widać, że największy nacisk musi być położony na przyspieszenie biegu prac scaleniowych.

Plan prac na 1927/28 rok.

A. Scalenie gruntów.

Ilość decyzji O. K. Z. W 1927/28 roku (t. j. w czasie od 1.I 1927 roku do 31.III 1928 roku) projektuje się powzięcie przez O. K. Z. 240 decyzji w sprawach scaleniowych, a mianowicie:

1) 81 decyzji, wdrażających scalenie na obszarze 57.610 ha (w roku 1926 zapadło 57 takich decyzji),

2) 88 decyzji, zatwierdzających stary stan posiadania na obszarze 57.474 ha (w roku 1926 zapadło trzy takie decyzje),

3) 71 decyzji, zatwierdzających projekt scalenia na obszarze 42,456 ha (w 1926 roku zapadło 66 takich decyzji).

Za wyżej wymienionemi sprawami projektuje się:

4) rozpoczęcie prac pomiarowych w 21 sprawach, co do których decyzji, określające obszar scalenia zapadły w latach ubiegłych,

5) kontynuowanie prac pomiarowych w 24 sprawach,

6) przygotowanie 48 spraw do decyzji, określających obszar scalenia,

7) utrwalenie granic, wprowadzenie w posiadanie i wykończenie dowodów pomiarowych w 34 sprawach (w których w roku 1926 uprawomocniły się decyzje zatwierdzające projekt scalenia)

8) wywołanie pierwiastkowej regulacji hipoteki w 11 sprawach ukończonych w latach ubiegłych,

9) przeprowadzenie dochodzenia w myśl art. 50 ustawy o scaleniu gruntów w 4 sprawach pookupacyjnych i dokonanie pomiarów obecnego faktycznego stanu posiadania.

Wogóle na terenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w roku 1927/28 będą prowadzone prace pomiarowe na gruncie w ± 200 objektach na obszarze około ± 150.000 ha. Cyfra zupełnie ścisła nie może być podana, gdyż jest uzależniona od uprawomocnienia się decyzji Okręgowej Komisji Ziemskiej wdrażających scalenie.

Uzupełnienie gospodarstw karłowatych. Z pośród 81 wsi, w których zapaść mają w 1927/28 roku decyzje, określające obszar scalenia, uzupełnienie gospodarstw karłowatych możliwem będzie w 35 wsiach (stanowiących 44% ogólnej ilości wsi, dla których zapadną decyzje, określające obszar scalenia).

Z pośród 88 wsi, w których w roku 1927/28 zatwierdzony ma być stary stan posiadania, aktualnem i możliwem do przeprowadzenia będzie uzupełnienie gospodarstw w 8 objektach (± 9%), co zresztą w drodze dobrowolnego porozumienia częściowo już uskuteczniono (w 3 objektach), częściowo zaś uskutecznione będzie w ciągu najbliższych kilku miesięcy, również w drodze dobrowolnego porozumienia się uczestników scalenia z właścicielami sąsiednich dóbr (w 5 objektach).

Prace pomiarowe. W sprawach scaleniowych, objętych planem prac na 1927/28 rok tylko b. nieznaczny odsetek prac techniczno - pomiarowych przeprowadzony będzie kosztem i staraniem stron (± 10%) zaś ± 9% prac pomiarowych przeprowadzony będzie z urzędu.

Prace pomiarowo - scaleniowe prowadzone będą przez własny personel O. U. Z, tylko w 5 objektach na obszarze 2.951 ha ze względu na szczupłość tego personelu, oraz na delegowanie do rewizji polowych i do wykonania na gruncie prac pomiarowych, związanych z parcelacją majątków państwowych i regulacją serwitutów.

Główna część prac pomiarowo-scaleniowych wykonana będzie przez geometrów prywatnych, bądź w drodze oddania im prac przez O. U. Z. z konkursu, bądź zaś w drodze zawarcia z nimi umów na zasadzie średnich cen, bądź wreszcie na podstawie umów, zawartych z nimi w latach ubiegłych. Takich umów na dokonanie prac pomiarowych w roku 1927/28 będzie przypuszczalnie zawartych około 90 na obszarze ± 70.000 ha.

Kredyty. W związku z zaprojektowanym planem prac Okręgowy Urząd Ziemski zwrócił się do M. R. R. o przyznanie na rok 1927/28 kredytów na prace pomiarowe i inne wydatki (akordy, pensja częśc. geometr. rządowych, meljoracje, wywołanie hipotek i t. p.) przy scaleniu gruntów wysokości 793.609 zł.

Kredyt na ten cel został przyznany przez M. R. R. w wysokości 614.000 zł. t. j. 77,3% sumy żądanej.

Kwota 793,609 zł. o którą O. U. Z. zwracał się do M. R. R. rozkładała się na poszczególne pozycje w sposób następujący:

Na prace pomiarowe w sprawach, będących w toku gdzie już uprzednio zawarte były umowy z geometrami upoważnionym	zł. 479.347
Na prace pomiarowe w sprawach, gdzie rady uczestników scalenia zawarły umowy z geometrami upoważnionymi, jednak z powodu nie dotrzymania warunków w tych umowach zastrzeżonych przewiduje się przejęcie prac pomiarowych przez O. U. Z.	zł. 58.531
Na podjęcie prac pomiarowych w objektach co do których decyzje określające obszar scalenia zapadły w roku 1926 i wcześniej	zł. 79.366
Na podjęcie prac pomiarowych w objektach, co do których decyzje określające obszar scalenia w roku 1927/28 zapadną kwota	zł. 51.773
Na ekspertyzy meljoracyjne, na projekty meljoracyjne, wytyczenie rowów na gruncie	zł. 55.000
Na dokonanie pomiarów faktycznego stanu posiadania w sprawach pookupacyjnych	zł. 69.592
Razem	zł. 793.609

W razie jeśli przyznane kredyty dla O.U.Z. na scalenie okażą się niewystarczające M. R. R. będzie miało możność asygnowania na ten cel dodatkowych kredytów.

Zakończenie całokształtu akcji scaleniowej. Ogólny obszar, jaki w roku 1927/28 będzie w różnych stadjach wykonania przedmiotem prac scaleniowych, wynosi około 200.000 ha t.j. około 13% ogólnego obszaru wymagającego scalenia i prace te są równoważne ze scaleniem całkowitym, od zgłoszenia do ostatecznego zakończenia, około 50.000 ha, co odpowiada około 3,3% ogólnego obszaru wymagającego scalenia—czyli, że na całkowite wykończenie scalenia na terenie Województwa Lubelskiego przy dotychczasowym tempie pracy potrzeba byłoby około 30 lat czasu.

B. Oszacowanie gospodarstw, powstałych z parcelacji majątków państwowych i przewłaszczenia działek, powstałych z parcelacji rządowej ubiegłych lat.

Szacunki. Z pośród 440 objektów, rozparcelowanych do dnia 1.I 1927 r. 209 objektów nie mogły być oszacowane ze względu na nieuregulowany tytuł własności i nieaktualność przewłaszczeń w tym wydadku (w tym 205 „popówek“ i 4 majątki b. klasztorów prawosławnych).

Z pozostałych 231 objektów przygotowane były do oszacowania 204 objekty, z czego do dnia 9.I 1926 roku w myśl instrukcji z dnia 14.IX 1923 r. oszacowano 146 objektów o obszarze 27.280 ha t. j. 73% ogólnej ilości objektów, przygotowanych do oszacowania; pozostało na rok 1927 do oszacowania 58 objektów o obszarze 12.593 ha (27%) i oszacowanie gospodarstw w tych objektach jest w toku.

Oszacowanie gospodarstw w 1926 roku nie posunęło się naprzód z uwagi na brak przepisów szacunkowych, dostosowanych do wymagań ustawy z dnia 28.XII 25 r. o wyk. ref. rolnej (dopiero w okólniku M. R. R. 347 z dnia 23.VI 1926 r. udzielono Urzędom Ziemskim ogólnych wskazówek co do sposobu przeprowadzenia oszacowania — przyczem zastrzeżono, że cena sprzedażna parcel winna być zatwierdzona jednocześnie z projektem parcelacyjnym). W pierwszym kwartale 1927 roku zatwierdzono szacunek 5 objektów o obszarze 702 ha z liczby wyżej wymienionych 58.

Z pośród pozostałych 53 objektów — w 3 objektach o obszarze 1578 ha szacunek nie będzie dokonany w roku 1927 z powodu niewykończenia dowodów pomiarowych (zakończenie pomiarów, związane jest ze sprawą likwidacji serwitutów, obciążających rozparcelowane dobra państwowe).

Pozostaje więc jeszcze 50 objektów, których szacunek również nie będzie zatwierdzony i dokonany w roku 1927 lecz później, ze względu na konieczność jednoczesnego dokonania przewłaszczeń, które muszą być w pierwszym rzędzie dokonane za lata ubiegłe w objektach, w których szacunek już został zakończony.

Przewłaszczenia. W dziale przewłaszczenia parcel zaległości są bardzo poważne. Na ogólną ilość 8021 nabywców (bez nabywców ośrodków i kolonji specjalnych) majątki oszacowane do dnia 9.I 1926 r. obejmują około razem 5000 nabywców t. j. około 62,5% ogólnej ilości nabywców, faktyczna zatem zaległość w dziale przewłaszczeń wynosi około 4940 aktualnych już w chwili obecnej przewłaszczeń. Jak już poprzednio wspomniałem, wobec zaangażowania specjalnych w tym celu pracowników zaległości te będą zlikwidowane w ciągu 1 — $1^1/_2$ roku.

C. Plan parcelacyjny na rok 1928.

Ogólny obszar. Plan parcelacyjny na rok 1928 dla Lubelskiego Okręgu Ziemskiego obejmuje:

Gruntów państwowych i P. B. P.		5.200 ha
„ prywatnych	. . . . .	11.300 „
	Razem .	16.500 ha

Cyfry powyższe stanowią dla gruntów państwowych około 58% obszaru, jaki z tych gruntów powinien jeszcze być przeznaczony do parcelacji (± 9.000 ha) i dla gruntów prywatnych około 8% ogólnego zapasu gruntów prywatnych, podlegających obowiązkowi parcelacyjnemu (140.000 ha).

Należy zaznaczyć, że plan parcelacyjny dla O. U. Z. Lublin obejmuje 11,3% ogólnego obszaru gruntów przywatnych, objętych planem na 1928 rok dla całego Państwa (99,500).

Obszar zamieszczony w planie parcelacyjnym na rok 1928 z majątków prywatnych podzielony jest w/g następujących grup powiatów:

Grunty prywatne. *I grupa powiaty:*

Biłgorajski, Janowski, Krasnystawski, Tomaszowski i Zamojski 3,400 ha

II grupa powiaty:

Bialski, Chełmski, Hrubieszowski, Konstantynowski i Włodawski 3.000 ha

III grupa powiaty:

Garwoliński, Lubartowski, Łukowski, Puławski, Radzyński, Siedlecki, Sokołowski i Węgrowski 4.900 ha

Obszar gruntów prywatnych, przypadających według planu parcelacyjnego na 1 powiat Województwa wynosi przeciętnie 594,75 ha w poszczególnych zaś grupach przedstawia się jak następuje:

w grupie I — 680 ha, w grupie II — 600 ha, w grupie III — 544,4 ha.

Uzasadnienie planu parcelacyjnego. I grupę powiatów wyodrębniono z uwagi na słaby w tych powiatach rozwój akcji parcelacyjnej, a także budzący się dopiero ruch w kierunku scalenia gruntów i związaną z nim potrzebę uzupełnienia gospodarstw karłowatych (tereny Ordynacji Zamojskiej),— dlatego też w grupie tej przeciętny obszar do parcelacji na jeden powiat jest największy.

II grupę powiatów wyodrębniono z uwagi na małą gęstość zaludnienia w tych powiatach i możliwość ulokowania tam części nadwyżki ludności rolniczej z zachodnich powiatów Województwa (parcelacja osadnicza).

III grupa zawiera wszystkie pozostałe powiaty Województwa.

Obszary zaliczane na pokrycie planu na rok 928 a rozparc. po dn. 9.I 1926 r. w grunt. prywatn. Na pokrycie powyższego planu parcelacyjnego zaliczone będą następujące obszary rozparcelowane w roku 1926:

a) nadwyżki ponad plan parcel. na 1927 rok (§ § 21 rozp. Ministra Reform Rolnych z dnia 7.XII 1926 r. do ustawy o wyk. ref. rolnej.) t. j. nadwyżka w grupie III-ej według planu na 1927 rok 1072 ha

i nadwyżka w grupie IV-ej w/g planu na 1927 r. 1764 ha

Razem 2836 ha

b) obszary rozparcelowane po dniu 9.I 1926 r. (po ogłosz. planu parcel. na 1927 rok), a nie zaliczone na poczet wykonania planu parcelacyjnego na 1927 r. (p. c. § 19 wyżej zacyt. rozporz. M. R. R. z dn. 7.XII 1926 roku) t. j. obszary rozparcelowane w czasie od 1.XI 1926 r. do dnia 5.I 1927 r. czyli 987 ha

Razem 3823 ha

zaliczone będzie na poczet wykonania planu parcelacyjnego na 1928 rok co odpowiada 28% obszaru objętego tym planem.

Wykonanie planu parcelacyjnego w gruntach pryw. Plan parcelacyjny na rok 1928 w stosunku do gruntów prywatnych będzie wykonany bez trudności; tak np. w I kwartale 1927 roku rozparcelowano z

maj. prywatn. (po potrąceniu obszarów objętych wykazem imiennym na 1926 rok) obszar 6.210 ha co łącznie z obszarem zaliczonym z roku 1926 daje 10.033 ha t. j. ± 88% ogólnego obszaru gruntów prywatnych, objętego planem parcelacyjnym na 1928 rok.

Co do poszczególnych trzech grup powiatów na jakie rozbity został plan parcel. na 1928 rok, to plan parcel. dla grupy III już został wykonany; wykonanie planu dla grupy I uzależnione jest od tempa prac parcelacyjnych w Ordynacji Zamojskiej, zaś w grupie II od tempa prac parcelacyjnych w dobrach Wojsławickich pow. Chełmskiego.

Obszary zalicz. na poczet planu 1928 r. w grunt. państwow. Na poczet wykonania planu parcelacyjnego na 1928 rok na gruntach państwowych (5.200) ha zaliczone będą następujące obszary rozparcelowane w 1926 roku:

a) nadwyżka ponad 1000 ha objęta planem parcelacyjnym na 1927 rok	1.242 ha
b) obszary rozparc. po 1.XI 1926 r., a przed 5.I 1927 r. (data ogłosz. planu na rok 1928)	953 ha
Razem	2.195 ha

czyli ± 42% obszaru objętego planem parcelacyjnym.

Wykonanie planu parcel. w gruntach państwow. Na wykonanie pozostałej części tego planu (t. j. 3.005 ha) składać się będzie:

a) remanent na 1.I 27 r.	1.738 ha
b) majątki przekazane do parcelacji na 1927 rok	1.482 „
Razem .	3.220 ha

to znaczy, że plan parcelacyjny na 1928 rok w gruntach państwowych wykonany będzie z nadwyżką około 215 ha.

Wykaz imienny na 1927 r. Obszar ogólny. Wykaz imienny za 1927 rok dla Lubelskiego Okręgu Ziemskiego obejmuje łącznie 619 ha, co odpowiada niedoborom w wykonaniu planu parcelacyjnego 1927 rok w grupach I, II i V (w/g podziału na grupy dla planu parcelacyjnego na 1927 r).

Uzasadnienie wykazu imiennego. Niedobór w 1 grupie (pow. Bialski, Chełmski, Hrubieszowski, Konstantynowski, Tomaszowski, Włodawski) wynosił 384 ha największy obszar gruntów w tej grupie powiatów należy do Ordynacji Zamojskiej, która w pow. Hrubieszowskim i Tomaszowskim posiada łącznie 18.485 ha gruntów, wobec 16.000 ha posiadanych przez największe z kolei w tej grupie dobra miasto Włodawa. Ponieważ zaś Ordynacja Zamojska dotychczas nic prawie ze swych obszarów nie rozparcelowała (na daninę państwową rozparcelowano z dóbr Ordynacyj około 1.450 ha), z drugiej zaś strony wyraziła chęć dobrowolnego rozparcelowania w ciągu 3 — 4 lat około 11.000 ha, przeto w wykazie imiennym na 1927 rok zgodnie z brzmieniem art. 19 ustawy o wyk. ref. rolnej zamieszczono na pokrycie niedoborów w grupie I-ej 384 ha Ordynacji Zamojskiej, będącej w dziedzicznem posiadaniu Maurycego, Ignacego, Teodora, Klemensa 4-ech imion Ordynata Zamojskiego.

Niedobór w II grupie powiatów (pow. Biłgorajski, Janowski, Krasnystawski, Zamojski) wynosił 173 ha w grupie tej, jak i w poprzedniej, największy obszar gruntów należał do Ordynacji Zamojskiej (170.178 ha wobec 9.157 ha następnych z kolei, co do wielkości obszarów w dobrach Gościeradów w pow. Janowskim położonych). Z tych samych względów co i grupie I ej na wykazie imiennym zamieszczono w pow. II-ej grupy 173 ha z dóbr Ordynacji Zamojskiej.

Niedobór w V-ej grupie (pow. Sokołowski i Węgrowski) wynosi 62 ha; największymi pod względem obszaru dobrami w tej grupie powiatów są dobra Łochów i Kołodziaż pow. Węgrowskiego, własność Elżbiety, Marji Łodzia-Kurtanowskiej (11.400 ha), drugimi pod względem obszaru gruntów w tej grupie powiatów są dobra o różnych nomenklaturach hipotecznych (Miedzna; Korczew, Czaple, Jartypory, Zalesie i t. p.) należące do Krystyna, Marji, Antoniego, Tomasza 4-ech imion Rawity-Ostrowskiego (6.299 ha).

Wykazem imiennym w tej grupie powiatów objęto 25 ha z dóbr Łochów i Kołodziaż pow. Węgrowskiego, własność Kurnatowskiej i 37 ha z maj. Zalesie pow. Sokołowskiego, własność Krystyna Ostrowskiego; rozdzielenie obszaru 62 ha na dwie części nastąpiło ze względów na potrzebę uzupełnienia gospodarstw karłowatych we wsi Zalesie, graniczącej z majątkiem Zalesie. Właściciel dóbr Zalesie Ostrowski nie godził się na dobrowolne sprzedanie niepełnorolnym uczestnikom scalenia niezbędnych do uzupełnienia ich gospodarstw gruntów.

D. Likwidacja służebności.

Postępowanie uproszczone. (Ordyn. Zamojska). Likwidacja służebności ciążących na dobrach Ordynacji Zamojskiej w ilości około 12.000 osad, wydzielona została z pod kompetencji Okręgowego Urzędu Ziemskiego i przekazana zgodnie z brzmieniem art. 52 rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1.II 1927 r. Delegatowi Ministra Reform Rolnych i Komisarzowi Służebnościowemu w Zamościu celem zastosowania postępowania uproszczonego, przeto ogólnym planem prac O. U. Z. 1927/28 likwidacja tych służebności nie jest objęta.

Plan więc robót na terenie całego Okręgu za wyjątkiem 5 powiatów Ordynackich obejmuje likwidację uprawnień służebnościowych w drodze przymusu w 56 wsiach i dotyczyć będzie 2.221,5 osad tabelowych.

Dokonać się mające w r. bieżącym a wykazane cyfrowo prace, równoznaczne będą z całkowitem ukończeniem, łącznie z pomiarami ekwiwalentu, likwidacji serwitutów w trybie przymusowym dla 2135 osad tabelowych.

Pozatem przewiduje się w roku 1927/28 zatwierdzenie układów dobrowolnych, dotyczących około 2000 osad tabelowych, co łącznie z likwidacją przymusową daje osad tabelowych 4.135, czyli około 30% ogólnej ilości osad (bez terenów Ordynacji Zamojskiej, które w dniu 1.I 1927 r. na terenie Województwa Lubelskiego ko-

rzystały z uprawnień serwitutowych) — zatem całkowita likwidacja serwitutów na terenie Województwa Lubelskiego może być zakończona w ciągu lat 3 do 4, nie biorąc pod uwagę uprawnień serwitutowych, ciążących na Ordynacji Zamojskiej.

Jakkolwiek likwidacja serwitutów na dobrach Ordynacji Zamojskiej nie wchodzi do planu robót O.U.Z. ze względu jednak na doniosłość tego zagadnienia pozwolę sobie przedstawić Szanownym Panom w krótkości plan działania, zmierzający do uzdrowienia stosunków gospodarczych na tak znacznej połaci kraju.

Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, że na podstawie art. 52 rozporz. Pana Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 1.II.27 r. o zniesieniu służebności w Województwach b. Kongresówki Pan Minister Reform Rolnych w dniu 22.II 1927 r. wydał rozporządzenie o zastowaniu uproszczonego postępowania przy zniesieniu służebności na dobrach Ordynacji Zamojskiej.

Na mocy powyższego z dnia 1.IV r.b. zaczął działać Delegat Ministra i Komisarz Służebnościowy w Zamościu z odpowiednim personelem pomocniczym.

W chwili rozpoczęcia działalności na terenie Ordynacji było 267 wsi o 11.878½ numerów tabelowych, posiadających uprawnienia serwitutowe

Z powyższej liczby 106 wsi, zawierających 5,451 osad tabelowych zawarło z Ordynacją w różnych czasokresach umowy dorowolne; wszystkie te jednak umowy posiadają poważne braki formalno-prawne, nawet przy stosowaniu minimum wymagań.

Umowy te zostaną uzupełnione przez Komisarzy Ziemskich podczas zjazdów na grunt do dnia 30.VI r.b., poczem, w miarę przygotowania orzeczeń będą zatwierdzane przez Delegata Ministra Reform Rolnych.

Z ogólnej liczby 106 około 6 nie będzie mogło być zatwierdzonych z powodu zasadniczych braków nie dających się uzupełnić wobec sprzeciwu stron.

Zaznaczam, że w dniu 28 maja r.b. z pośród powyższych umów 15 zostało zatwierdzonych orzeczeniem Delegata, a 2 odrzucone.

Przebieg likwidacji serwitutów w trybie przymusowym przedstawia się następująco:

a) do dnia 1.VIII r. b. będzie wdrożone postępowanie przymusowe w 165 wsiach,

b) do dnia 1.XI r.b. zostaną określone tereny na ekwiwalent, oraz zostanie przeprowadzona klasyfikacja gruntów i oszacowanie drzewostanów w 120 objektach.

c) do kwietnia 1928 roku powyższe 120 objektów zostaną ostateczne opracowane i przygotowane do zatwierdzenia,

d) opracowanie pozostałych 35 rozpocznie się wczesną wiosną 1928 roku i będzie zakończone do jesieni 1928 roku.

Przyjmując pod uwagę, że z wymienionych 165 wsi nawet w najgorszym wypadku, część zostanie zlikwidowana w drodze umów dobrowolnych, całkowitego zakończenia pracy należy się spodziewać w miesiącach jesiennych 1928 roku, a najdalej do końca przyszłego roku.

Oczywiście, że jako moment zakończenia sprawy przyjmuje datę zatwierdzenia operatu przez Delegata M. R. R. nie przesądzając w jakim terminie w razie odwołań sprawy zostaną rozpatrzone przez Główną Komisję Ziemską.

Gdy przystępowałem z polecenia Pana Ministra do zorganizowania pracy na terenie Ordynacji i po przeprowadzeniu kalkulacji określiłem osobom znającym warunki miejscowe termin trwania akcji likwidacyjnej na 1½ do 2 lat, spotykałem się z daleko idącym sceptycyzmem. Mówiono, że wcześniej niż w ciągu 6 do 8 lat sprawy nie zakończymy.

Obecnie po bardzo szczegółowym przeanalizowaniu i przypatrzeniu się na miejscu organizacji i przebiegowi pracy, z całkowitą odpowiedzialnością mogę raz jeszcze stwierdzić, że w oznaczonym terminie praca będzie zakończona.

Będzie to dowodem, że gdy podstawą działania jest dobra ustawa, są kredyty i odpowiedni jakościowo i ilościowo personel wykonawczy — nawet tak zawiłe sprawy, jak serwitutowe w Zamojszyźnie, mogą być szybko i sprawnie rozwiązane.

Kredyt. Na sfinansowanie planu prac w dziale likwidacji służebności O.U.Z. zwrócił się do M.R.R, o przyznanie kredytów (na prace pomocnicze i wynagrodzenie akordowe) w wysokości 165.000 złotych (łącznie z potrzebami Komisarza Służebnościowego w Zamościu) i kredyt na cel powyższy został przyznany w sumie 183.000 zł.

E. Meljoracje.

Stan przed rokiem 1927. Meljoracje gruntów przy pracach regulacyjnych Urzędów Ziemskich do roku 1927 nie były należycie uwzględnione — złożyły się na to wielorakie przyczyny, jak brak odpowiednich kredytów, brak odpowiednich sił technicznych, brak wreszcie dostatecznie jasnych przepisów w ustawodawstwie agrarnym, umożliwiających akcję meljoracyjną Urzędom Ziemskim. Dopiero ustawa z dnia 30.VII.23 r. po znowelizowaniu w dniu 18.XII.25 roku i rozporz. wykonawczym do tejże znowelizowanej ustawy wskazała Urzędom Ziemskim jasno i wyraźnie ich zakres działania w dziedzinie meljoracji rolnej. W M.R.R. powstał Wydział Meljoracji i Budownictwa; w niektórych O.U.Z. (między innymi i O.U.Z. w Lublinie) przyjęci zostali na służbę i rozpoczęli fachową działalność inżynierowie meljoracji.

Przed robiem 1927 na terenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie dokonano zaledwie kilkunastu ekspertyz meljoracyjnych i w kilkunastu wioskach na terenie powiatów: Radzyńskiego, Siedleckiego, Bialskiego, Łukowskiego i Lubartowskiego nakłoniono uczestników scalenia do wykonania osuszających rowów otwartych; potrzeba meljoracji zwłaszcza na Podlasiu była bardzo wielka bez uprzedniego meljorowania części gruntów projektowanie kolonji w sposób racjonalny było niejednokrotnie wręcz niemożliwym.

Plan prac na 1927 r. W 1927 roku oddane zostały z konkursu do wykonania technikom meljoracyjnym ekspertyzy w 65 objektach scaleniowych, powierzchnia do osuszenia projek-

towana wynosi w tych objektach około 22.000 ha; jednocześnie oddano do opracowania 6 projektów urządzeń meljoracyjnych na podstawie ekspertyz z lat ubiegłych na obszarze około 4.700 ha.

Sporządzenie dalszych projektów urządzeń meljoracyjnych w 1927/28 roku uzależnione jest od wyników ekspertyz, które rozpoczęły się już w połowie maja r.b. w każdym razie przewiduje się w roku bieżącym opracowanie 15—20 projektów urządzeń meljoracyjnych.

Koszt prac meljoracyjnych, związanych ze scaleniem gruntów na terenie O. U. Z. na rok 1927/28 obliczony został w przybliżeniu na 655.000 złotych (ekspertyzy, projekty, wykonanie) z czego ± 8,5% t.j. 55.000 zł. wydatkowane będzie przez O.U.Z. z sum kredytowych (ekspertyzy i projekty) resztę, (koszta wykonania) pokryją uczestnicy scalenia bądź z pożyczek przy scaleniu gruntów (§ 1 p. 2 rozp. M. R. R. z dnia 14.I 1927 r. o państwowej pomocy kredytowej przy scaleniu gruntów), lub z uzyskanych po zawiązaniu Spółki Wodnej kredytów meljoracyjnych (ustawa z dnia 25.VII 1925 r. o państwowym funduszu meljoracyjnym), bądź też z własnych funduszów.

Nad wykonaniem ekspertyz oraz projektów urządzeń meljoracyjnych przed wykonaniem meljoracji na gruncie, jak również nad należytym ustosunkowaniem się P. U. Z. do sprawy przeprowadzenia meljoracyj rolnych przy pracach Urzędów Ziemskich i nad właściwym użytkowaniem pożyczek O,U.Z. będzie wykonywał nadzór przy pomocy własnych fachowych sił technicznych.

F. Akcja kredytowa w związku ze scaleniem gruntów i parcelacją.

Pożyczki przy scaleniu gruntów. W roku 1927/28 projektuje się udzielenie pożyczek na mocy rozporz. M. R. R. z dnia 14.I 27 r. o państwowej pomocy kredytowej przy scaleniu gruntów w ogólnej sumie 1.600.000 zł. (w 1926 roku 700.551 zł.), z czego na przeniesienie budynków 960.000 zł., na meljoracje 600.000 zł., na nabycie działek od innych uczestników scalenia (p. 3 § 1 rozp. M. R. R. z dnia 14.I 27 r.) 40.000 zł.

Pożyczki przy parcelacji. Przy parcelacji projektuje się 2.852.500 zł. na pożyczki z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego przy nabywaniu gruntów na uzupełnienie gospodarstw karłowatych, 500.000 zł. na pożyczki inwestycyjne dla nabywców parcel przy parcelacji rządowej, 1.500.000 zł. na pożyczki gruntowe dla służby folwarcznej, tracącej pracę na skutek parcelacji i nabywającej działki gruntowe—razem przy parcelacji funduszu zapomóg i kredytu ulgowego — 4.852.000 zł.

Kończąc nareszcie swoje sprawozdanie pragnę zaznaczyć, że pracownicy Urzędów Ziemskich widzą dokładnie błędy i usterki swej pracy; czynione są jednak wszelkie wysiłki, ażeby te błędy naprawić jaknajbardziej ulepszyć organizację Urzędów Ziemskich i dostosować ją do wielkiego zadania, jakie mamy do wykonania.

Wyrażam przekonanie, że Panowie Członkowie Rady Naprawy Ustroju Rolnego stykając się bliżej z życiem wsi polskiej w rozmaitych jego przejawach i znając jej potrzeby, w dyskusji, jaka się rozwinie, rzucą niejedną cenną myśl i dadzą pożyteczne wskazówki, które będą mogły być wyzyskane dla udoskonalenia naszej organizacji i naszej pracy.

Po wysłuchaniu referatu przez zebranych — przewodniczący otwiera dyskusję w której jednak, —po wyjaśnieniu ze strony Członków Rady S. Czetwertyńskiego (i St. Kowerskiego), że wygłoszony referat zawiera bardzo wiele materjału, który musi być przez członków Rady dokładnie poznany, należycie zgłębiony i dopiero wówczas dyskusja mogłaby doprowadzić do pozytywnych wyników i rzeczowych wniosków,—nikt głosu nie zabrał.

Członek Rady S. Czetwertyński prosi jedynie o definicję pojęcia bezrolny i małorolny: odpowiedzi udziela Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego, odwołując się do wygłoszonego referatu.

Następnie Przewodniczący informuje, że referat Prezesa O.U.Z. ogłoszony zostanie w Dz. Woj. i podany do wiadomości członków rady, w celu przygotowania materjału do dyskusji na następne posiedzenie Rady w jesieni r. b.

W zakończeniu posiedzenia p. Minister Staniewicz wygłosił następujące przemówienie:

Gdybyśmy chcieli powiedzieć na czem polega niedola miast to moglibyśmy w paru słowach określić: na przeludnieniu wsi i bezrobociu miast.

Przeludnienie wsi, tłumaczy się brakiem odpływu ludności do miasta, miasta znów nie rozwijają się, bo ludność ich jest biedną.

Większość drobnych gospodarstw produkuje to tylko, co potrzebuje dla zaspokojenia swych potrzeb życiowych.

Dla tej kategorji gospodarstw miasto jest nie potrzebne. Zdaje mi się, że jednem z najważniejszych zadań w Polsce jest reorganizacja gospodarstw rolnych, w celu podniesienia wydajności produkcji dla zysku.

W związku z podniesieniem wytwórczości rolnej ludność wiejska będzie miała większe potrzeby na rynku, które zaspakajać będzie w mieście.

Gdyby rolnik miał większe potrzeby kupna maszyn rolniczych i t. d. wówczas ruszyłby przemysł w mieście — odzyskałby możność rozkwitu; stan ten nie pozwoliłby na przeludnienie wsi.

Drobny rolnik miałby wówczas ułatwiony zbyt, a bezrolny warsztat pracy w przemyśle.

Wszyscy w Polsce powinni sobie uświadomić, że kwestja agrarna jest ściśle związana z rozwojem miast i że nie możliwa jest rozbudowa miast bez dokonania przebudowy gospodarstwa rolnego.

Drobny rolnik powinien mieć przygotowany warsztat swej pracy, by praca mogła mu zapewnić dobrobyt i rozwój.

Natomiast jeżeli gospodarstwo jest rozproszone na terenie kilkunastu kilometrów i właściciel ma niejako przymus gospodarowania, rozwój wówczas jest niemożliwy.

Wynika z tego, że trzeba przebudować obecną strukturę agrarną, przez prace regulacyjne, gdyż to tylko da możność gospodarowania.

Do ostatnich lat popełniany był zasadniczy błąd, że zbyt często zapominano o tem, iż reforma rolna jest w dużym stopniu zadaniem gospodarczem, a nie parcelacją, czy zaborem cudzego mienia i do żadnych wyników nie doprowadzi bez scalenia gruntów i likwidacji służebności, bez których nie możliwe jest stworzenie bodaj względnego dobrobytu w Polsce.

Nie wyobrażam sobie, by scalenie gruntów mogło być przeprowadzone w szybkiem tempie, jest jednak korzystne i przynosi takie efekty dla rolników średnio- i pełno-rolnych, że koszty jej, dzięki późniejszym wynikom, są minimalne.

W gospodarstwie karłowatem jest inaczej. Jeżeli gospodarstwo prowadzi kowal, czy rzeźnik, który z gospodarstwa nie żyje, i traktuje takowe jako dodatkowe zajęcie, to takie gospodarstwo karłowate, nie da korzystnych efektów ze scalenia, a ciężary poniesione będą istotnie niewspółmiernie wielkie.

Tem też tłumaczą się sprzeciwy małorolnych karłowatych gospodarstw przy wdrożeniu akcji scaleniowej.

Przewodnią myślą przy scaleniu winno być: 1) dążenie do upełnorolnienia.

To co dotąd było robione — było jedną wielką szkodą, ze względu na to, że społeczeństwo ogarnęła myśl, iż reforma rolna jest szkodliwa.

Gdyby należało się obawiać, że zabrakłoby ziemi — to i reforma byłaby niemożliwa.

Zapasu ziemi, jakim włada Państwo, lub może władać, należy użyć na upełnorolnienie.

Nie mniej ważnem zagadnieniem dla życia gospodarczego jest likwidacja służebności.

Sprawa likwidacji serwitutów musi być ściśle związana z zagadnieniem scaleniowem.

Niezmiernie ważną rzeczą jest upełnorolnienie w głąb nie tylko wszerz i jestem głęboko przekonany, że tu sprawa meljoracji ruszy; a to jest sprawa pierwszorzędnej wagi.

Chodzi o to, żeby te dwa rodzaje meljoracji były zasadniczo przeprowadzone, żeby do meljoracyj podstawowych, zasadniczych były dane szczegółowe.

Jako uzasadnienie tych myśli uważam, że przeludnienie u nas nie jest bezwzględne, tylko względne; powodowane było dlatego, że miasta u nas nie rozwijały się w tych warunkach o jakich wyżej mowa.

Musimy pomyśleć, żeby przejściowo dać ujście ludności do miast — więc trzeba dać ujście ludności do emigracji.

W ścisłem porozumieniu z Ministrem Minkiewiczem, będziemy dokonywali werbunku; w porozumieniu z Bankiem Rolnym chcemy tę akcję przeprowadzić.

System ten stale jednak nie może być stosowany, a tylko czasowo po to żeby później stworzyć takie warunki bytu, by ludność nie była zmuszona do emigracji.

Są to zagadnienia ogólne, i na ich podstawie musi być reforma rolna wykonywaną. Do tego potrzebne są pieniądze, któreby akcję tę sfinansowały, ludzie, organizacja i ustawy.

Przed rokiem mieliśmy 3 gruntowe ustawy o wykonaniu reform rolnych. Wszystkie te ustawy próby nie wytrzymały. W każdym rozdziale i artykule były luki.

Dzisiaj i tu już jest poprawa, wydane zostało tych czterdzieści kilka rozporządzeń, które ustawa przewiduje.

Ustawy serwitutowe nie wytrzymały próby —trzeba było reformy. Pod tym względem zostały przez prowadzone próby tych ustaw, które życie wytrzymały i ruszyły sprawę likwidacji służebności z martwego punktu.

Sprawa kamasacji również postąpiła naprzód.

Uważam, że te trzy ustawy, o których mówiłem nie są kompletne i muszą być uzupełnione.

W sierpniu wejdzie w życie projekt, o zakazie sprzedaży gruntów z gospodarstw scalonych, polegający na tem, żeby uprawnić np. jednego ze spadkobierców, który pracuje na roli i dać prawo, żeby grunta były jemu przydzielone w pewnym oszacowaniu—reszta spadkobierców otrzyma spłaty gotówkowe.

Projekt ten wymaga 2 rzeczy: ożywienia przemysłu, ujścia ludności wiejskiej do miast i udzielenia kredytu na spłatę. Zatem jeszcze jedno zagadnienie wiąże się z tą sprawą — jest to uregulowanie hipotek, które dziś są nieuregulowane, a przytem zadrogie dla rolnika.

Obecnie sprawa ta musi być pomyślnie dla drobnych rolników załatwiona.

Najlepsze ustawy, jeżeli będą wykonywane przez złych wykonawców i przy złej organizacji, nie dadzą pomyślnych rezultatów.

Jak więc ważna jest sprawa zreorganizowania aparatu działania! Starałem się oprzeć plan pracy na realnym, konkretnym planie agrarnym.

To stworzy podstawę dla budowy i pracy organizacji reform rolnych.

Podstawą dobrego i solidnego scalenia gruntów jest klasyfikacja. Jeżeli grunta są niżej klasyfikowane, niż są istotnie warte, to niezadowolenie wywołuje utrudnienie scalenia.

Zatem dobra klasyfikacja ułatwia scalenie. Poza temi kwestjami jest jeszcze w Polsce brak ludzi, którzy umieliby rozsądnie, oszczędnie wydawać pieniądze.

Przy pracy należy odsunąć tło polityczne, żeby urzędnik miał możność swoje walory ujawnić.

Troska o narybek jest znaczna — trudno wyszukać ludzi młodych, inteligentnych. Dlatego też udzielane są stypendja roczne, które zobowiązują korzystających z nich do dwuletnich prac w Urzędach Ziemskich.

Przy poparciu Min. Poniatowskiego i całego Sejmu został uchwalony budżet, który został dostatecznie zapewniony.

Drugim zagadnieniem jest kwestja kredytu— postęp pod tym względem jest tak wielki, jakiego nawet sobie nie uświadamiamy. Kredyt długoterminowy nie istniał od szeregu lat — dziś mamy około 14 miljonów.

Dziś mamy daleko większy popyt na listy zastawne, niż możemy te listy wydrukować.

To jest olbrzymi postęp. Stworzyliśmy pewien kredyt przejściowy przy parcelacji. Większość właścicieli ziemskich sprzedawała drobnym rolnikom grunty, których hipoteki były obciążone.

Tu wprowadziliśmy kredyt przejściowy, udzielany z tym warunkiem, że pójdzie na spłatę i oczyszczenie hipoteki, drobny rolnik zaś może dostać kredyt długoterminowy.

To umożliwi sprzedaż małorolnym ziemi. To jest rzecz bardzo ważna. Ze względu na coraz większe trudności hipoteczne, wprowadziliśmy typ krótkoterminowych pożyczek.

Można to będzie rozszerzyć, co w znaczny sposób pomoże drobnemu rolnikowi, który ma trudności z hipoteką.

Przejeżdzając, byłem zdumiony akcją meljoracyjną.

Obecnie jest troską Ministra, żeby sprawę kredytu meljoracyjnego ruszyć.

Czem jednak mogę specjalnie się szczycić to stworzeniem kredytu agrarnego, opracowaliśmy przepisy i mamy 27 miljonów złotych; kredyt jest bardzo dogodny na 5 lat z amortyzacją 20-30 lat. Kredyt ten jest na kupno ziemi.

Przed rokiem, Bank przeżywał bardzo ciężki kryzys, natomiast dziś kryzysu niema; bilans Banku wzrósł kilkakrotnie, więc pod tym względem praca została wykonana—ten rok wiele przyniósł.

Jednem z pierwszych naszych dążeń było, żeby pod przewodnictwem Pana Wojewody był poparty plan prac Urzędów Ziemskich, wszystkie zaś inne działy adm. państw. będą mogły przyglądać się pracy i dzielić się swemi spostrzeżeniami.

Również reprezentanci interesów społeczeństwa powinni dać swoje życzliwe, konkretne uwagi. Gdy zna się plan i wszystkie elementy, to w zupełnie innem świetle widzi się pracę.

Następne posiedzenia będą bardziej owocne i cenne dla pracy Urzędów Ziemskich.

Zrobienie pewnego rachunku sumienia z ubiegłych lat pracy ułatwi przeprowadzenie dalszej pracy.

Jestem tego zdania, że Polska jest zbyt wielka, żeby wszystkie zagadnienia były przy stoliku załatwione; muszą być załatwiane w poszczególnych Okręgach dzielnicowych.

Bez silnej gospodarki Polska nie może spełnić swego zadania!

Kończę przemowę, dziękując Panom za łaskawe wysłuchanie, a Panu Wojewodzie Remiszewskiemu za przewodnictwo i wyrażam nadzieję, że praca Panów będzie owocna.

O godzinie 17.30 Przewodniczący zamyka posiedzenie, dziękując zebranym za liczny udział.

278.

Ostrzeżenie o włóczęgostwie.

L. 7540/Sm.

Podaje się do publicznej wiadomości, że według sprawozdań Starostw i Magistratów: w Białymstoku Wojew. Białostockiego, w Zawierciu, Będzinie, Stopnicy, Olkuszu, Opatowie, Włoszczowej, Jędrzejowie, Sosnowcu i Końskiem Wojew. Kieleckiego; w Ropczycach, Bochni, Wieliczce, Żywcu, Nowym Targu, Krakowie i Brzesku Wojew. Krakowskiego; w Gródku Jagiellońskim, Przemyślu, Samborze, Jarosławiu, Rzeszowie, Przeworsku, Lwowie i Sokalu Wojew. Lwowskiego; w Kaliszu, Koninie, Słupy i Łodzi Wojew. Łódzkiego; w Prużanach i Kossowie Wojew. Poleskiego; w Chełmnie Wojew. Pomorskiego; w Katowicach Wojew. Śląskiego; w Peczeniżynie, Stanisławowie i Śniatynie Wojew. Stanisławowskiego; w Buczaczu, Skałacie, Brzeżanach, Przemyślanach i Kamionce Strumiłowej Wojew. Tarnopolskiego; w Oszmianie i Mołodecznie Wojew. Wileńskiego oraz w Białej Podlaskiej i Łukowie Wojew. Lubelskiego — włóczą się po kraju i wyłudzają na koszt swych gmin przynależności datki pieniężne niżej wyszczególnieni:

1) Józef Kwiatkowski s. Andrzeja z gm. Czarna-Wieś, pow. Białostockiego,

2) Józef Wróbel s. Augustyna lat 31 z gm. Kalinówka pow. Białostockiego,

3) Ignacy Biały z gm. Włodawice pow. Zawiercie,

4) Mieczysław Korzyński b. urzędnik Magistratu m. Będzina,

5) Józef Buchacz z Będzina,

6) Wincenty Borto s. Stanisława i Marjanny z Obarzanków ur. 26.III 1900 z gm. Oleśnicy pow. Stopnica,

7) Stanisław Gęgołek s. Pawła i Marji ur. 1902 r. z Sułoszowej, pow. Olkusz.

8) Michał Czerwiec s. Karola i Barbary ur. 1888 r. z gm. Ożarów pow. Opatów,

9) Władysław Stanisław Kondas s. Antoniego i Marji ze Stomczyków ur. 1.I 1905 r. z gm. Lelów, pow. Włoszczowski,

10) Józef Kwiatkowski s. Zofji ur. 1904 r. z gm. Grabki, pow. Stopnicki,

11) Jan Szymański s. Walentego i Agnieszki ur. 1883 r. z gm. Wilczyce,

12) Edward Dulewski z Zawiercia,

13) Wacław Stefan Sikorski z Zawiercia,

14) Walenty Wierzbicki s. Józefa i Katarzyny z Michalskich ur. 7.II 1906 r. z os. Ogrodzieniec pow. Olkusz.

15) Stefan Opilski lat 53 s. Andrzeja i Antoniny z Dąbrowy Górniczej ur. we wsi Zawale pow. Jędzejów,

16) Bolesław Sadzawka s. Jana i Apolonji ur. dn. 25.X 1893 r. z Sosnowca,

17) Antoni Nowak s. Jana i Marjanny ur. 3.5 1900 r. z gm. Mierzecice, pow. Będzin,

18) Ignacy Adamski z Kamiennej pow. Konecki.

19) Władysław Korzeniowski s. Jakóba lat 30 z Łukowa, pow. Konecki.

20) Michał Gierczyński s. Kacpra lat 41 z m. Końskich,

21) Józef Banasik ze wsi Sokołów, pow. Końskie,

22) Eugenjusz Syzdoł lat 12 syn Antoniego i Marji — przynal. do gm. Suchedniów, zam. we wsi Majdów, gm, Szydłowice, pow. Konecki,

23) Wojciech Duraj s. Wawrzyńca i Anny ur. 1894 r. z gm. Jangrot pow, Olkuskiego,

24) Józef Bobowski s. Antoniego i Marji ur. 1889 z gm. Szkodnej pow. Ropczyce,

25) Michał Drelich s. Jana i Marji ur. 1882 z Noskowej pow. Ropczyce,

26) Franciszek Slęk s. Michała i Anny z Tokarzów ur. 1899 r. z gminy Gierczyce pow. Bochnia.

27) Jan Wiśniewski s. Wojciecha ur. 1902 r. w Karwinie, przyn. do gm. Wieliczki,

28) Jan Kopko z gm. Hucisko, pow. Zywiec.

29) Aleksander Solarz s. Karola i Anny ur. 1866 r. z gm. Zubsuche, pow. Nowy Targ.

30) Józef Korpak s. Jakóba i Jadwigi ur. 1884 r. z gm. Prokocim, pow. Kraków.

31) Andrzej Serwatka s. Walentego ur. 1883 r. z gm. Okocim, pow. Brzesko.

32) Stanisław Keizer lat 51 s. Jana i Teofili z Gródka Jagiellońskiego.

33) Franciszka Klaczak z Bachorca pow. Przemyśl.

34) Józef Owarzany.

35) Jan Marjan Baabe ur. 1868 r. s. Edwarda i Felicji z Sambora.

36) Włodzimierz Bernard s. Jewdokji Kubasiuk z Jarosławia.

37) Franciszek Klus s. Jakóba i Karoliny ur. 1881 r. z Rzeszowa.

38) Wilhelm Küttner s. Berka i Jetty ur. 1878 r. z gm. Sosnicy pow. Jarosławski.

39) Jan Niemiec ur. 1894 r. z Jagieły pow. Przeworski.

40) Chana vel Anna Kaufler z domu Landau ur. 1891 r. ze Lwowa.

41) Mieczysław Domosławski s. Edwarda i Leokadji ur. 1882 r. z gm. Radwańce pow. Sokalski,

42) Joanna Zuzatek c. Anny. ur. 1891 r. z Rzeszowa.

43) Jadwiga Prochorowicz c. Piotra ur. 13.X 1867 r. z Kalisza,

44) Władysław Ambroży Nerlewski s. Zygmunta i Heleny, ur. 7.XII 1888 w Częstochowie przyn. do m. Skierniewic, zam. w m. Slesin.

45) Ludwik Bystry s. Michała i Marjanny z gm. Młodojewo pow. Słupecki.

46) Robert Lange z m. Konstantynowa.

47) Antoni Dąbrowski lat 49 ze wsi Osowieckie, gm. Sielec, pow. Prużańskiego.

48) Wawrzyniec Wójtowicz z gm. Wierzchowickiej, pow. Iłżeckiego.

49) Lucjan Mamel s. Roberta i Anastazji ur. 20.II 1906 w Chełmnie.

50) Władysław Grzybowski z Katowic ul. Kościuszki № 5.

51) Wilem Jütner z Rozdzienia ul. Piastowska № 6.

52) Mieczysław Rudecki vel Rudnicki ur. 15.I 1886 r. w Łodzi s. Stanisława i Teofili zam. w Ostrogu.

53) Stefan Rohowicz s. Piotra ur. 1902 r. w Kniazdworze pow. Peczeniżyn.

54) Piotr Dmochowski s. Michała i Katarzyny ur. 1904 r. w Dukasowcach pow. Stanisławów.

55) Rudolf Ryczny s. Alojzego i Teofili ur. 1898 r. w Samborze, przyn. do Sniatyna.

56) Włodzimierz Rudyk s. Marji ur. 1902 r. w Siemikowcach. pow. Podhajce, zam. w Monasterzyskach.

57) Włodzimierz Biłyj s. Konrada ur. 1897 r. w Szczakowie, pow. Chrzanów, przyn. do gm. Touste, pow. Skałat.

58) Antoni Wilczyński s. Michała i Magdaleny ur. 1877 r. w Skałacie starym pow. Skałat.

59) Regina Kleid recte Spindel c. Dawida i Róży ur. 1882 wraz z synem Ludwikiem z Kozowej pow. Brzeziny.

60) Iwan Loik s. Andrzeja ur. w Borszczowie, pow. Przemyślany.

61) Józef Litwin s. Bartłomieja i Marji ur. 19.III 1883 r. w Rudzie Siel., pow. Kamionka Strum.

62) Marja Sulżycka z gm. Solskiej, pow. Oszmiańskiego.

63) Nadzieja vel Jadwiga Monginowicz, c. Pawła i Marji lat 28 ur. we wsi Gerwielach, gm. Rakowskiej, pow. Mołodeczańskiego.

64) Antonina Szulgo c. Antoniego i Tekli ur. 1885 r. we wsi Bortnikach, gm. Rakowskiej, pow. Mołodeczańskiego.

65) Franciszek Bartyzel z Białej Podlaskiej, Wojew. Lubelskiego.

66) Juljan Wilhelm Sójka z gm. Trzebieszów, pow. Łuków, Wojew. Lubelskiego.

Z uwagi na to, że wyżej wymienione osoby nie posiadają prawa do opieki trwałej w podanych gminach, względnie prawo to już utracili, przeto dla zapobieżenia dalszym nadużyciom z ich strony, Urząd Wojewódzki Lubelski podając powyższe do wiadomości zwraca uwagę, że ewentualnie udzielone wsparcia nie będą zwracane.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału
(—) *Szaynowski.*

Lublin, dn. 24 września 1927 r.

279.

Komunikat urzędowy w sprawie wymiarów cegły używanej przy budowie.

W Dz. Urz. R. P. № 65 z dnia 22 lipca b.r. poz. 577 oraz w Monitorze Polskim № 174 z dnia 2 sierpnia b. r. zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. w sprawie wymiarów cegły używanej przy budowie.

W myśl wymienonego powyżej rozporządzenia (Art. 1) cegła palona przeznaczona do wznoszenia budynków winna być od dnia 1 stycznia 1929 r. wyrabiana tylko o wymiarach 27 cm × 13 cm × 6 cm. Minister Robót Publicznych może jednak zezwolić na wyrób cegły odmiennych wymiarów, przeznaczonej na eksport lub dla celów specjalnych.

Winni wyrobu po dniu 1 stycznia 1926 r. cegły palonej nie przepisanych powyżej wymia-

rów bez zezwolenia Ministra Robót Publicznych będą karani grzywną do 1,500 zł. lub aresztem do miesiąca (art. 3 i 7).

W związku z powyższem rozporządzeniem wzbraniam od dnia 1 stycznia 1930 r. używania do wznoszenia budynków cegły palonej nieprzepisowych wymiarów pod karą grzywny do 300 zł. lub aresztu do tygodnia (art. 2 i 7).

Do wymierzania kar przewidzianych rozporządzeniem powołane są na terytorjum Województwa Lubelskiego Władze administracyjne I instancji (art. 4).

280.

Zaprowadzenie służby telegraficznej i telefonicznej w agencji pocztowej Wodynie, pow. Siedlce.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawiadamia, że w agencji pocztowej Wodynie, pow. Siedlce, zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

C.

OGŁOSZENIA:

1) Sprostowanie.

W ogłoszeniu o komisyjnem dochodzeniu wodnoprawnem przy młynie Trojanów, pow. Garwolin, należącym do Marji Ordężyny, zamieszczonym w Nr. 14 Dzien. Urzęd. Województwa Lubelskiego z dnia 10.IX.27 roku — omyłkowo podano, jako dzień przeprowadzenia dochodzenia — 7.X 1927 r. Dochodzenie to odbędzie się nie w dniu 7.X.27 r., a w dniu 14.X.27 r. godz. 14.

2) Ogłoszenia o komisyjnych dochodzeniach wodno-prawnych.

L. 4999/II-Adm.

Lubelski Urząd Wojewódzki na zasadzie art. art. 254, 186, 195 i 196 Ust. Wodnej z dnia 19.IX 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 102 poz. 936) niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniu 21.X 1927 r. o godz. 12-ej przy młynie Nikodema Budnego w Żulinie pow. Chełmski odbędzie się komisyjne dochodzenie wodnoprawne w sprawie ustalenia istnienia i rozmiaru praw wodnych przy pomienionym młynie, oraz ich wpisanie do księgi wodnej.

Projekt techniczny (plany), oraz odnośne wyjaśnienia wymienionego przedsiębiorstwa wyłożone są do przejrzenia w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, oraz w Urzędzie Gminnym w Żulinie.

Wszelkie podania lub protokularne oświadczenia przeciwko udzieleniu zezwolenia, jak również żądania w przedmiocie wzniesienia i utrzymania zabezpieczających urządzeń i żądania wypłaty odszkodowań winny być wnoszone do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przed upływem wyżej wskazanego terminu komisyjnego dochodzenia, a najpóźniej w trakcie samego dochodzenia.

Osoby zainteresowane, które w oznaczonym wyżej terminie lub w trakcie dochodzenia komisyjnego nie podniosą przeciwko udzieleniu pozwolenia żadnych zarzutów, tracą do tego prawo.

Będą one mogły w przyszłości przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania nadanego prawa przez przedsiębiorcę tylko żądać wzniesienia i utrzymywania urządzeń, zapobiegających szkodzie, albo też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzći z przedsiębiorstwem lub gospodarczo usprawiedliwić.

Lublin, dnia 6 września 1727 r.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału
w. z. (—) *Rączka.*

L. 10091/II.Adm.

Lubelski Urząd Wojewódzki na zasadzie art. art. 254, 186, 195 i 196 Ust. Wodnej z dnia 19.IX 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 102 poz. 936) niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniu 7.XI 1927 r. godz. 12 przy młynie na rzece Giełczew w Woli Gardzienickiej gminy Rybczewice pow. Krasnystawski, należącym do Michała Greczkowskiego odbędzie się komisyjne dochodzenie wodno - prawne w sprawie ustalenia istnienia prawnego i rozmiaru praw w związku z wpisem do ksiąg wodnych, przy pomienionym młynie.

Projekt techniczny (plany), oraz odnośne wyjaśnienia wymienionego przedsiębiorstwa wyłożone są do przejrzenia w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, oraz w Urzędzie Gminnym w Rybczewicach.

Wszelkie podania lub protokularne oświadczenia przeciwko udzieleniu zezwolenia, jak również żądania w przedmiocie wzniesienia i utrzymania zabezpieczających urządzań i żądania wypłaty odszkodowań winny być wnoszone do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przed upływem wyżej wskazanego terminu komisyjnego dochodzenia, a najpóźniej w trakcie samego dochodzenia.

Osoby zainteresowane, które w oznaczonym wyżej terminie lub w trakcie dochodzenia komisyjnego nie podniosą przeciwko udzieleniu pozwolenia żadnych zarzutów, tracą do tego prawo.

Będą one mogły w przyszłości przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania danego prawa przez przedsiębiorcę żądać tylko wzniesienia i utrzymywania urządzeń, zapobiegających szkodzie albo też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem lub gospodarczo usprawiedliwić.

Lublin, dnia 23 września 1927 r.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału
w. z. (—) *Rączka.*

L. 8607/II.-Adm.

Lubelski Urząd Wojewódzki na zasadzie art. art. 254, 186, 195 i 196 Ust. Wodnej z dnia 19 IX 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 102 poz. 936) niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniu 25 X 1927 r. godzina 11 rano przy młynie Ordynacji Kozłowieckiej w Dąbrówce gminy Kamionka pow. Lubartowskiego odbędzie się komisjne dochodzenie wodno-prawne w sprawie ustalenia istnienia i rozmiarów praw wodnych przy pomienionym młynie i ich wpisu do księgi wodnej.

Projekt techniczny (plany), oraz odnośne wyjaśnienia wymienionego przedsiębiorstwa położone są do przejrzenia w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, oraz w Urzędzie Gminnym w Kamionce.

Wszelkie podania lub protokularne oświadczenia przeciwko udzieleniu zezwolenia, jak również żądania w przedmiocie wzniesienia i utrzymania zabezpieczających urządzeń i żądania wypłaty odszkodowań winny być wnoszone do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przed upływem wyżej wskazanego terminu komisyjnego dochodzenia, a najpóźniej w trakcie samego dochodzenia.

Osoby zainteresowane, które w oznaczonym wyżej terminie lub w trakcie dochodzenia komisyjnego nie podniosą przeciwko udzieleniu pozwolenia żadnych zarzutów, tracą do tego prawo.

Będą one mogły w przyszłości przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania nadanego prawa przez przedsiębiorcę żądać tylko wzniesienia i utrzymywania urządzeń, zapobiegających szkodzie, albo też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem lub gospodarczo usprawiedliwić.

Lublin, dnia 7 września 1927 r.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczeleik Wydziału
w. z. (—) *Rączka.*

3) Przetarg na sprzedaż używanego kotła parowego.

Starostwo Puławskie ogłasza na dzień 17 października b.r. na godz. 12 przetarg ustny na sprzedaż:

1. Używanego kotła parowego „Kornwalijskiego" niskiego ciśnienia z jedną rurą płomienną. Kocioł do ogrzewania centralnego wym. 4,25 mtr. 1,40 mtr. w dobrym stanie i z pełną armaturą. Cena wywoławcza do przetargu 900 zł.

2. Części metalowe żeliwne od ogrzewania centralnego nienadające się do użytku (szmelc) w ilości około 5000 klg. Cena wywoławcza 10 gr. za 1 klg.

Powyższe przedmioty są do obejrzenia w gmachu Starostwa w Puławach. Do przetargu będą dopuszczone osoby, które wniosą do Kasy Skarbowej jako wadjum 50 zł. i odnośne pokwitowanie złożą w Starostwie przed przetargiem.

Puławy, 19.IX 1927 r.

Starosta (—) *A. Wiszniewski.*

4) Konkurs na posadę referenta dla spraw odbudowy przy Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie.

Niniejszem rozpisuję konkurs na posadę kontraktowego referenta dla spraw odbudowy przy Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie z poborami VIII st. sł. urzędników państwowych.

Podania o nadanie powyższej posady należycie udokumentowane (metryka urodzenia, dowód obywatelstwa polskiego, dowód ukończenia studjów politechnicznych, dowód zadośćuczynienia obowiązkowi służby wojskowej i curriculum vitae) wnosić należy do dnia 31 października b.r. do Wydziału Prezydjalnego Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie.

Kandydaci, pozostający obecnie w służbie państwowej, winni wnosić podania w przepisanej drodze służbowej.

Wojewoda w.z. (—) *Koncowicz.*

5) Licytacje.

Akt. № 345.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarję w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 2 grudnia 1927 roku o godzinie 10 rano w Sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podl. na zaspokojenie należności wierzyciela hipotecznego, Józefa Mioduszewskiego odbędzie się sprzedaż majątku nieruchomego pod nazwą „Część Ziemska Piszczac lit. S. Nr. 15", położonego w gm. Piszczac, pow. Bialskiego, należącego do **Jana Bagłajewskiego,** składającego się z tak zwanej „Pół Kolonji", przestrzeni 15 morgów 50 prętów, domu drewnianego z chlewkiem i poddaszem, sadu owocowego i zasiewów.

Nieruchomość ta ma wieczystą księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się, zgodnie z Działem IV Wykazu Hipotecznego, obciążona jest: pod Nr. 1 pożyczką skonwertowaną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie dwieście (200) zł. i pod Nr. 11 sumą tysiąc osiemset (1800) rubli na rzecz powyższego wierzyciela Mioduszewskiego, jako reszty szacunku. Suma ta z % została przerachowana na pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt sześć (5776) zł. 24 gr. hipotecznie zaś zabezpieczona na tysiąc osiemset trzydzieści dwa (1832) zł. 84 gr.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu, dokonanego w dniu 16 lipca 1927 roku rozpocznie się od sumy siedmiu tysięcy pięciuset (7500) zł.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, wadjum (kaucję) w kwocie siedmiuset pięćdziesięciu (750) zł. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis szacunek i inne dokumenty tyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego i u obwieszczającego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

m. Biała Podlaska dnia 1 września 1927 r.

Komornik Sądowy *J. Gałach.*

Akt Nr. 754.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarję w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 13 grudnia 1927 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie wierzycieli hipotecznych Jana Sołtana i innych odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości hipotecznej pod nazwą folwark Michałów C, położonej w gminie Sarnaki, powiatu Konstantynowskiego, należącej do **Jana Mazuruka** składającej się z 27 morgów, 150 prętów w tym około 24 morgów 250 prętów ziemi ornej w jednem miejscu i około 2 mórg 200 prętów oddzielnej działki młodego lasu sosnowego z zabudowaniami drewnianemi krytemi słomą, małym domem mieszkalnym z chlewkiem pod jednym dachem i stodołą.

Nieruchomość ta ma wieczystą księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym i znajduje się w dzierżawie u Aleksandra Machnika na okres sześcioletni, to jest do 2 czerwca 1932 roku na warunkach szczegółowo w opisie wymienionych. Obciążona jest długiem hipotecznym w kwocie 1000 złotych z % i kosztami, oraz kaucją dzierżawną 1500 złotych.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu, dokonanego w dniu 23 listopada 1926 roku i uzupełnienia z dnia 10 grudnia 1926 roku, rozpocznie się od sumy trzech tysięcy (3000) złotych, na zasadzie zaś art. 1182 U. P. C. nieruchomość może być sprzedana niżej oszacowania.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej, winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, kaucję (wadjum) w kwocie trzystu (300) złotych i dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis szacunek i dokumenty, tyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego i u obwieszczającego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska, dnia 29 sierpnia 1927 roku.

Komornik Sądowy *J. Gałach.*

Akt Nr. 408/27.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarję w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 5 grudnia 1927 roku od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie należności Chrześciańskiego Banku Oszczędnościowo - Pożyczkowego w Brześciu n/Bugiem odbędzie się sprzedaż należącego do **Jana i Heleny małż. Sztorców** domu drewnianego z przybudówkami, krytego blachą, pobudowanego na parceli osadniczej, pochodzącej z dóbr ziemskich Łobaczew, położonej w gm. Kobylany, pow. Bialskiego na przedmieściu m. Terespola, nieopodal dworca kolejowego. Dom ten hipoteki nie ma, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się.

Licytacja domu z przybudówkami z obowiązkiem zniesienia przez nabywcę z parceli, na której istnieje, rozpocznie się od sumy tysiąc pięćset (1500) złotych.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, wadjum (kaucję) w kwocie stu pięćdziesięciu (150) zł. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis szacunek i inne dokumenty tyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego i u obwieszczającego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

m. Biała Podlaska, dnia 18 września 1927 roku.

Komornik Sądowy *J. Gałach.*

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Zamościu, Wiktor Klaude, w Zamościu zamieszkały, na zasadzie art. 1133 — 1149 U. P. C. niniejszem ogłasza, że dla wyegzekwowania na rzecz Michała Szumiły sumy 2128 zł. z %% i kosztami, dnia 15 grudnia 1927 roku, o godz. 10 rano, w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Zamościu odbędzie się

publiczna sprzedaż z licytacji majątku nieruchomego **Andrzeja Budzińskiego.**

Podlegająca sprzedaży nieruchomość położona jest we wsi Wysokie, tejże gminy, pow. Zamojskiego, wojew Lubelskiego, i składa się z 9 morgów 146 pr. ziemi ornej i łąki, w tem łąki około 2 morgów 186 pr. — w 6 działkach, stanowiąc część osady włościańskiej, zapisanej w tab. likw. pod Nr. 16/16, z prawami do serwitutu leśnego w Lasach Ordynacji Zamojskiej.

Na zasadzie tej znajdują się następujące zabudowania drewniane, kryte słomą: dom mieszkalny nowy i stara obora.

Nieruchomość ta w zastawie nie jest, księgi hipotecznej urządzonej nie posiada, jest natomiast w części 3 morgów 150 pr. w dzierżawie, z góry opłaconej do roku 1954, i obciążona jest prawem przejścia przez jedną działkę, oraz wykazanemi podatkami na sumę 19 zł. 68 gr.

Sprzedaż z licytacji opisanej nieruchomości odbędzie się według aktu opisu, sporządzonego w dniu 10 czerwca 1927 r. przez czyniącego Komornika, od sumy szasunkowej 5000 złotych.

W licytacji przyjmować mogą udział tylko osoby, mające prawo nabywać osady włościańskie, przy złożeniu rękojmi w wysokości jednej dziesiątej części sumy szacunkowej t. j. 500 złotych.

Akta tyczące się sprzedaży przejrzeć można w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Zamościu.

Zamość, dnia 16 sierpnia 1927 r.

Komornik Sądowy *Wiktor Klaude.*

6) Postępowania spadkowe.

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Pokoju w Sokołowie podlaskim, obwieszcza, iż zostało otwarte postępowanie spadkowe po zmarłym Janklu Zylbernagel, właścicielu nieruchomości w osadzie Kosów, powiatu Sokołowskiego, oznaczonej hipotecznym № 11.

Termin zamknięcia tego postępowania spadkowego wyznaczony został na dzień 22 marca 1928 r. i w terminie tym osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarji wydziału hipotecznego w Sokołowie, pod skutkami prekluzji.

Po raz drugi.

Wydział Hipoteczny w Hrubieszowie obwieszcza, iż otwarto postępowania spadkowe po zmarłych:

Pawle Chomiku, właścicielu połowy nieruchomości we wsi Hostynnem Nr. hipoteczny 1;

Nusymie Wagenfeldzie, właścicielu części nieruchomości w mieście Dubience Nr. hipot. 30;

Hipolicie Raczyńskim, wierzycielu rubli 2000. z odsetkami, ewikcją, zaintabulowanych hipotecznie na nieruchomości w Wolicy Podchoreckiej Nr. hipoteczny 13.

Termin zamknięcia postępowań spadkowych i regulacji powyższych spadków wyznaczony na 5-go stycznia 1928 roku. w którym interesowani winni zgłosić prawa swoje do tych spadków w kancelarji hipotecznej w Hrubieszowie, pod skutkami prekluzji.

7) Ogłoszenia o pierwiastkowej regulacji hipotek nieruchomości.

Wydział Hipoteczny powiatu Sokołowskiego obwieszcza, że na dzień 26 listopada 1927 r. wyznaczony został termin do pierwiastkowej regulacji hipoteki dla nieruchomości miejskiej w Sokołowie, przy ulicy Rogowskiej pod № 85, nabytej przez Rocha i Marjannę małżonków Wojewódzkich od Mateusza i Stanisława Paczuskich, składającej się z działki ogrodu i części domu mieszkalnego, drewnianego, od zachodniej strony, z prawem wspólnego użytkowania z podwórza i wjazdu.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarji hipotecznej w Sokołowie pod skutkami prekluzji.

Wydział Hipoteczny Powiatowy w Węgrowie obwieszcza, że na dzień 30 grudnia 1927 r. wyznaczony został termin pierwiastkowej regulacji hipoteki zabudowanej części osady włościańskiej, położonej w obrębie wsi Ocięte, powiatu Węgrowskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod № № 45 porządk. i 50 projekt., obszaru 15 morg. 25 pr., należącej do Amalji z Babeckich Fejcho.

W powyższym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

8) Postępowania scaleniowe gruntów w Janowie Podlaskim.

Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie zawiadamia Jadwigę Fik, Pawła Potykanowicza, Jana Kucharenko, Teofila Gruszkę, Tomasza Barabaniuka, Kuszneruk Paulinę, ss. Maślewskiego Dominika, Michalską Karolinę, Dominiczuka Józefa, Giża Franciszka, Józefackiego Aleksandra, Jaroszewicz Teklę, ss. Rzepeckiej Katarzyny, nieznanych z miejsca pobytu, że w sprawie wdrożenia postępowania scaleniowego gruntów w Janowie Podlaskim, pow. Konstantynowskiego orzeczeniem Okręgowej Komisji Ziemskiej z dn. 30 marca 1927 r. postanowiono 1) wniosek 7-miu mieszkańców m-ta Janowa Podlaskiego o wdrożenia postępowania scaleniowego ich gruntów, zgłoszony do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Janowie Podlaskim dnia 29 stycznia 1924 r. zatwierdzić, 2) do obszaru scaleniowego włączyć: 1) 2334,32 ha gruntów, zapisanych w akcie nadawczym m-ta Janowa; 2) 46,87 ha gruntów, zapisanych w akcie nadawczym przysiółka Zaborek; 3) 53,54 ha gruntów zapisanych w akcie nadawczym przysiółka Ławki; 4) 77,25 ha gruntów zapisanych w akcie nadawczym przysiółka Janowskiego; 5) 61,58 ha gruntów pocerkiewnych Janów; 6) 3,36 ha gruntów parafji rzym.-katolickiej Janów; 7) 32,28 ha gruntów osady młyńskiej „Zaborek", uregulowanej w księdze hipotecznej osady miejskiej w Janowie Podlaskim, oznaczonej hipot № piątym, stanowiącej niepodzielną własność Hipolita-Tytusa Szumera, Franciszka Heljodora Szumera i Teofili-Wiktory z Szumerów Skibińskiej; 8) 60,15 ha gruntów z dóbr ziemskich Janów, stanowiących własność Skarbu Państwa, położonego w miejscowości „Zwierzyniec"; 9) 12,93 ha gruntów z osady młyńskiej „Kozioł" uregulowanej w księdze hipotecznej dóbr ziemskich Janów, zostającej w dzierżawie wieczystej Chaima i Józefa braci Sztajnklaperów—czyli jednem postępowaniem scaleniowem objąć 2682,28 hektarów gruntu. 3) Odpisy niniejszego orzeczenia doręczyć stronom z wyjaśnieniem, że to orzeczenie może być zaskarżone przez osoby zainteresowane do Głównej Komisji Ziemskiej za pośrednictwem Okręgowej Komisji Ziemskiej w Lublinie w ciągu dni trzydziestu, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia stronom odpisu motywowanego orzeczenia.

Odpis wspomnianego orzeczenia wyżej wymienieni otrzymać mogą w Magistracie Janowa Podlaskiego.

9) Ogłoszenia o założeniu gminnych Kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. R. P. № 118/1924 r. poz. 1069) i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 r. o statucie normalnym Gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych (Dz. U. № 35/1925 r. poz. 239) została założona gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa z siedzibą w Księżpolu, pow. Biłgorajskiego.

Kapitał zakładowy kasy ustalono na 2000 zł.

Kasa może zaciągać zobowiązania do 20 krotnej wysokości kapitału zasobowego i zakładowego kasy.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. № 118/1924 r. poz. 1069) i Rozpo-

rządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 35/1925 r. poz. 239) została założona gminna kasa Pożyczkowo-oszczędnościowa z siedzibą w Zabłociu pow. Bialskiego.

Kapitał zakładowy kasy ustalono w sumie 2.000 (dwa tysiące) złotych.

Kasa może zaciągać zobowiązania do dwudziestokrotnej wysokości kapitałów zakładowego i zasobowego kasy.

Na zasadzie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118/1924 r. poz. 1069) i Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 35/1925 r. poz. 239) została założona gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa z siedzibą w Firleju.

Kapitał zakładowy kasy ustalono w sumie zł. 11800.

Kasa może zaciągać zobowiązania do 20 krotnej wysokości kapitału zakładowego i zasobowego kasy.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i ustalaniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 20 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118/1924 r. poz. 1069) i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U.R.P. Nr. 35/1925 r. poz. 239) została założona gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa dla gminy Samoklęski, z siedzibą we wsi Samoklęskach.

Kapitał zakładowy kasy ustalono w sumie zł. 2.896.

Kasa może zaciągać zobowiązania w dziesięciokrotnej wysokości kapitałów zakładowego i zasobowego kasy.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i ustaleniu statutów gminnych Kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 30.XII. 1924 r. (Dz. Ust. R.P. Nr. 118 poz. 1069 z roku 1924) i rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13.III 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. Ust. R.P. Nr. 35/25 poz. 239) została założona gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, dla gminy Serniki z siedzibą we wsi Serniki w Urzędzie gminnym.

Kapitał zakładowy ustalono w sumie zł. 7000.

Kasa może zaciągnąć zobowiązania w dziesięciokrotnej wysokości kapitałów zakładowego i zasobowego kasy.

Urząd gminy Wielkie, powiatu Lubartowskiego, niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że

a) na podstawie uchwały Zgromadzenia gminnego gminy Wielkie z dnia 8-go sierpnia 1927 roku., zatwierdzonej decyzją Pana Przewodniczącego Wydziału Powiatowego Sejmiku Lubartowskiego z dnia 16 sierpnia 1927 r., powziętej na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i ustalaniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118poz. 1069 1924 r.) i rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U.R.P. Nr. 35/1925, poz. 239) została założona gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa z siedzibą we wsi Wielkie,

b) kapitał zakładowy kasy ustalono w sumie 8500 zł.,

c) kasa może zaciągnąć zobowiązania do 10-ciokrotnej wysokości kapitałów zakładowego i zasobowego kasy,

d) gmina przyjęła odpowiedzialność za zobowiązania kasy całym majątkiem i dochodami gminy.

10) Ogłoszenie o założeniu ksiąg ludności w gminie Kościeniewicze.

Urząd Gminy Kościeniewicze, powiatu Biała Podlaska, zakłada nowe księgi ludności stałej, na miejsce ksiąg zniszczonych w 1915 r. przez działania wojenne. Wzywa się przeto osoby zainteresowane do przedłożenia dowodów przynależności do gminy Kościeniewicze oraz dowodów metrycznych w terminie do dnia 31 października 1927 roku.

Osoby, które nie przedłożą w powyższym terminie wyżej wspomnianych dowodów, stracą prawo wpisu do ksiąg ludności stałej gminy Kościeniewicze.

11) Zagubione dokumenty.

Starosta Bialski ogłasza:

Dedes Jan, rocznik 1885, mieszkaniec gminy Kościeniewicze zagubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Łuków.

Po raz trzeci:

Poliszczuk Józef zamieszkały w Białej Podlaskiej zgubił kartę azylu wydaną przez Starostwo Grodzkie m. Poznań z dn. 30.4 1924 r. L. 1011/21/IV/7.

Żak Moszko Chaim zam. w Białej Podlaskiej zgubił dowód osobisty № 241.461 wydany przez Starostwo Bialskie.

Bratkowska Marja zagubiła dowód osobisty za № 2097 Ser. 471654 wydany przez Starostwo Bialskie, który unieważnia się.

Starosta Hrubieszowski ogłasza:

Skrzetuski Edward nauczyciel zamieszkały w Łaskowie, gminy Mircze zgubił rewolwer „Browning" kal. 6 35 № 696326.

Starosta Janowski ogłasza:

Rej Antoni ze Słodkowa gm. Brzozówka pow. Janowskiego roczn. 1904 zagubił kartę urlopową wydaną wydaną przez D-wo 23 p.p. w Włodzimierzu.

Konefałowi Piotrowi z Polichny gminy Brzozówka pow. Janowskiego r. 1896 skradziono d. 17.VI 1927 roku książeczkę wojskową i kartę mob. wydane przez P. K. U. Biłgoraj.

Po raz trzeci:

Wronie Michałowi zamieszkałemu we wsi Otrocz, gminy Chrzanów roczn. 1902, skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. w Biłgoraju.

Starosta Krasnostawski ogłasza:

Po raz trzeci:

Bojarczuk Stanisław zam. w Małochwieju gm. Krasnystaw zgubił dnia 10 czerwca 1927 r. w Izbicy książeczkę wojskową, wydaną mu przez P. K. U. Zamość.

Huskowski Stanisław zam. w Czernęcinie Głównym gm. Turobin, zgubił bezterminowy dowód osobisty, wydany mu przez Starostwo Krasnostawskie.

Huskowska Beata Felicja zam. w Czernięcie Głównym, gm. Turobin, zagubiła bezterminowy dowód osobisty, wydany jej przez Starostwo Krasnostawskie.

Szczepanik Wacław s. Józefa ur. 1898, zam. w Borowcu, gm. Żółkiewka, zgubił książeczkę wojskową i kartę mob., wydane mu przez P. K. U. Zamość.

Starosta Lubartowski ogłasza:

Po raz drugi:

Malesie Stefanowi zamieszkałemu w Lubartowie skradziono dowód osobisty wydany mu przez Starostę Lubartowskiego dnia 5 maja 1924 r. za Nr. 156/7426.

Po raz trzeci:

Maruszak Jan, syn Antoniego, rezerwista b. rosyjskiej armji, rocznik 1897 zagubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Chełmie.

Tomasiakowi Janowi zamieszkałemu w Woli Krasienińskiej gminy Samoklęski skradziono rewolwer Brauning kal. 7-64 № 61614.

Starosta Lubelski ogłasza:

Kaczorowa Marja Janina zgubiła dowód osobisty wydany przez Starostwo Lubelskie L. 925561 dn. 29.I 1925 r.

Marczewskiej Helenie zam. w Lublinie, Zamojska 21 skradziono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Lubelskie w 1924 r. L. 1696/311614/I.

Paździor Leon w Lublinie zgubił rewolwer cal. 5.30 Nr. 708453 na drodze Firlej — Lubartów.

Peretzowi Mieczysławowi skradziono paszport zagraniczny wydany przez Starostwo w Lublinie za Nr. 275011/532 z dn. 14.XI 1924 r.

Piasecki Antoni z kol. Moszenki pow. Lubelski zgubił pozwolenie na broń № 132643 i kartę łowiecką № 57085 na rok 1927 wydane przez Starostwo Lubelskie które unieważnia się.

Z kwesty urządzonej w dniu 1 sierpnia b. r. na rzecz T-wa „Pas Loorchim" w Lublinie osiągnięto czystego zysku 161 zł. 57 gr. Zarząd.

Z kwesty urządzonej w dniu 20 lipca b. r. w Bychawie na rzecz Organizacji Sjonistycznej osiągnięto zysku 29 zł. 44 gr. Zarząd.

Z kwesty urządzonej w dniu 12 lipca b. r. na rzecz „T-wa Linas Hacedek" w Lublinie osiągnięto czystego zysku 86 zł. 93 gr. Zarząd.

Z kwesty urządzonej w dniu 22 czerwca 1927 r. na rzecz T-wa Kursów Wieczorowych w Lublinie osiągnięto czystego zysku 292 zł. 75 gr. Zarząd.

Z kwesty urządzonej w dniu 26 czerwca b. r. na rzecz T-wa „Kropla Mleka" w Lublinie osiągnięto czystego zysku 380 zł. 30 gr. Zarząd.

Z kwesty urządzonej w dniu 15 czerwca b. r. na rzecz Związku Strzeleckiego w Mełgwi osiągnięto czystego zysku 43 zł. 70 gr. Zarząd.

Z kwesty urządzonej w dniu 15 sierpnia b. r. na rzecz Straży Ogniowej Ochotniczej w Puchaczewie osiągnięto czystego zysku 106 zł.

Z kwesty urządzonej w dniu 18 sierpnia b. r. na rzecz Organizacji Sjonistów Aktywistów w Lublinie osiągnięto czystego zysku 203 zł. 59 gr.

Z kwesty urządzonej w dniu 28 sierpnia 1927 r. na rzecz T-wa „Hakoach" w Lublinie osiągnięta czystego zysku 211 zł. 07 gr. Zarząd.

Starosta Łukowski ogłasza:

Lisiewski Józef zam. w m. Łukowie zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Łukowskie w r 1925.

Mośkiewicz Stanisław zam. w m. Łukowie zgubił świadectwo na klacz maści gniadej i łysem na głowie.

Nivenberg Motek zam. we wsi Wojcieszków gminy Wojcieszków zgubił świadectwo na konia kasztana, wydane przez gminę Ryki, pow. Garwolińskiego.

Leszczak Stanisław zam. we wsi Wólka Domaszewska gm. Łuków zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo w Łukowie i dokument wojskowy wydany w Warszawie.

Starosta Puławski ogłasza:

Pawłowski Piotr zamieszkały we wsi Włostowice gm. Puławy, pow. Puławskiego zgubił dowód osobisty wydany przez Urząd gminy Puławy dnia 5 września 1919 roku № 254.

Starosta Radzyński ogłasza:

Golcówna Zofja, córka Michała w dniu 17 sierpnia r. b. jadąc z Prużan do Turowa, pow. Radzyńskiego zgubiła świadectwo z ukończenia 7 klas Gimnazjum Sejmikowego w Radzyniu, wydane w roku 1926.

Starosta Siedlecki ogłasza:

Reper Herbet-Adolf zam. w Siedlcach, przy ulicy Brzeskiej Nr. 25 zgubił w Warszawie dowód osobisty, wydany przez Starostwo Siedleckie 10 lutego 1926 r. Nr. 55 i książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Siedlce 17 marca 1927 r. Nr. 51/A-1903.

Starosta Sokołowski ogłasza:

Byszewski Bolesław, zamieszkały w Sokołowie, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Ostrów-Łomż., roczn. 1888.

Po raz drugi:

Ciepielewiczowi Perecowi zam. w Sokołowie pow. Sokołowskiego skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez Pow. Kom. Uzup. w Ostrowiu-Łomż.

Rucińskiemu Jakóbowi zamieszkałemu we wsi Bielany gminy Kowiesy, pow. Sokołowskiego, rezerwiście rocznika 1894, skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez Pow. Kom. Uzup. w Ostrowiu.

Cynamonowi Herszkowi-Janklowi, zamieszkałemu we wsi Krynica gminy Kowiesy, skradziono książeczkę wojskową wydaną przez Pow. Kam. Uzup. Ostrów-Łomż. jako rezerwiście 1895 roku.

Ruciwskiemu Franciszkowi zamieszkałemu we wsi Wojewódki-Dolne gminy Kudelczyn, skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez Pow. Kom. Uzup. w Ostrowik-Łomż.

Po raz trzeci:

Bielińskiemu Władysławowi zamieszkałemu na kol. Sokołów spaliła się dnia 10·III 1926 roku książeczka wojskawa wydana przez Pow. Kom. Uzup· Biała-Podl.

Starosta Tomaszowski ogłasza:

Szugajew Paweł zam. w Tomaszowie Lub., zgubił kartę pobytu wydaną w Starostwie Tomaszowskiem № 79/1746/Bz.

Starosta Węgrowski ogłasza:

Molska Marjanna zamieszkała w Łojkach gminy Łochów pow. Węgrowskiego zgubiła paszport zagraniczny, wydany przez Starostwo Węgrowskie dnia 30.VII 1927 r. L. 47/261835.

Kopeć Aleksander zamieszkały w Janowie gminy Wyszków zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez Dowództwo 22 p.p. w Siedlcach 29.XI 1921 r.

Ogłoszenia.

Sołtys wsi Podborocze i Niwiszcze gm. Niedźwiedzkiej pow. Baranowickiego zgubił pieczęć sołtysowską z napisem „sołtys wsi Podborocze i Niwiszcze gm. Niedźwiedzicka".

Po raz drugi:

Dybciowa Janina, nauczycielka, zamieszkała w os. Osieck, zagubiła legitymację służbową wydaną przez Ministerstwo Oświecenia.

Po raz trzeci:

Pająk Jan, poster. z posterunku P.P. w Janowie Lub. zagubił legitymację urzędową Nr. 1842 wydaną przez Pana Kom. P. P. w Brześciu n/B.

Redakcję zakończono 28 września 1927 r.

Drukarnia M. Kossakowska w Lublinie.